

PROTOKÓŁ

XXVI sesji

RADY MIASTA LUBLIN

VII KADENCJI (2014-2018)

2 marca 2017 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	10
Ad. 3. Informacja o działalności Prezydenta miasta między sesjami	11
Ad. 4. Sprawozdanie z działalności Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Lubelskiego Powiatu Grodzkiego za rok 2016	13
Ad. 5. Informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie o stanie bezpieczeństwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublin w 2016 roku.	14
Ad. 6. Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za rok 2016	15
Ad. 7. Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Lublinie o stanie bezpieczeństwa sanitarnego miasta Lublin w 2016 roku	16
Ad. 8. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego miasta Lublin w 2016 roku	16
Ad. 9. Informacja Prezydenta Miasta Lublin o realizacji Programu Zapobiegania Przeszłości oraz Poprawy Bezpieczeństwa Mieszkańców i Porządku Publicznego - „Bezpieczny Lublin” oraz o działaniach podejmowanych na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców w 2016 roku	17
Ad. 10. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	18
Ad. 10. 1. wkomponowania w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – rejon Podzamcze – część III, terenów Rodziny Ogrodów Działkowych „Podzamcze”, „Młynarz”, „Robotnik”, „Nasza Zdobycz” i ochrony ich w ten sposób przed likwidacją	18
Ad. 10. 2. zaskarżenia do sądu administracyjnego Zarządzenia zastępczego Wojewody Lubelskiego z dnia 6 lutego 2017 roku stwierdzającego wygaśnięcie mandatu Prezydenta Miasta Lublin Pana Krzysztofa Żuka	35
Ad. 10. 3. zmiany siedziby Przedszkola nr 4 w Lublinie	57
Ad. 10. 4. zmiany siedziby XVII Liceum Ogólnokształcącego Specjalnego dla uczniów Niewidomych i Słabo Widzących, Niestyszających, Słabo Słyszających, z Niepełnosprawnością Ruchową, w tym z Afazją, z Autyzmem, w tym z Zespołem Aspergera oraz z Niepełnosprawnościami Sprzężonymi w Lublinie	57
Ad. 10. 5. dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego	58
Ad. 10. 6. dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych działających na terenie miasta Lublin	58
Ad. 10. 7. określenia kryteriów wraz z liczbą punktów w postępowaniu rekrutacyjnym dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły do publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Lublin	60
Ad. 10. 8. informacja o wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych w 2016 roku przez Gminę Lublin	60
Ad. 10. 9. zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok	61
Ad. 10. 10. uchwały zmieniającej uchwałę nr 621/XXIV/2016 Rady Miasta Lublin z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie wieloletniej prognozy finansowej	70
Ad. 10. 11. określenia wysokości opłaty za pobyt w Ośrodku Wczesnej Interwencji dla osób z Problemem Alkoholowym i ich Rodzin	70
Ad. 10. 12. określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2017 roku	71
Ad. 10. 13. sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej na terenie Miasta Lublin w 2016 roku oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadań z tego zakresu	71
Ad. 10. 14. ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych w mieście Lublin	72
Ad. 10. 15. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Kowalskiej 5	72
Ad. 10. 16. wydania opinii na lokalizację kasyna gry w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście 29	75

Ad. 10. 17. nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin	75
Ad. 10. 18. nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin	76
Ad. 10. 19. nadania nazwy skwerowi (dot. mostu) położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin	80
Ad. 10. 20. przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I – obszar północno-wschodni w rejonach ulic: Jałowcowej i Dożynkowej oraz ulicy Niepodległości	88
Ad. 10. 21. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin	89
Ad. 10. 22. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy na oddanie w użyczenie części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin	89
Ad. 10. 23. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin	90
Ad. 10. 24. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin	90
Ad. 10. 25. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie w pobliżu ul. Leszczynowej	91
Ad. 10. 26. pozbawienia statusu pomnika przyrody	93
Ad. 10. 27. przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Lublin na 2017 rok	93
Ad. 10. 28. zmiany Statutu Zespołu Ośrodków Wsparcia w Lublinie	94
Ad. 10. 29. stanowisko w sprawie zmiany ustawy prawo farmaceutyczne	94
Ad. 11. Informacja o gospodarowaniu mieszkaniowym zasobem Gminy Lublin w 2016 r.	95
Ad. 12. Sprawozdanie z pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej za okres 2.01.2016 r. - 31.12.2016 r.	95
Ad. 13. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin	96
Ad. 14. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin	96
Ad. 15. Wolne wnioski i oświadczenia	98
Ad. 15. Zamknięcie obrad	99

Obrady XXVI sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 2 marca 2017 r. (czwartek) w godz. 9⁰⁰ – 17¹⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 30 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecny na sesji był Radny Zbigniew Ławniczak.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Pakuła	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Mieczysław Ryba	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Szanowni Państwo! Otwieram XXVI sesję Rady Miasta Lublin.

Serdecznie wszystkim witam na dzisiejszej sesji. Witam państwa radnych, witam tak licznie zgromadzonych mieszkańców naszego miasta. Witam państwa pracowników Urzędu Miasta Lublin, dyrektorów. Witam lubelskie media. Serdecznie witam na naszych obradach panią Bożenę Kess, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Lublinie – serdecznie witamy. Serdecznie witam panią dr inż. Annę Ostańską, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego Miasta Lublin – serdecznie witamy, w zastępstwie, rozumiem jest pan Zbigniew Jałkowski. Poproszę o imię i nazwisko. Witam serdecznie pana insp. Dariusza Dudzika, Komendanta Miejskiej Policji w Lublinie – serdecznie witamy oraz pana mł. bryg. Marka Fiutkę, Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie. Witam oczywiście bardzo serdecznie również nasze miejskie służby, czyli pana Jacka Kucharczyka, Komendanta Straży Miejskiej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 30 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

W dniu dzisiejszym flagę na maszt wciągała pani radna Helena Pietraszkiewicz – serdecznie dziękujemy i nagradzamy oklaskami. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski. Serdecznie dziękujemy panu hejnaliście oklaskami.

Zapraszam państwa wiceprzewodniczących do współprowadzenia obrad. Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku.

Zawiadomienie o sesji przesłałem państwu w piśmie z dnia 15 lutego, natomiast porządek szczegółowy pismem z dnia 23 lutego.

Wnioski do porządku obrad, które należy przegłosować. Po pierwsze – prezydent miasta wystąpił z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu Zespołu Ośrodków Wsparcia w Lublinie (druk nr 880-1).

Kolejny – jest to wniosek Komisji Zdrowia, aby wprowadzić do porządku obrad projekt stanowiska grupy radnych w sprawie zmiany ustawy Prawo farmaceutyczne. Bardzo proszę w tym momencie przewodniczącego Komisji Zdrowia o zabranie głosu, uzasadnienie tego.”

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Piotr Dreher „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W związku z tym, że apteki mogą świadczyć usługi całodobowe, nie wymagają zgody Rady Miasta, a tutaj taki nowy przepis się pojawia. Stanowisko Komisji Zdrowia jest następujące: *Rada Miasta Lublin zwraca się do Ministra Zdrowia o wykreślenie z ustawy Prawo farmaceutyczne zapisów, które mówią o tym, że rada powiatu określa godziny pracy aptek ogólnodostępnych na swoim terenie.* Stanowisko to zostało przyjęte 6 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”. Dziękuję bardzo. I prosimy o wprowadzenie tego punktu, tego stanowiska do porządku obrad. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Mamy jeszcze wnioski o zdjęcie punktów z porządku obrad. Po pierwsze – jest wniosek Komisji Rozwoju Miasta o zdjęcie z porządku obrad projektu grupy mieszkańców w sprawie wkomponowania w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – rejon Podzamcze część III terenów Rodzinnych Ogródków Działkowych „Podzamcze”, „Młynarz”, „Robotnik”, „Nasza Zdobycz” i ochrony w ten sposób przed likwidacją.

Jest jeszcze wniosek o zdjęcie i przeniesienie na następną sesję Rady Miasta punktu Zatwierdzenie protokołu XXV sesji Rady Miasta.

Czy są jeszcze jakieś inne wnioski do porządku? Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Radny Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ze względu na liczną frekwencję osób żywo zainteresowanych sprawami ogródków działkowych, proponuję, żeby punkt 11.8. będący właśnie ósmym punktem merytorycznym, stał się punktem pierwszym i otworzył dzisiaj naszą dyskusję. (oklaski) Bardzo dziękuję. Co do reszty w tej materii, wypowiem się później. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A czy może być to punkt pierwszy merytoryczny, ponieważ wcześniej mamy sprawozdania, które – myślę – przejdą bez dyskusji? W związku z tym pierwszy punkt merytoryczny, czyli to byłby punkt 11.1., dobrze?”

Radny M. Nowak „Panie przewodniczący, jak tak wyraźnie zaznaczyłem – pierwszy punkt merytoryczny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, jest wniosek. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze z jakimś wnioskiem? Bardzo proszę, przewodniczący Ryba.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Mieczysław Ryba „Ponieważ na konwencji wczoraj padło takie pytanie formalne, czy to stanowisko zaproponowane przez Komisję Zdrowia nie musi być podpisane przez grupę radnych, czy można go wprowadzić decyzją... Jest podpisane, tak? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. W takim razie, czy są jeszcze jakieś inne wnioski? Nie widzę. W takim razie będziemy głosować. Jako pierwsze będziemy głosować wnioski o wprowadzenie do porządku obrad. Pierwszy wniosek prezydenta miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany Statutu Zespołu Ośrodków Wsparcia w Lublinie. Określamy temat.

Głosowanie nr 1. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” wprowadzeniem tego projektu do porządku obrad? Przybliżamy karty. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 19 „za”, 0 „przeciw”, 9 „wstrzymujących się” Rada wprowadziła ten projekt do porządku. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, będzie to ostatni punkt merytoryczny – sprzeciwu nie widzę.

Kolejny wniosek – Komisji Zdrowia o wprowadzenie do porządku obrad projektu stanowiska grupy radnych w sprawie zmiany ustawy Prawo farmaceutyczne.

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? – (**Radny Piotr Popiel** „Nie działa, panie przewodniczący.”) – Ale chce pan powtórzyć? To powtarzamy. Bardzo proszę, wprowadzamy projekt grupy radnych w sprawie zmiany ustawy Prawo farmaceutyczne. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 22 „za”, 4 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – projekt został wprowadzony do porządku. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, będzie to ostatni punkt merytoryczny – nie widzę sprzeciwu.

Wnioski o zdjęcie punktów z porządku obrad. Czy jest jakiś głos? Bardzo proszę, są głosy w dyskusji. Uruchamiam w takim razie tryb 2 głosy „za”, 2 głosy „przeciw”. Bardzo proszę, przewodnicząca Wcisło. Pani radna w trybie głosu „za”, czy „przeciw”?”

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Marta Wcisło „W trybie głosu „przeciw” zdjęciu projektu obywatelskiego o ogródkach działkowych.

Szanowni Państwo! Ponieważ komisja zaopiniowała ten wniosek tak, aby zdjąć go z porządku obrad, do czasu wyłożenia planu, jednakże jest to, po pierwsze, uchwała intencyjna; po drugie, projekt uchwały jest projektem obywatelskim, pod którym podpisało się wiele osób i ponieważ projekt jest zgodny z polityką miasta – wspierania ogrodów działkowych, wspierania funkcji, jaka na tym terenie do tej pory była, dla uspokojenia niepotrzebnych emocji, które są podgrzewane wśród działkowców o tym, jakoby na tym terenie miałyby ogródki być zlikwidowane, chciałabym prosić kolegów i koleżanki, aby ten projekt uchwały znalazł się w porządku obrad. Powiem więcej – chciałabym prosić kolegów, aby w kolejności głosowania zagłosować „za” tym wnioskiem, aby uspokoić ludzi, którym mówi się niepotrzebnie, że ogródki będą likwidowane. Nie znam takie stanowiska, wręcz odwrotnie – w tym mieście, zarówno władze miasta, pan prezydent, jak i radni wspierają działkowców, dlatego proszę o utrzymanie w porządku obrad projektu obywatelskiego, ja będę za nim głosować, również proszę o to kolegów i koleżanki. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, przewodniczący Pakuła. W trybie głosu „za”, czy „przeciw”?”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „W trybie głosu „przeciwko” zdejmowaniu tego projektu z porządku obrad Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Jest to projekt obywatelski, jestem przeciwny temu, żeby ten projekt zdejmować, szczególnie, że wydaje się, że intencje wszystkich są dokładnie takie same – całość Rady Miasta, zdaje się, jest przeciwko likwidacji tych ogródków działkowych, pan prezydent również... (oklaski z sali), co najwyżej dziwić mogą te emocje, które powstają z przyczyn bliżej nieokreślonych i nieznanych, ktoś to robi, ktoś ten niepokój sieje wśród mieszkańców. Myślę, że jest to niepotrzebne, należy ten projekt dzisiaj przedyskutować, przegłosować, jestem tego samego zdania, co pani przewodnicząca Marta Wcisło i będę apelował o to, żebyśmy wszyscy byli za utrzymaniem tych ogródków w dotychczasowej lokalizacji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zostały głosy „za” zdjęciem obywatelskiego projektu uchwały. Czy pan przewodniczący Drozd jest „za” zdjęciem obywatelskiego projektu uchwały?”

Radny Zdzisław Drozd „Ja chciałem zabrać głos, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, ale może pan zabrać głos w trybie „za” zdjęciem z porządku obrad obywatelskiego projektu uchwały. Czy chce pan zabrać głos?”

Radna Małgorzata Suchanowska „Przepraszam, to kto chciał zdjąć? Kto chciał zdjąć?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie przewodniczący, chce pan zabrać głos „za” zdjęciem z porządku obrad obywatelskiego projektu uchwały?”

Radny Piotr Breś „Ale przewodniczący Drozd chciał wcześniej zabrać głos w trybie „przeciw” i pan mu nie udzielił głosu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale ja nie wiem, kto chce, w jakim trybie zabrać głos, mogę udzielić głosu czterem osobom – dwóm w trybie „za”, dwóm w trybie „przeciw”. (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia – wyłączone mikrofony) Już? Dobrze. Chce pan zabrać głos w trybie „za” zdjęciem? – (**Radny Z. Drozd** „Tak.”) – Czyli jest pan „za” zdjęciem z porządku obrad projektu obywatelskiego.”

Radny Z. Drozd „Tak, w trybie „za” zdjęciem z porządku obrad.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, jest pan „za” zdjęciem z porządku obrad projektu uchwały. Proszę.”

Radny Z. Drozd „Szanowni Państwo! Odbyła się Komisja Rozwoju w poniedziałek i ze zdziwieniem stwierdzam, że osoby głosowały i złożyły wniosek

o zdjęcie tego punktu z porządku obrad na Komisji i na sesji, dzisiaj składają wnioski odwrotny. Ja na Komisji głosowałem za tym, żeby zgodnie z § 56 Statutu Miasta Lublin projekt uchwały z inicjatywy mieszkańców złożyć przewodniczącemu Rady Miasta, który kieruje projekt pod obrady Rady. Przed obradami Rady są obrady komisji i na tej komisji nie pozwolono radnym opozycji zabrać głosu, tylko po zajęciu stanowiska i wypowiedzeniu się przez jedną z radnych, zgłoszono wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Wydaje mi się, że inicjatywa 2 tys. mieszkańców nie może być w ten sposób procedowana, bo to powoduje, że Rada jest antysamorządowa i nie pozwala mieszkańcom oraz radnym wypowiadać się zarówno na komisjach, jak i na sesji. Proszę zwrócić uwagę, że w tej kadencji Rady Miasta wnioski, które są najczęściej powtarzane na sesji i na komisjach, to są takie wnioski: zdjąć z porządku obrad, zamknąć dyskusję, bądź zdjąć Interpelacje z porządku obrad; to ewentualnie jeszcze nie dopuszcza się radnych do głosu. To po prostu jest najczęściej głosowane i powtarzane sprawy. Dlatego uważam... i zgłaszałem to – i dzisiaj chcę spytać pana mecenasa – zgłaszałem to na komisji: czy w ogóle komisja, albo Rada Miasta może zdjąć z porządku obrad projekt obywatelski, który – na komisji nikt mi nie odpowiedział, a jednak ten projekt zdjęto. Więc mam pytanie formalne: czy komisja lub Rada Miasta może zdjąć z porządku obrad bez obradowania nad projektem uchwały, bez dyskusji nad projektem uchwały, czy to jest dopuszczalne prawnie, bo ja słyszałem na tych sesjach, tu pan mecenas się wypowiadał, że nie możemy i nie mamy prawa, nawet jeśli projekt może mieć wady prawne, nie mamy tego prawa, w ogóle ściągnąć i w ogóle nie wiem, nad czym my teraz mamy głosować. Chciałbym prosić o zajęcie formalnego stanowiska w sprawie prawnej. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie, jakby sprawa jest oczywista, ale proszę panu radnemu wytłumaczyć.”

Radca prawny Wojciech Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Radny! Owszem, zgodnie ze Statutem projekt obywatelski musi spełniać pewne wymogi, aby mógł być nadany mu bieg, i tutaj najważniejszą przesłanką jest, aby był poparty 1 tys. podpisów osób, które są wpisane, jako wyborcy miasta Lublin. Uchwała musi być też zredagowana w sposób taki, aby była możliwa potem do jej realizacji. Tutaj akurat przewodniczący ma ograniczone możliwości, jeżeli chodzi o weryfikację formalnoprawną na tym etapie, dlatego w praktyce i zgodnie z procedurą, jaka jest określona w Statucie, przewodniczący przekazuje to do prezydenta w dwóch jak gdyby aspektach: pod względem właśnie sprawdzenia, czy jest wymagana liczba podpisów, jak również zajęcia stanowiska, jak w każdym przypadku, nawet uchwały grupy radnych, też stanowiska merytorycznego ze strony prezydenta, jeżeli chodzi o samą treść uchwały. I tutaj następną ścieżką, następnym krokiem jest skierowanie tego pod obrady Rady. Zgodnie ze Statutem, w ciągu 3 miesięcy przewodniczący powinien to ująć w porządku obrad. Przed ujęciem w porządku obrad, to znaczy ujmując w porządku obrad, jednocześnie jest to materiał, który będzie analizowany przez właściwe komisje. Komisje mogą, ale nie muszą, analizować dany projekt, mogą zająć swoje stanowisko i zdjęcie z porządku obrad danej komisji jest jak gdyby suwerennym prawem danej komisji, czy się danym tematem chce zająć, czy nie, czyli może zdjąć z porządku własnego posiedzenia, może zająć stanowisko

merytoryczne, może wnioskować również do Rady o zdjęcie z porządku obrad, z takich, czy innych względów. Przewodniczący swoją rolę spełnił poprzez ujęcie w porządku obrad i tutaj w tym przypadku to mamy – jest to w porządku obrad. I na etapie porządku już Rada jest gospodarzem nad tym projektem. I chciałem zwrócić na jedną rzecz uwagę, dosyć istotną, bo zawsze ten projekt obywatelski ma dosyć ważną wagę, bo to jest jednak taka siła społeczna, ale jednak to jest tylko inicjatywa uchwałodawcza. Ona powoduje, że Rada musi się tym projektem zająć we własnym trybie statutowym. W ramach statutowego trybu jest również i zdjęcie z porządku obrad. Jest to wniosek formalny, może być przegłosowany, a jeżeli zostanie zdjęty, no to z takim skutkiem, że na danej sesji ten projekt nie będzie rozpatrywany. Z drugiej strony jeszcze jest ważne to, że radni mogą zgłaszać poprawki do tego projektu. W rezultacie przyjęcia tego projektu uchwały jest to projekt Rady Miasta, z inicjatywy obywatelskiej, ale projekt Rady Miasta, więc dlatego tutaj ważne jest też, aby już dojdzie do merytorycznej debaty nad danym projektem, aby ewentualnie doszlifować ten projekt, czy ewentualnie wprowadzić jakieś zmiany, bo tutaj problem jest, czy osoby reprezentujące grupę mieszkańców są uprawnione do składania autopo-
prawek. W moim przekonaniu nie. I taka była dotychczasowa praktyka. W związku z tym, wracając do pana pytania zasadniczego, nie ma przeszkód, aby komisja zdjęła z własnego porządku, nie ma przeszkód, aby wnioskowała o zdjęcie z porządku obrad danego projektu – w tym przypadku tego przedmiotowego – i przewodniczący jest obowiązany przegłosować ten wniosek formalny o zdjęcie z porządku. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Będziemy głosowali ten wniosek o zdjęcie...”

Radny Z. Drozd „Ja tylko jeszcze proszę na piśmie, bo poprzednio, na innej sesji słyszałem inną interpretację tego zapisu prawnego i co sesję mamy inną interpretację.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dokładnie była taka sama, panie radny, dokładnie była taka sama opinia. Panie mecenasie, chciałby pan jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej UM Zbigniew Dubiel „Proszę wybaczyć, jeśli mogę. Nie przypominam sobie, żeby była inna interpretacja. Cały czas przedstawialiśmy interpretację, że nie mogą wnioskodawcy, czy osoby reprezentujące wnosić poprawek, natomiast nie przypominam sobie, żebyśmy kiedykolwiek, jako radcowie prawni, wypowiedzieli się na takie pytanie, czy Rada może zdjąć z porządku obrad i tak, jak tutaj kolega powiedział, w pełni też popieram to stanowisko. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Będziemy głosować. Prosimy o określenie tematu.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” zdjęciem tego projektu z porządku obrad? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 0, 30 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada odrzuciła wniosek o zdjęcie projektu z porządku obrad.

Mamy kolejny wniosek o zdjęcie punktu Zatwierdzenie protokołu XXV sesji Rady Miasta. Bardzo proszę o określenie tematu.”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Przepraszam, czy jest uzasadnienie takiego wniosku?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pani dyrektor Bartoszczyk – bardzo proszę.”

Dyrektor Biura Rady Miasta Lublin Dorota Bartoszczyk „Szanowni Państwo! Z powodu problemów technicznych Biuro Rady po prostu nie zdążyło przygotować na czas tego protokołu. Jak tylko zostanie przygotowany, umieścimy w aktówce, będą mieli państwo do niego dostęp, natomiast o zatwierdzenie prosimy na następnej sesji Rady Miasta.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, w takim razie, kto z państwa radnych głosuje „za” zdjęciem tego punktu z porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 19 „za”, 0 „przeciw”, 11 „wstrzymujących się” Rada zdjęła punkt z porządku obrad.

Bardzo proszę o wydrukowanie nowego porządku... A, zmiana kolejności jeszcze, dobrze, tak jest. Był wniosek o zmianę punktów, aby punkt 11.8. uczynić punktem 11.1. i proszę o przedmiot głosowania.

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, wniosek o przesunięcie punktu – kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 29 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta zmieniła porządek obrad w tym zakresie.”

Zmieniony porządek obrad stanowi załącznik nr 6 do protokołu

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.

W dniu 20 lutego br. do Biura Rady wpłynęło stanowisko wójtów, burmistrzów, prezydentów i starostów województwa kujawsko-pomorskiego w sprawie zagrożeń dla samorządności terytorialnej w Polsce, podjęte podczas Forum Samorządy Zmieniają Polskę w dniu 10 lutego w Bydgoszczy. Ze skanem stanowiska możecie państwo zapoznać się w aktówce systemu Zimbra, w folderze Informacje różne.

Przypominam, że zbliża się termin składania oświadczeń majątkowych radnych, o których mowa w art. 24h ustawy o samorządzie gminnym. Zwracam uwagę, że niezłożenie oświadczenia majątkowego, mimo upływu dodatkowego terminu, powoduje wygaśnięcie mandatu radnego. Oświadczenie należy składać na moje ręce w dwóch oryginalnych egzemplarzach, wraz z kopią zeznania podatkowego PIT za rok poprzedni i jego ewentualną korektą, w zaklejonej ko-

percie oznaczonej imieniem i nazwiskiem oraz napisem „Oświadczenie majątkowe”, w terminie do 30 kwietnia br., według stanu na dzień 31 grudnia 2016 r. W związku z tym, że dzień 30 kwietnia wypada w niedzielę, oświadczenia będą mogli państwo jeszcze złożyć w sekretariacie Biura Rady Miasta (do godz. 15.30) lub wysłać pocztą (koniecznie listem poleconym) w dniu 2 maja br. (czyli we wtorek). Dzień 2 maja br. jest ostatecznym terminem na wysłanie listem poleconym (decydująca tu będzie data stempla pocztowego), bądź złożenie oświadczenia w Biurze Rady Miasta w godzinach jego urzędowania (z uwagi na fakt, że dzień 2 maja wypada między dwoma dniami świątecznymi – ustawowo wolnymi od pracy – w tym dniu sekretariat będzie czynny tylko do godz. 15.30.).

Jednocześnie informuję, że Portalsamorzadowy.pl, funkcjonujący od ostatnich wyborów, organizował w tym roku plebiscyt na najlepszego samorządowca 2016 roku. W kategorii „radny miasta” wygrał nasz radny Zbigniew Jurkowski – serdecznie oklaski. Serdecznie gratulujemy. Zwycięzca, czyli nasz pan przewodniczący Zbigniew otrzyma zaszczytny tytuł Samorządowca Roku oraz specjalną nagrodę serwisu Portalsamorzadowy.pl podczas IX Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach, który odbędzie się w dniach 10-12 maja br. Przechodzimy do kolejnego... A, bardzo proszę.”

Radny Zbigniew Jurkowski „Chciałem serdecznie podziękować panu przewodniczącemu za wygłoszenie tego komunikatu. Ja chciałem powiedzieć, że dla mnie to wyróżnienie to jest coś takiego, jak w piłce nożnej ktoś strzeli gola, a w zasadzie mówi się o drużynie, czyli w tym przypadku o drużynie Lublin, samorządowcach z Lublina, a dla osób znajdujących się na sporcie najważniejszy jest trener. Tak, panie prezydencie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Prezydencie! Oklaski również dla pana. (oklaski z sali) A ja chciałem jeszcze – tego nie ma jeszcze tutaj w ogłoszeniach, ale już od siebie dodam, również chciałem powiedzieć, że pan prezydent Krzysztof Żuk został Człowiekiem 60-lecia Kuriera Lubelskiego, w związku z tym serdeczne oklaski.” (oklaski)

AD. 3. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM P. Kowalczyk „Teraz Człowiek 60-lecia Kuriera Lubelskiego zabierze głos i powie nam na temat swojej działalności pomiędzy sesjami. I tym sposobem przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo krótko, bo złożymy tę informację (dot. spraw społecznych) do protokołu, jak co miesiąc, na sesji, ale chciałem wspomnieć o kilku ważnych dla naszego miasta.

Po pierwsze – podpisałem list intencyjny o współpracy Lublina z Ministerstwem Rozwoju oraz Ministerstwem Energii w zakresie elektromobilności w Polsce. Na mocy tego porozumienia w Lublinie powinno powstać Centrum Elektromobilności. Będzie ono brało udział w pracach badawczo-rozwojowych związanych z opracowywaniem nowych rozwiązań dotyczących zeroemisyjnego transportu.

Kolejna kwestia, też bardzo istotna – Lublin jest pierwszym i na tę chwilę jedynym miastem w kraju, które zaproponowało Ministerstwu Cyfryzacji wspólną realizację projektu w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej i Zintegrowanego Systemu Informatycznego dla jednostek oświatowych miasta Lublin. Te działania dają szerszy dostęp do e-usług i takie porozumienie z panią ministrem Streżyńską zostało podpisane. Będziemy współpracować z Ministerstwem Cyfryzacji również w innym obszarze.

To, co również jest istotne, a jednocześnie w jakiejś mierze uciążliwe dla mieszkańców, to jest rozpoczęcie inwestycji drogowej, jednej z tych kluczowych, ważnych – mówimy tutaj o węźle Sławin i drodze od drogi ekspresowej do Boh. Monte Cassino. Ta inwestycja jest realizowana przy 85-procentowym dofinansowaniu kosztów kwalifikowanych ze środków europejskich.

Warto również podkreślić, że jak co roku, w grupie Forbes'a i Newsweek'a prowadzone rankingi przyznają nam, jako miastu, dobrą pozycję – zajęliśmy trzecie miejsce wśród polskich miast, za Wrocławiem i Katowicami, jeśli chodzi o przyciąganie inwestorów. Tutaj możemy się pochwalić licznymi inwestorami zagranicznymi, zarówno w sferze produkcji, jak i w sferze usług outsourcingowych.

Mamy również podjęte inicjatywy, o czym pewno warto powiedzieć, niech to dotrze do naszych mieszkańców – dofinansowania wymiany pieców i kotłów węglowych w gospodarstwach domowych. Jest już zainteresowanie, ale kwota jest na tyle duża, że oczywiście zapraszamy mieszkańców do zgłaszania się, a tak, jak to pan prezydent Szymczyk w moim imieniu już się wypowiedział, jeśli to zainteresowanie będzie większe, to w ramach walki ze smogiem będziemy oczywiście te środki również zwiększać.

Jednocześnie chciałbym tylko wspomnieć o Ambasadorze Województwa Lubelskiego, którego otrzymało miasto Lublin, o Konferencji Rozwój Gospodarczy Miast Krajowej Izby Gospodarczej, gdzie jesteśmy partnerem; i wreszcie o spotkaniu samorządowców z panią premier, w którym uczestniczyłem. O tyleż to spotkanie jest ważne, że uzgodniliśmy zmianę ustawy o finansach publicznych i czekamy, kiedy Minister Finansów z tego zobowiązania się wywiąże, a to z kolei jest istotne ze względu na dysfunkcje zapisów w tej ustawie, które utrudniają nam realizację inwestycji ze środkami europejskimi, jako źródłem finansowania.

Wreszcie z panią przewodniczącą Martą Wcisło reprezentowaliśmy Lublin w Münster, w związku z jubileuszem naszej współpracy, z deklaracją strony niemieckiej o gotowości zintensyfikowania tej współpracy, zwłaszcza, jeśli chodzi o nasze szkoły i instytucje kultury.

To, co ze spraw społecznych warto publicznie powiedzieć, to to, że trwa nabór do końca marca wniosków w konkursie na wybór innowacyjnych pomysłów do wsparcia w ramach projektu mikroinnowacje, makrokorzyści. Mówimy tutaj o Lubelskiej Fundacji Rozwoju, Miejskim Urzędzie Pracy w Lublinie. Granty są przyznawane do 100 tys. zł. Łącznie dysponujemy środkami blisko 3 mln zł. Warto o szczegóły zwrócić się do obydwu instytucji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

Informacja Prezydenta Miasta Lublin z zakresu spraw społecznych stanowi załącznik nr 7 do protokołu

AD. 4. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMENDANTA MIEJSKIEGO POLICJI W LUBLINIE W ZAKRESIE BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO NA TERENIE LUBELSKIEGO POWIATU GRODZKIEGO ZA ROK 2016

Przedmiotowe sprawozdanie ([druk nr 852-1](#)) stanowi załącznik nr 8 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - Sprawozdanie z działalności Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Lubelskiego Powiatu Grodzkiego za rok ubiegły. W tym miejscu jeszcze raz serdecznie witam pana insp. Dariusza Dudzika. Pytam, czy pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy możemy przyjąć tę informację bez dyskusji? Bardzo proszę, pan radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Szanując obecność państwa, ja tylko krótko chciałbym zwrócić uwagę na zapisy w tymże sprawozdaniu, odnoszące się do bezpieczeństwa na terenie naszych dróg, i przypomnieć panu prezydentowi o to, że niejednokrotnie już apelowałem, aby temat związany z poprawą bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic: Diamentowa – Krochmalna, Diamentowa – Wrotkowska, żeby był w końcu załatwiony. Statystyki są bezwzględne dla miasta. Ja już myślę, że przestanę „walić głową w mur”, tyle, co mogłem, to dla mieszkańców uważam, że zrobiłem, dlatego apeluję w tym momencie do pana komendanta o pomoc, bo przepraszam, ja, jako radny, reprezentując głos mieszkańców, okazuje się, że już więcej zrobić nie mogę, więc bardzo proszę o wszelkie działania, które mogą zwiększyć bezpieczeństwo w tym rejonie – 119 kolizji, jeśli dobrze pamiętam – to naprawdę nie jest powód do dumy, panie prezydencie, a uważam, że miasto totalnie nic nie robi w tej sprawie. Zapowiedzi jesienne na temat sfinansowania tego programu z Programu Polska Wschodnia póki co nie uzyskały żadnego wsparcia ze strony miasta – takie jest zdanie na ten temat. Plany przebudowy skrzyżowania Diamentowa – Krochmalna szanuję, dobrze, natomiast na skrzyżowaniu Diamentowa – Wrotkowska, nawet na przestrzeni kilku lat gdybyśmy, jako miasto, zatrudnili specjalnie jednego funkcjonariusza do kierowania ruchem w godzinach porannych, uważam, że by to zdecydowanie było tańsze i przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa w tym rejonie.

Nie zgadzam się również na bezczynność władz miasta w stosunku do braku rozważenia mojej propozycji montażu barier energochłonnych pod wiaduktem kolejowym. Nie interesuje mnie, kto siedzi w danym momencie za kierownicą, czy jest to człowiek obliczalny – mniej lub bardziej – jest to dla mnie po prostu człowiek, a każde życie należy szanować. Miasto przez te lata nie zrobiło totalnie nic. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Myślę, że ta wypowiedź w tym momencie była niepotrzebna. Pan radny doskonale zdaje sobie sprawę, że obydwa projekty inwestycyjne, które w tej chwili zostały złożone do dofinansowania w Ministerstwie Rozwoju, rozwiązuje ten problem kompleksowo, natomiast proszę nie mówić, że żadnych działań Policja i Zarząd Dróg i Mostów nie podejmowały, bo były podejmowane.

Nie wprowadzamy mieszkańców w błąd. Dzisiaj w momencie, w którym podpisujemy umowę z Ministerstwem Rozwoju na dofinansowanie, ruszą przetargi na obydwie zadania inwestycyjne – mówimy z jednej strony o przedłużeniu Wrotkowskiej, z drugiej – o przedłużeniu tzw. Trasy Zielonej, które obejmują wszystkie działania inwestycyjne w tym obszarze.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Panie Prezydencie! Z tego, co ja się orientuję, to skrzyżowanie Diamentowa – Krochmalna jest w tym programie, natomiast przy skrzyżowaniu Diamentowa – Wrotkowska do dnia dzisiejszego nic mi nie wiadomo i nie sądzę, żeby to było ujęte. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji, myślę, że możemy przyjąć zapis w protokole, że Rada Miasta zapoznała się z przedstawionym sprawozdaniem. Czy jest sprzeciw? Nie widzę, więc taki zapis się w protokole znajdzie. Bardzo dziękujemy, panie komendancie, za udział.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem

AD. 5. INFORMACJA KOMENDANTA MIEJSKIEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W LUBLINIE O STANIE BEZPIECZEŃSTWA W ZAKRESIE OCHRONY PRZECIWPOŻAROWEJ NA TERENIE MIASTA LUBLIN W 2016 ROKU

Przedmiotowa informacja ([druk nr 855-1](#)) stanowi załącznik nr 9 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - Informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie o stanie bezpieczeństwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublin w 2016 roku. Ponownie witam pana mł. bryg. Marka Fiutkę, Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Radny Tomasz Pitucha „Tylko ten głos... nie chciałbym wyręczać przewodniczącego, ale chodzi mi o to, czy pan przewodniczący mógłby o tym dezyderacie powiedzieć ewentualnie komisji, która była przy okazji rozpatrywania tego sprawozdania?”

Radny Leszek Daniewski „Panie przewodniczący, można?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Leszek Daniewski „Komisja Gospodarki Komunalnej, rozpatrując informację w zakresie bezpieczeń-

stwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublina, zapoznała się z powyższą informacją. Jednocześnie Komisja Gospodarki Komunalnej zwraca się z dezyderatem do pana prezydenta o podjęcie działań zmierzających do rozpoczęcia budowy drogi na terenie po byłej odlewni żelaza, umożliwiającej wyjazd pojazdów Straży Pożarnej do ulicy Grygowej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo...”

Przew. KGK L. Daniewski „Powyższy dezyderat przyjęty był jednogłośnie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos?”

Prez. K. Żuk „Jedynie tylko tyle, że w tym zakresie konsultacje pomiędzy projektantami i Zarządem Dróg i Mostów, i Strażą Pożarną miały miejsce, więc tu oczywiście intencja jest dokładnie taka sama, jaką wyraziliście państwo radni w dezyderacie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. W takim razie myślę, że Rada może przyjmując zapis do protokołu, iż zapoznała się z informacją Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej na terenie naszego miasta w 2016 roku. Czy jest sprzeciw? Nie widzę, w takim razie taki zapis się w protokole znajdzie. Dziękuję bardzo, panie komendancie, za udział w dzisiejszej dyskusji.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 6. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI STRAŻY MIEJSKIEJ MIASTA LUBLIN ZA ROK 2016

Przedmiotowe sprawozdanie ([druk nr 853-1](#)) stanowi załącznik nr 10 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejne – sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za rok 2016. Serdecznie ponownie witam pana Jacka Kucharczyka, Komendanta tej służby. Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos? Nie widzę, w takim razie w protokole znajdzie się zapis, iż Rada zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Straży Miejskiej za rok 2016.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem

AD. 7. INFORMACJA PAŃSTWOWEGO POWIATOWEGO INSPEKTORA SANITARNEGO W LUBLINIE O STANIE BEZPIECZEŃSTWA SANITARNEGO MIASTA LUBLIN W 2016 ROKU

Przedmiotowa informacja ([druk nr 856-1](#)) stanowi załącznik nr 11 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejna – informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Lublinie o stanie bezpieczeństwa sanitarnego miasta Lublin w 2016 roku. Podobnie witam panią Bożenę Kess, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Lublinie. Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos? Nie, w takim razie Rada Miasta przyjmie zapis do protokołu, iż zapoznała się z przedmiotową informacją.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 8. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI POWIATOWEGO INSPEKTORA NADZORU BUDOWLANEGO MIASTA LUBLIN W 2016 ROKU

Przedmiotowe sprawozdanie ([druk nr 854-1](#)) stanowi załącznik nr 12 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejne - sprawozdanie z działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego miasta Lublin w 2016 roku. Jest z nami pan Zbigniew Jałkowski, zastępca Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego Miasta Lublin. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Chciałbym zapytać tylko, ponieważ umknęło mi uwadze, a temat staje się coraz bardziej na czasie, znaczy właściwie kończy się zima, ale chodzi mi o działania antysmogowe. Czy Inspektorat Nadzoru Budowlanego uczestniczy w jakichś działaniach na terenie Lublina, tak teraz wzmożonych działaniach antysmogowych? Jaka jest ewentualnie rola nadzoru budowlanego w tych działaniach? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, w takim razie bardzo proszę, panie inspektorze, trzeba włączyć mikrofon najpierw.”

Zastępca Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego Miasta Lublin Zbigniew Jałkowski „Jeśli chodzi o te działania antysmogowe, Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w swoich przepisach nie ma właściwości do tego i w ogóle nie uczestniczymy w czymś takim.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „to jeszcze jedno pytanie – nie chciałbym przedłużać – ale chciałbym zapytać: kto w takim razie decyduje o prawidłowości funkcjonowania ciągów i zrobionej instalacji, odbiorach domu pod kątem właśnie tych pieców węglowych?”

Zast. PINB Z. Jałkowski „To jest zupełnie inny temat. Jeśli chodzi o funkcjonowanie przewodów dymowych i kominowych w ogóle, generalnie, to jest właściwość Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego i my tutaj pieczę sprawujemy dosyć istotną, w tym względzie, ale z kolei, jeżeli chodzi o badania jakiegokolwiek skażenia, czy opad z tego tytułu, to właściwość nie ta.”

Radny L. Daniewski „To tylko jedno jeszcze zdanie, przepraszam. Ja miałbym tylko taki apel do pana i do służb, i do pana prezydenta, żeby w te działania antysmogowe również aktywnie włączyć Państwowy Inspektorat, no, bo wszystkie służby są – pomiarowe, Straż Miejska i tak dalej – wydaje mi się, że jeśli jedzie się do posesji, to też sprawdza się, powinno się sprawdzać prawidłowość przewodów – i kominowych, i tak dalej, całej instalacji.”

Zast. PINB Z. Jałkowski „Jeszcze raz może spróbuję odpowiedzieć.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę do mikrofonu i troszeczkę głośniej, bo nie słychać.”

Zast. PINB Z. Jałkowski „Jeśli chodzi o tę kwestię, tu są wykonywane coroczne przeglądy tzw. kominiarskie, czyli wszystkie przewody kominowe muszą być sprawdzone i dopuszczone do stosowania. W innym przypadku jest zakaz ich stosowania. To jest nasza właściwość i w tym kierunku my zmierzamy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, w takim razie myślę, że możemy przyjąć zapis, iż Rada zapoznała się ze sprawozdaniem przedmiotowym i taki zapis znajdzie się w protokole dzisiejszych obrad.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem

AD. 9. INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN O REALIZACJI PROGRAMU ZAPOBIEGANIA PRZESTĘPCZOŚCI ORAZ POPRAWY BEZPIECZEŃSTWA MIESZKAŃCÓW I PORZĄDKU PUBLICZNEGO - „BEZPIECZNY LUBLIN” ORAZ O DZIAŁANIACH PODEJMOWANYCH NA RZECZ BEZPIECZEŃSTWA MIESZKAŃCÓW W 2016 ROKU

Przedmiotowa informacja ([druk nr 857-1](#)) stanowi załącznik nr 13 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejna informacja – Prezydenta Miasta o realizacji Programu Zapobiegania Przemocności oraz Poprawy Bezpieczeństwa Mieszkańców i Porządku Publicznego – „Bezpieczny Lublin” oraz o działaniach podejmowanych na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców w 2016 roku. Czy są jeszcze jakieś uwagi, pytania, dyskusja? Nie widzę, w takim razie myślę, że możemy przyjąć zapis, iż Rada zapoznała się z przedmiotową informacją.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 10. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**AD. 10. 1. WKOMPONOWANIA W MIEJSCOWY PLAN ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – REJON PODZAMCZE – CZĘŚĆ III, TERENÓW RODZINNYCH OGRODÓW DZIAŁKOWYCH „PODZAMCZE”, „MŁYNARZ”, „ROBOTNIK”, „NASZA ZDOBYSZ” I OCHRONY ICH W TEN SPOSÓB PRZED LIKWIDACJĄ**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 824-1](#)) – projekt mieszkańców stanowi załącznik nr 13a do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – rozpoczynamy punkty merytoryczne – podjęcie uchwały w sprawie wkomponowania w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – rejon Podzamcze – część III, terenów Rodzinych Ogrodów Działkowych „Podzamcze”, „Młynarz”, „Robotnik”, „Nasza Zdobycz” i ochrony ich w ten sposób przed likwidacją. Czy wnioskodawca chciałby zabrać głos? Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.”

Przedstawicielka wnioskodawców Iwona Kwiecińska-Goździk „Proszę Państwa! Moje nazwisko Iwona Kwiecińska. Jestem użytkownikiem działki nr 252 w ogrodzie na Podzamczu, bezpośrednio za Zamkiem.

Nasza uchwała, którą chciałabym pokrótce przedstawić, dotyczy wkomponowania w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – nie będę cytować całej nazwy komitetu, bo jest to związane po prostu z tymi nazwami planistycznymi – i ochrony ich w ten sposób przed likwidacją. I postulujemy o uwzględnienie istnienia naszych ogrodów w postaci wkomponowania ich w ten plan, który tworzy miasto. Kolejnym aspektem tego wkomponowania jest nasz postulat dotyczący odpowiedniego zapisu w projekcie planistycznymi, to znaczy zieleń działkowa – nie zieleń parkowa, jaka jest nam sugerowana, z dotychczasowym wykorzystaniem, tylko właśnie zieleń działkowa, bo tylko taki zapis daje nam potencjalną ochronę.

W myśl art. 6 pkt 1 organy administracji samorządowej mają tworzyć warunki dla rozwoju ROD, dlatego w punkcie 2, w § 2 naszego projektu uchwały postulujemy i prosimy o zapewnienie środków finansowych. Jeżeli budżet miasta obciążony nie stanie wysupłać jakiejś kwoty na rewitalizację podmokłych terenów, które stają się z przyczyn ani od nas, ani od nikogo niezależnych, po prostu to jest przyroda, coraz bardziej terenami podmokłymi, trzeba po prostu wykonania tam profesjonalnych melioracji, względnie wyremontowania tych, które działkowcy własnym sumptem tam po prostu przeprowadzili.

Proszę państwa, chciałabym, ponieważ żeby to było w miarę krótko, dlaczego tak bardzo o to walczymy. Dlatego, że ten teren, który ma się stać parkiem, w tej chwili użytkowany jest dokładnie przez 907 rodzin, z których przeciętna rodzina to jest 3 osoby plus znajomi, przyjaciele, którzy z tego terenu korzystają. To jest, proszę państwa, kilka tysięcy osób. Czy tyle osób będzie korzystało w ciągu praktycznie sezonu letniego, ale też i zimowego z projektowanych parków?

Dodatkowo jeszcze chcemy nadmienić, że wszystkie cztery ogrody, począwszy od ogrodu „Nasza Zdobycz” – to jest 1932 rok – to jest historia miasta.

Nasz „Podzamcze”, którego jestem użytkownikiem, to jest 1948 rok. Ogrody liczą sobie kilkadziesiąt lat. To jest historia miasta, historia kilku pokoleń i dorobek kilku pokoleń działkowców, którzy na tym terenie gospodarują; przekształcili go z ugoru w teren, który przynosi ludziom radość i według ustawy o ogrodach działkowych, spełnia wszystkie przesłanki do swojego dalszego istnienia. Dodatkowo jeszcze ustawa o ogrodach działkowych chroni nas przed likwidacją, to znaczy art. 75 – tutaj jest naprawdę nasza uchwała, ja z braku czasu ograniczam się naprawdę tylko do takiego marginalnego przedstawienia pewnych kwestii – jest bardzo dobrze umotywowany prawnie, dlatego że chroni nas w dwóch punktach na cztery. To są ogrody stałe i naprawdę tylko wyjątkowa sytuacja, a na pewno tworzenie parku w miejscu ogrodów działkowych nie jest jakąś taką wyjątkową sytuacją – tak to przynajmniej uważamy i jest to bardzo dobrze umotywowane prawnie i bardzo tutaj prosimy państwa radnych o zwrócenie szczególnej uwagi na te aspekty.

Jesteśmy co najmniej zdumieni tym, że przystępując do sporządzania takiego planu... a w ogóle najpierw pojawia się firma, prawda, która być może na zlecenie miasta, być może jakoś inaczej to się odbyło – tego nie wiemy – przystępuje do sporządzania projektu pod fundusze unijne i po prostu robi to w taki sposób, jakby rewitalizowała pustynię – po prostu tam nie ma nic i potrzebne są jakieś nowe przedsięwzięcia. Ustawa o planowaniu przestrzennym, o ochronie środowiska mówi o tym wszystkim, że trzeba po prostu, planując, projektując uwzględniać to, co tam już jest. Niestety, z przykrością właśnie obserwujemy, że takie coś nie miało miejsca, a obietnice typu, że będzie to zieleń parkowa z dotychczasowym jakimś tam wykorzystaniem, nie wiem, jak długo, to po prostu nie jest dla nas zupełnie satysfakcjonujące. Przekazuję jeszcze głos koleżance.”

Przedstawicielka wnioskodawców Izabela Radlińska „Dzień dobry. Nazywam się Izabela Radlińska, jestem przedstawicielem komitetu społecznego, który właśnie zajmuje się sprawą tych czterech rodzinnych ogrodów działkowych.

Chciałabym napomknąć, że miasto jest zobowiązane – i tutaj wspomnę o ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ja już nie będę artykułów, punktów, tylko przytoczę – ustawa określa zasady kształtowania polityki przestrzennej i tak dalej, wymagania ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz – zaznaczam – dóbr kultury współczesnej i myślę, że taki dobrem kultury współczesnej my działkowcy jesteśmy, prawda? Następnym punktem: potrzeby interesu publicznego – myślę, że jesteśmy potrzebą interesu publicznego, prawda? (oklaski publiczności) Także czytamy dalej: społeczno-gospodarcze, środowiskowe, kulturowe oraz kompozycyjno-estetyczne w ładzie przestrzennym. W interesie publicznym należy przez to rozumieć uogólniony cel dążeń, działań uwzględniających – ja mówię to do Wydziału Planowania i do urzędników – działań uwzględniających zobiektywizowane potrzeby ogółu społeczeństwa lub lokalnych społeczności, związanych z zagospodarowaniem przestrzennym. Proszę państwa, tu jest mnóstwo tych punktów, obawiam się, że za chwilę mi będzie głos odebrany, więc będę się streszczała. Także odwołuję państwa do tej ustawy. Ustawa o samorządzie gminnym – proszę bardzo – ja tutaj do działkowców i do urzędników, przytaczam: art. 5c: Gmina sprzyja solidarności międzypokoleniowej oraz tworzy warunki do pobudzania aktywności obywatelskiej osób starszych w społeczności lokalnej, proszę państwa. Do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, nie zastrzeżone ustawami na

rzecz innych podmiotów, wspierania i upowszechniania idei samorządowej – naszą ideą jest uchwała, która wpłynęła – w tym tworzenia warunków do działania i rozwoju jednostek pomocniczych, wdrażania programu. Zadaniem użyteczności publicznej, w rozumieniu ustawy, są zadania własne gminy, określone w artykule i tak dalej; celem jest bieżące i nieprzerwane zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych. I są jeszcze kolejne, proszę państwa, ale też odwołuję do tej ustawy. Państwa też, żebyście się zapoznali ze swoimi prawami, bo takie prawa posiadamy i proszę o tym pamiętać. Cały czas nas się, proszę państwa, uspokaja, że my mamy jakieś nerwowe ruchy, że jesteśmy jacyś nerwowi, że przecież działki mają zostać. Przepraszam bardzo, część z państwa była w listopadzie na pierwszym wyłożeniu planów, przez ponad 40 minut wszyscy byliśmy przekonywani, że jedynym słusznym rozwiązaniem to jest powstanie Stawu Królewskiego. Przepraszam, czy ja byłam... przepraszam, czy to była halucynacja zbiorowa? Czy tylko ja to słyszałam? A teraz osądza nas się i macie do nas pretensje, że my jakieś ruchy w ogóle nerwowe podejmujemy, że jakaś uchwała wpływa. Radni z Platformy Obywatelskiej pretensje mieli na komisji, ja się musiałam, proszę państwa, tłumaczyć. Byłam zaatakowana, że pomimo zapewnień, dlaczego uchwała wpływa, bo są zapewnienia. Cały czas kieruję pytanie i żądam, dzisiaj żądam odpowiedzi, bo cały czas chodzimy, pytamy, rozmawiamy. Ta odpowiedź cały czas nie pada, dlaczego – i proszę nam uzasadnić – dlaczego nasz teren nie może dostać zapisu „zieleń działkowa”, bo cały czas jesteśmy o tym informowani, że nie ma takiej możliwości? Dlaczego? Proszę nam to uzasadnić i wytłumaczyć. Walczymy o tę zieleń działkową, ponieważ za chwilę, jeżeli będzie to zapis „zieleń parkowa”, jeżeli będą pieniądze z Unii, a są takie kroki, to słuchajcie, to są drzwi otwarte, żeby w każdym momencie wejść i robić, co się chce. I cały czas odwołuję do ustaw, proszę państwa. Także ja proszę o odpowiedź, w imieniu kilku tysięcy mieszkańców, dlaczego taki zapis nie może zaistnieć, tym bardziej, że wiele rodzinnych ogrodów działkowych na terenie miasta Lublina taki zapis ma. Czy my jesteśmy gorsi, przepraszam bardzo?

Jeszcze chciałam zaznaczyć, że zarzuca nam się, że jesteśmy polityczni, że jakieś gierki polityczne... Proszę państwa, jest to bardzo bolesne. Ja dwa razy głosowałam na pana prezydenta Żuka, ale muszę powiedzieć to, że traktowani byliśmy bardzo często nieprzychylnie, lekceważąco, pomijająco i wiele osób nie chciało z nami się spotykać, rozmawiać, a to, że jedna opcja chciała z nami rozmawiać i się spotykać – to jest nie nasza wina, naprawdę.” (oklaski publiczności)

Radny Eugeniusz Bielak „Ja w kwestii formalnej, panie przewodniczący. Mogę jedno zdanie w kwestii formalnej?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Najpierw niech pani skończy...”

Przedst. wnioskod. I. Radlińska „Dobrze, to ja już tylko na koniec powiem tak: tutaj widzę oburzenie ze strony... Tak, rozmawialiśmy z paroma radnymi... Tak, tak, byliśmy na klubie, po kilku miesiącach zostaliśmy dopuszczeni, taka jest prawda, po trzech miesiącach dobijania się, proszę państwa. Takie są fakty. Z panem Piotrem rozmawiałam wcześniej, tak... - (**Głos z sali** „Na klubie zostaliśmy po prostu zaatakowani... Zaraz...”) – Tak, na klubie, tak, tak, zostaliśmy zaatakowani, że jakieś śmieci, kto komu wyrzuca...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy będzie pani jeszcze kontynuowała, czy już mogę udzielić głosu pozostałym osobom?”

Przedst. wnioskod. I. Radlińska „Na komisji również zostaliśmy zaatakowani. Oczywiście, że tak. Przepraszam bardzo, ja naprawdę... Tak... Zanim się pojawił pan prezydent, zanim się pojawił na Klubie PO pan prezydent, niemiło, niemiło i nieprzyjemnie dwie panie radne do nas się odnosiły. Dopiero, kiedy pan prezydent się pojawił i życzliwie zaczął z nami rozmawiać, i wydał dyspozycję, aby zajęto się sprawą Ogrodu „Robotnik”, zaczęto z nami inaczej rozmawiać. I to są fakty, i nie byłam jedna ja na tym spotkaniu, i są osoby, które mogą to potwierdzić. Ponadto, jeśli chodzi o komisję, jest nagranie. Złożyliśmy z koleżanką pismo z prośbą o udostępnienie, bo na komisji zostaliśmy potraktowani niedopuszczalnie, zostaliśmy zaatakowani. Ja powtórzę jeszcze raz: ja się musiałam tłumaczyć, dlaczego ja w ogóle jestem na tej komisji, dlaczego w ogóle ta uchwała wpłynęła. Jakim prawem ktoś tak się do mnie zwraca – człowiek, który ma mi służyć, dobru mieszkańców? Ja przychodzę w imieniu kilku tysięcy osób. Co to jest w ogóle za zachowanie? Ja... Pani przewodnicząca, pani powiedziała, że pani sobie nie życzy. To my sobie nie życzymy takiego zachowania. My sobie nie życzymy takiego traktowania. My nie życzymy sobie, pani przewodnicząca, żeby pani dzwoniła do jednej z kobiet i wyciągała jakieś dziwne rzeczy z Internetu, i próbowała jej to przypisywać. Ta osoba przyplącała to zdrowiem, proszę pani. I my sobie tego nie życzymy. Na tym mogę skończyć. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, czy możemy merytorycznie? (oklaski)”

Przedst. wnioskod. I. Radlińska „Tak wygląda traktowanie mieszkańców.”

Radny E. Bielak „Panie przewodniczący, ja w kwestii formalnej. Mogę? Tylko pytanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo.”

Radny E. Bielak „Mam prośbę, panie prezydencie, żeby po prostu... panie przewodniczący, żeby umożliwić dyskusję na ten temat i mam do pana przewodniczącego pytanie i prośbę, żeby pan odczytał, kto zawnioskował o zdjęcie tego punktu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Komisja Rozwoju Miasta. Więcej nie mam, ja mam tylko tyle w scenariuszu.”

Radny E. Bielak „I chciałbym informację od przewodniczącego Komisji, jaki był wynik głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, to będzie w dalszej części. Najpierw udzielę panu prezydentowi głosu – bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po pierwsze – chciałbym odnieść się tak krótko do tego, o czym pani mówiła. Myśmy się spotkali i rozmawialiśmy, więc chciałem tylko sprostować, że dostęp do mnie mieszkańcy mają niemal w sposób stały i to nie tylko w ramach comiesięcznych spotkań i tutaj chciałem tylko przypomnieć, że kilka lat temu rozpoczęliśmy prace nad planem dotyczącym Podzamcza. Bodajże sześć opracowywany plan został uchwalony, dotyczył tylko Podzamcza i prawie, że wraz z uchwaleniem tego planu, przy studiach prowadzonych wcześniej analitycznych rozpoczęliśmy prace nad planem dotyczącym tutaj tych terenów, które państwa interesują, ale szerzej, bo dotyczyło to również drugiej strony, al. Unii Lubelskiej. Ten plan jest nam potrzebny, zresztą słusznie państwo podkreślacie, ponieważ przesądza o funkcjach, które wpisujemy w ten teren, tak naprawdę zapobiega w przyszłości zagospodarowaniu poprzez zabudowę kubaturową, czy poprzez przeznaczenie tego terenu na inne cele, niż na zieleń i tereny rekreacyjne, z pozostawieniem tych funkcji terenów działkowych. Ta inicjatywa dotycząca Stawów Królewskich, chciałem powiedzieć, że nie wypłynęła od nas, wypłynęła z dyskusji, która była wiele lat temu prowadzona przez naszych partnerów społecznych, którym bardzo spodobała się koncepcja powrotu do urzędzenia kiedyś w przyszłości tych terenów poprzez odtworzenie, jako terenów rekreacyjnych dla mieszkańców Lublina dawnych stawów. Stąd tego typu analizy, które były robione, one miały pokazać możliwość tego typu funkcji, trzeba było zderzyć się z pozostawieniem funkcji, które są dzisiaj dominujące, czyli ogrodów działkowych. I stąd ten zapis, który zaproponował w wyniku dyskusji Wydział Planowania – zieleń miejska z pozostawieniem dotychczasowych funkcji oznacza, ni mniej, ni więcej, pozostawienie ogrodów działkowych. Chciałem tylko przypomnieć, że plan obejmuje szerszy zakres, niż ogrody działkowe. Dotyczy to terenów, na których ogrodów nie ma. Pozostawienie dotychczasowych funkcji w zapisie planistycznym oznacza, że ogrody nie są w żaden sposób tutaj zagrożone. Pojawił się ten zapis, bo on jest tak stosowany w działaniach Wydziału Planowania, przy czym państwo później dopiero, w toku dyskusji zaproponowaliście, żeby ten zapis był inny. On się w międzyczasie zmieniał, bo pierwotnie chyba była zieleń parkowa, potem zieleń z pozostawieniem dotychczasowych funkcji, państwo wnioskuje, żeby to była zieleń działkowa, oczywiście w odniesieniu tylko i wyłącznie do waszych ogrodów, ponieważ jeszcze raz podkreślam, że ten plan dotyczy szerszego obszaru. I w toku prac planistycznych nie ma żadnych problemów, żeby tego typu zapis się znalazł, ale tylko w odniesieniu do waszych ogrodów. I w związku z tym jest ten czas prac nad planem i za chwilę wyłożenia planu, który wspólnie i radni, i państwo – tu nie ma sporów co do funkcji celu, który wszyscy zamienią na stosowne zapisy w planie i potem Rada ten plan uchwali, jak on będzie już po konsultacjach i po tym postępowaniu formalnym.

Jeśli spojrzeć na to z punktu widzenia tego, o czym pani mówiła, że pojawiła się firma do projektowania inwestycji ze środków europejskich, to chciałem powiedzieć, że nie ma firmy wynajętej przez miasto i żadna firma nie prowadzi działań na terenie, na którym zlokalizowane są ogrody działkowe, jest jedynie wynajęta firma, która projektuje w ramach Programu rewitalizacji doliny Bystrzycy, ten obszar, który dotyczy samej, czy można powiedzieć, tych terenów przylegających do Bystrzycy. I te korekty, które początkowo w tym projekcie oznaczały przejęcie kilku działek, tam przy Młynie Krauzego, ze względu na planowaną lokalizację terenu rekreacyjnego, te korekty, ja już państwu mówiłem,

będą realizowane, trwa dyskusja, od czegoś trzeba zacząć, więc projektanci przekazali do konsultacji ten swój materiał i trwają jak gdyby korekty, czy dyskutujemy się korekty w tych propozycjach. Nie dotyczy to całego waszego ogrodu, dotyczy to pojedynczych działek, związane z urządzaniem tam, przy tym wale plaży, czy tych terenów dotyczących, o ile sobie przypominam, przystani dla rowerów, spacerujących i nie wiem, czy tam tej przystani też kajakowej nie ma, ale to jest wszystko korygowane. Nikt nie przechodzi na drugą stronę wału, gdzie są ogrody działkowe.

W związku z powyższym, chciałem tutaj wyraźnie przekazać uspokajającą informację państwu, tak jak to robiłem na komisji i jak robiłem to na naszych spotkaniach. Nie ma intencji, nie było takich intencji i mam nadzieję, nie będzie w przyszłości, kiedy już nas nie będzie, takich działań planistycznych, które likwidują ogrody działkowe, bo to jest stały element przestrzeni miasta i wiele takich działań, i w przeszłości, podejmowaliśmy ochronnych, czy chroniących ogrody, czego przykładem jest Koncertowa, gdzie też zaistniał spór wokół nieuregulowanego stanu prawnego tych terenów. Jedyna tutaj, można powiedzieć, ingerencja, która tutaj w ogóle ma miejsce, dotyczy tylko w tej chwili przejmowanych działek przy budowie ulicy do Boh. Monte Cassino, czy inwestycji miejskich, ale to państwo wiecie, że nie dotyczy to waszych ogrodów. I tyle właściwie, jeśli można podsumować tę dyskusję, która już od jakiegoś czasu się toczy.

Chciałbym jednocześnie wziąć w obronę radnych, dlatego że oni mają tę wiedzę, której państwo być może nie mieliście, że nie ma w pracach Wydziału Planowania intencji likwidacji ogrodów działkowych i ich stanowisko o tym, że ta uchwała jest niepotrzebna, oparte jest na tej wiedzy i tym przekonaniu. Natomiast, jak każda uchwała obywatelska, o czym zresztą pani przewodnicząca Marta Wcisło powiedziała, jest wyrażeniem intencji radnych, a jako prezydent i przedstawiciel tutaj mieszkańców, te intencje również podzielam, w związku z tym ta uchwała obywatelska jest tylko wspólnym naszym potwierdzeniem, że w toku prac planistycznych myślimy tak samo. Nie ma tutaj ona mocy sprawczej, bo trzeba uchwalić plan, ale w tym planie te zapisy, które chronią interesy działkowców, oczywiście się znajdują. I w związku z powyższym przechodzimy teraz na ten poziom konsultacji i uzgodnień planu, plan będzie wyłożony, państwa uwagi trafią, czy trafiły już do Wydziału Planowania i w toku wyłożenia będziemy poprawiali te zapisy w sposób, które uspokajają wszystkich działkowców.” (oklaski publiczności)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję i jako że widziałem więcej rąk w górze, bardzo proszę o opcję „dyskusja”. Jak to ma wyglądać? Proszę o zapisywanie się do głosu.”

Radny P. Breś „Przepraszam, panie przewodniczący, tam jeszcze pani wnioskodawca chyba chciała zabrać głos na chwilę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, zrobimy tak, że będzie lista dyskutantów otwarta i udzielię pani głos poza kolejnością. Bardzo proszę o zabranie przez panią głosu jeszcze, następnie pan przewodniczący Dreher.”

Przedst. wnioskod. I. Kwietniewska-Goździk „Ja mam tylko takie jedno pytanie do pana prezydenta. Panie prezydencie, czy wobec tego, co pan powiedział

przed chwilą, możemy liczyć na to, że na terenach działek geodezyjnych, na których zlokalizowane są ogrody „Robotnik”, „Młynarz”, „Podzamcze” i „Nasza Zdobycz” – chodzi mi o konkretne działki geodezyjne – „Podzamcze” ma działkę geodezyjną nr 4, inne ogrody – my to w uchwale precyzujemy – czy możemy oczekiwać, że konkretnie na tych działkach geodezyjnych znajdzie się zapis „zieleń działkowa”? A pozostałe tereny nazywajcie państwo, jak pozostałe działki geodezyjne, których tam jest pewnie masa, jak po prostu państwu tam pasuje, prawda, co tam planujecie, żeby tam było.”

Prez. K. Żuk „Odpowiadam – tak, tak jak przed chwilą państwu powiedziałem, że do tej pory proponowany zapis brzmiał „zieleń z pozostawieniem dotychczasowych funkcji”; w związku z tą dyskusją, która trwała i konsultacjami, które tak naprawdę się rozpoczęły wcześniej, przed wyłożeniem, wnioskujecie państwo o zapis „zieleń działkowa” i taki zapis w projekcie planu się znajdzie, który będziemy przedkładali. – (**Przedst. wnioskod. I. Kwietniewska-Goździk** „Bardzo dziękujemy...”) – Tylko pani dyrektor, on się znajdzie na etapie już wyłożenia planu, tak? On już chyba poszedł do uzgodnień... Jeszcze nie poszedł? A, to dobrze, będzie to po prostu wpisane w projekt planu.” (oklaski publiczności)

Przew. RM P. Kowalczyk „W sprawie wniosku formalnego – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Panie Przewodniczący! Widzę dziesięć osób zapisanych do dyskusji, nie do końca wiem, o czym my mamy dyskutować, bo z tego, co widać – i opozycja, i koalicja, i mieszkańcy, i pan prezydent – wszyscy mamy uzgodnione stanowisko i zgadzamy się co do pewnych rzeczy. Nie wiem, o czym te dziesięć osób chce w tej chwili dyskutować, w związku z tym ja składam formalny wniosek o zakończenie dyskusji po wysłuchaniu tych dziesięciu osób, spodziewając się oczywiście zarzutów ze strony pana radnego Drozda. Ja chciałbym przypomnieć – pan może od poniedziałku nie pamiętać – ale dyskusja na ten temat nie była przerywana i trwała półtorej godziny, na temat jednego punktu, panie radny. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o przegłosowanie wniosku.”

Radny Z. Drozd „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie ma takiego trybu *ad vocem*, natomiast jedna rzecz...”

Radny Z. Drozd „Ale jeżeli ja jestem oskarżony, to jest nieprawda, to muszę zaprotestować...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni państwo... Ale nie jest pan...”

Radny Z. Drozd „Bo pan...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Może pan zabrać głos jako szósty, jest pan w kolejce zapisany jako szósty. Natomiast, jeżeli jest taka zgoda, żeby przegłosować wniosek formalny w tym momencie, to będę go głosował. Z przyczyn technicz-

nych nie mogę go w tej chwili poddać pod głosowanie, ponieważ mam listę dyskutantów otwartą, panie przewodniczący. Ja muszę pozwolić radnym wszystkim na zabranie głosu, chyba, że oprócz tych 11, bo jako jedenasta osoba, kto jest jeszcze? Pan radny Popiel. Chyba że państwo powiecie, kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos, wtedy poddam taki wniosek pod głosowanie, żeby wszyscy mogli zabrać głos. – (**Głos z sali** „Jeszcze raz...”) – No, może tak też być, że jeszcze raz otworzymy listę dyskutantów. – (**Głosy z sali** – wypowiedzi poza mikrofonem, niemożliwe do odtworzenia) – Wniosek formalny zawsze może być poddany pod głosowanie, a ja... No to dobrze, to ja jeszcze raz otworzę listę dyskutantów, każdy się może zapisać ponownie do głosu. Przecież to nie jest problem. Proszę, otwieramy od nowa, żebym mógł poddać wniosek pod głosowanie. – (**Głos z sali** „Tamtą jest nieważna lista, tak?”; **inne głosy z sali** „Tak.”) – Tak. Proszę bardzo, zapisujemy się do głosu, a następnie poddam pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji. – (**Głos z sali** „Nie działa...”) – To ponawiamy. Ponawiamy. Ile mamy osób poza tym, co widać? Jeszcze radny Nowak. Czy to są wszystkie osoby, które się widzą? Pan radny Nowak się nie widzi, ale jest na liście. Czy to są wszystkie osoby, które się chciały zapisać do głosu? Dobrze, w takim razie, czy możemy tę listę sobie zapisać gdzieś, przepisać, bo poddamy wniosek o zamknięcie dyskusji? Mamy wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” zamknięciem dyskusji w tym punkcie? Bardzo proszę o zbliżenie karty. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 14 „za”, 13 „przeciw”? 0 „wstrzymujących się” wniosek uzyskał wymaganą większość, w związku z tym po wyczerpaniu listy dyskutantów, zamykam dyskusję. Jako pierwszy pan radny Brzozowski.”

Radny Stanisław Brzozowski „Panie Przewodniczący! Zamieniliśmy się z panem Drozdem – on będzie jako pierwszy, a ja na jego miejscu, jeśli można.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Można, i jeżeli nie będzie sprzeciwu Wysokiej Rady, to nie ma problemu. Sprzeciwu nie widzę, bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd, a w jego miejsce pan radny Brzozowski.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Ja naprzód chciałem się odnieść do szanownego przewodniczącego, pana Pakuły. Ja pamiętam, co było w poniedziałek na Komisji Rozwoju, pamiętam, kto zgłosił wniosek o zdjęcie z porządku obrad uchwały o ogródkach działkowych i pamiętam, w którym to było miejscu. Faktycznie, później była dyskusja, ale dyskusja była jedynie wynikiem wstydu, jaki państwa ogarnął, że nie chcieli państwo mieszkańców dopuścić do głosu. Jeżeli pan dobrze nie wie, proszę sobie sprawdzić nagranie.

Do meritum. Mam pytanie, które też zadawałem na Komisji, i chciałbym jasnej odpowiedzi. Czy ogrody działkowe, o których jest mowa w niniejszej uchwale, czy ogrody działkowe będą wpisane w planie zagospodarowania przestrzennego? Bo pytałem o to na Komisji i jasnej odpowiedzi nie dostałem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Margul, jako drugi.”

Radny Bartosz Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja może tylko do kilku kwestii się ograniczę. Pozwolę sobie skomentować wypowiedź mojego poprzednika, który chyba niezbyt uważnie słuchał, bo pan prezydent przed chwilą wyjaśniał tę kwestię. I też, jeżeli słyszę o tym, że nie było dyskusji, a siedzieliśmy w sumie na Komisji prawie 3,5 godziny, z czego połowa prawie była poświęcona temu tematowi, to mam wrażenie, że kolega niezbyt uważnie przysłuchiwał się tej Komisji.

Natomiast do państwa działkowców – podkreślając to, że jestem bardzo przyjazny państwa sprawie i ja rozumiem państwa zaniepokojenie – chciałem państwu powiedzieć, że wizyta na Klubie Radnych, znaczy Klub Radnych generalnie służy omawianiu spraw sesji i naprawdę jest bardzo dużą rzadkością, że ktoś u nas gości, więc też proszę tego nie traktować, mniej więcej raz w roku mamy jakiegoś gościa, więc to też powinno świadczyć, jak poważnie państwa traktujemy i państwa sprawę. Także za chwilę pewnie będzie wiele dramatycznych głosów; ja przypominam sobie poniedziałkową debatę na ten temat i m.in. dramatyczne głosy radnej Suchanowskiej, które pewnie za chwilę usłyszymy, natomiast wydaje mi się, problem... państwo z opozycji troszeczkę podgrzewacie problem, który tak naprawdę... może państwa zaniepokojenie było słuszne, natomiast problem, moim zdaniem, obecnie, w tym momencie nie do końca istnieje, także ja podkreślam, że będę głosował za państwa uchwałą. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, jako kolejny, pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Ja dziękuję, panie przewodniczący, szanuję czas państwa gości naszych i radnych, to wszystko, co powiedział pan prezydent Krzysztof Żuk jest satysfakcjonujące, natomiast Klub Radnych, proszę państwa, jest otwarty na każdym posiedzeniu, można przyjść na posiedzenie Klubu, po ówczesnym jakimś telefonie, więc nie raz do roku, tylko na każdym Klubie czekamy na naszych mieszkańców i wyborców. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Dariusz Jezior.”

Radny Dariusz Jezior „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Czcigodni Goście! Będąc na Komisji Rozwoju i pamiętając dyskusję, która się tam odbyła i tę taką, określiłbym, batalię o ogródki działkowe, to słuchając dzisiejszych deklaracji, to po pierwsze, bardzo się z tego cieszę, a po drugie, chciałbym pogratulować państwu za pewną determinację. To gdzieś państwa działanie spowodowało, że mówimy już o bardzo precyzyjnych i satysfakcjonujących nas wszystkich zapisach, to znaczy zapisy planistyczne będą „ogródki działkowe”, czy „zieleń działkowa” i tego oczekujemy, i na to zwrócimy uwagę, kiedy przyjdzie czas uchwalania tego planu. Więc tak podsumowując, to chciałoby się powiedzieć: „Vivat Król! Vivat Sejm! Vivat wszystkie stany! –

Taka radość tutaj, na sesji i z tego się bardzo cieszę, ale jedna rzecz mnie zasmuciła i odejść może troszeczkę od tej merytorycznej treści zapisów planistycznych, tego, co udało nam się tutaj uzgodnić.

Uchwały obywatelskie są dla mnie chyba najważniejsze. To nawet nie Budżet Obywatelski, ale uchwały obywatelskie są kwintesencją samorządności. Dla mnie jest to coś niesamowitego – ta właśnie inicjatywa. I smutno mi, jakąś taką przykrość czuję, kiedy czytam – pozwolą państwo, że usiądę, bo chciałbym zerknąć do komputera – kiedy czytam w piśmie pana prezydenta, kiedy czytam pewne uwagi do państwa planu, i czytam, że zła podstawa prawna, że jest to tylko i wyłącznie uchwała intencyjna, że nie można zapisów budżetowych, czy pewnych próśb budżetowych w tym umieszczać, że są wytyki, przytyki do sformułowań już bardzo takich, ja bym powiedział, natury literowej, że piszą państwo o „studium planu zagospodarowania”, a nie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania – to są dla mnie takie troszeczkę detale, one oczywiście są istotne, ale nie wpływają na meritum tej uchwały, i przykro mi jest czytać takie pisma, takie komentarze, takie oceny uchwał obywatelskich. I dlatego zastanawiam się, czy w jakimś sensie nie pomóc państwu – i tu do pana prezydenta, do służb miasta zgłaszam to pytanie – czy w jakiś sposób nie pomóc w formułowaniu tych uchwał obywatelskich. Nie wiem, jak to zrobić, to poddaję taką bardzo ogólną myśl. Jeżeli już państwo chcą coś przygotować, to bądźmy jako miasto jakoś otwarci, zaprosimy do współpracy; tak jak mówię, nie wiem, jak to zrobić jeszcze, tylko taka bardzo ogólna myśl w kierunku pomocy przy redagowaniu tych uchwał, bo naprawdę przykro mi jest później czytać komentarze, uwagi, oceny tych planów, tych projektów uchwał. Projekty obywatelskie są dla mnie kwintesencją samorządności. I pomoc w formułowaniu ich – z tym wnioskiem występuję przy tej okazji. Dziękuję bardzo.” (oklaski publiczności)

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, jako następny pan przewodniczący Tomasz Pitucha.”

Radny Tomasz Pitucha „Dziękuję bardzo. Państwo Radni! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja będę mówił krótko. Gratuluję pewnej konsekwencji państwu i ja pierwszy raz z państwem widziałem się wczoraj o godzinie 20.00 na bardzo krótko i ta sytuacja z państwa opowieści, które dzisiaj tu zostały wyrażone, wyglądała nieco inaczej, właściwie całkowicie inaczej, niż to, co się w tej chwili dzieje. Natomiast w związku z tym ja mam pytanie, bo słuchałem tego, co mówił pan prezydent i chciałem zapytać, panie prezydencie, czy koalicja, która pana popiera, znaczy Platforma Obywatelska i Wspólny Lublin, przyjmie, zagłosuje za tą uchwałą teraz, obywatelską, skoro pan prezydent zapowiedział, że nie ma żadnego konfliktu między tym, co pan deklaruje a tym, czego chcą mieszkańcy. Czy koalicja zagłosuje za tą uchwałą? Chciałbym uzyskać odpowiedź w formie „tak”, „nie” – od pana prezydenta, tak.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Krawczyk.”

Radny Michał Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym się odnieść do kilku kwestii. Mianowicie, po pierwsze, w przeciwieństwie do pana radnego Pituchy, który wczoraj spotkał się

o godzinie 20.00, jak pan wspominał, pierwszy raz z wnioskodawcami, ja spotkałem się 30 stycznia pierwszy raz z paniami, które zgłosiły się do mnie telefonicznie w tej sprawie. W dniu 30 stycznia odbyliśmy spotkanie, podczas którego panie przedstawiły problem. Tego samego dnia, na wniosek przewodniczącego Piotra Drehera, panie brały udział w Klubie Platformy Obywatelskiej – 30 stycznia, więc ponad miesiąc temu. Ja nie chcę komentować pani spostrzeżeń dotyczących dyskusji, które miały miejsce na Klubie. Według mnie to była dobra, spokojna dyskusja, podczas której faktycznie radni zgłaszali dużo pytań, wątpliwości, ale proszę zrozumieć, my od tego też jesteśmy, jesteśmy od tego, żeby pytać, wyjaśniać wątpliwości i na bazie tej wiedzy, którą zbierzemy ze wszystkich stron, ostatecznie podjąć decyzję. W spotkaniu tym nie od samego początku uczestniczył pan prezydent Krzysztof Żuk, który jednoznacznie zadeklarował paniom trzem, które są dzisiaj obecne na tej sali, że w planie zagospodarowania przestrzennego, który zostanie przygotowany przez Wydział Planowania, zostanie utrzymana funkcja ta, która obecnie na tym terenie istnieje, więc ogródków działkowych i będzie to zieleń działkowa... - (**Głos z sali** „Nieprawda...”) – W planie zagospodarowania przestrzennego ta funkcja zostanie utrzymana. - (**Głos z sali** – poza mikrofonem, wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Dzisiaj przed chwilą pan prezydent powiedział, że na tym terenie zostanie utrzymana funkcja ogrodów działkowych z zielenią działkową. Odpowiadając, tak wygląda... Dobrze, to może panie inaczej wypowiedź pana prezydenta zrozumiały, natomiast dla nas było jednoznaczne to, że funkcja ogrodów działkowych na tym terenie zostanie utrzymana, co dzisiaj pan prezydent potwierdził, a ja odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego Pituchoy, mogę powiedzieć, że wiem, że tak – koalicja dzisiaj zagłosuje za tym projektem uchwały, ponieważ nie ma sporu i w moim postrzeganiu nie ma sporu od 30 stycznia, kiedy pan prezydent na Klubie jasno przedstawił stanowisko swoje w tej sprawie, również paniom.

Jest jeszcze jedna kwestia dotycząca tego, o czym mówił pan radny Jezior, mianowicie stanowiska prezydenta do tego projektu uchwały. No, panie radny, proszę też zrozumieć, że służby prezydenta są zobowiązane do tego, żeby kwestie formalnoprawne w projekcie uchwały przygotowanej przez mieszkańców, jeśli są pewne niedociągnięcia, także wyjaśnić i zaprezentować, żeby nie narazić się następnie na zarzut na przykład pana wojewody, że radcowie prawni nie zauważyli uchybień prawnych w uchwale przygotowanej przez mieszkańców, co nie zmienia absolutnie faktu, i z tym się z panem w stu procentach zgadzam, że należy mieć do państwa ogromny szacunek za to, że tak bardzo państwo zaangażowaliście się w całą kwestię, że zebraliście tyle podpisów pod projektem uchwały, że przygotowaliście ten projekt. Natomiast dla mnie kwestia tego, że ogródki działkowe na tym terenie zostaną, jest jasna już od miesiąca. Dziękuję bardzo.” (oklaski publiczności)

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję ślicznie. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Z uwagi na to, że na Komisji poniedziałkowej byłam obecna, bardzo źle się poczułam, bardzo źle się poczułam, tak jak mieszkańcy się źle poczuli, ponieważ ja jestem radną, która rozpoczęła tworzyć uchwały

obywatelskie w tamtej kadencji. Były przyjmowane niechętnie, ale radni przyzwyczaili się do tych uchwał, a pan prezydent zaczął je realizować i zrealizował je wszystkie. I w tym momencie poczułam się źle. Dlaczego się źle poczułam? Ponieważ rzucone były słowa, że się straszy mieszkańców, że ktoś mieszkańcom pomógł w tej uchwale, że się straszy mieszkańców, że to nieprawda. Bardzo źle się poczułam, ponieważ wiemy, jaka jest prawda i mieszkańcy, i my radni wiemy, jaka jest prawda. Ale cieszę się, że rozumiano mieszkańców i cieszę się bardzo, że pan prezydent zadeklarował się i że klub, mam nadzieję, poprze uchwałę mieszkańców.

Uchwała obywatelska to głos mieszkańców i ich oczekiwania, ich wola, ich postulat w kierunku władz, które wybrali. My, radni nie robimy im łaski, ani przysługi, my jesteśmy u nich na służbie, jesteśmy nie od krytyki, lecz my mamy święty obowiązek uchwalania tej uchwały złożonej na ręce przewodniczącego Rady Miasta i zagłosowanie za nią.

Mam tu drobną uwagę do naszych prawników, ponieważ oni piszą odpowiedzi panu prezydentowi. Była taka ładna zasada, że jeżeli są trzy osoby, które dbają o uchwałę i podają swoje dane osobowe i telefon – dlaczego prawnicy Ratusza się z nimi nie kontaktują i nie są te drobne pomyłki poprawione? Mają do tego prawo. I to było robione, to było robione w praktyce, w ubiegłej kadencji byli wzywani, małe, drobne pomyłki były korygowane, bo tylko oni, tylko osoby, przedstawiciele komitetu mają prawo wnieść małe poprawki, zaznaczam, na pewno nie tytuł wiodący uchwały.

Panie prezydencie, ja dzisiaj jestem zszokowana tą decyzją i bardzo dziękuję za to, że tak właśnie skończyła się ta sprawa. Dla dobra mieszkańców jesteśmy w stanie wszyscy razem się porozumieć, dogadać, więc dziękuję.” (oklaski publiczności)

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Pan radny Stanisław Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Szanowni Państwo! Można by powiedzieć, jest bardzo dobrze, tylko, że jak jest tak dobrze, to dlaczego tak jest źle. Jeszcze na początku tej sesji była intencja, żeby zdjęć tę uchwałę, komisja zaopiniowała ją negatywnie, natomiast teraz słyszymy, że wszyscy się zgadzamy, wszyscy jesteśmy „za” i zawsze byliśmy „za”. Ja od kilku miesięcy rejestruję ten spór i od samego początku piszę interpelacje w tej sprawie, były też spotkania z właścicielami ogrodów działkowych i od samego początku zadawałem pytanie, dlaczego właściwie jest ten konflikt, skąd on się bierze, bo właściwie teraz okazuje się, że mogłoby nie być tego konfliktu, więc można było właściwie od samego początku tę sprawę załatwić tak, jak należy, ale pan prezydent mówi, że jest dostępny, że jest dobra komunikacja, a okazuje się, że jednak tej komunikacji nie ma, że po prostu gdyby taka komunikacja była, to myślę, że tego konfliktu by w ogóle nie było. Należało od samego początku zgodzić się z opinią właścicieli tych ogrodów działkowych, tym bardziej, że jak się okazuje, jest to ogromna wspólnota ludzi, są to też, patrząc na to nawet w perspektywie różnych pomysłów – nazwijmy to – europejskich, jest to bardzo dobry pomysł, żeby te ogrody działkowe właśnie wkomponować w przestrzeń miasta. No i ja w tej sytuacji to, jak mówię, widzę tylko jedną korzyść z tego wszystkiego, że właśnie to poczucie wspólnoty tych ludzi z powodu, można powiedzieć, pewnej nieudolności, czy braku komunikacji,

pogłębiło się, i to jest – moim zdaniem – cała wartość tego wszystkiego. Ale czy to było potrzebne? Dziękuję.” (oklaski publiczności)

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Piotr Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Pani Radna! To prawda, radni są na służbie, są po to, żeby słuchać mieszkańców, ale radni na służbie też czasami mają wątpliwości i lubią pytać i po to pytają, żeby te wątpliwości zostały rozwiane. Będąc, jak pani radna mówi, na służbie, dwa razy spotkałem się z paniami, poprosiłem przewodniczącego Janka Madejka o spotkanie Klubu z paniami, był pan prezydent na Klubie, wydawało mi się, że rozstajemy się zgodni co do swoich celów i zamierzeń – tak przynajmniej to wyglądało po Klubie – niemniej jednak powiedziałem paniom wówczas na tych spotkaniach, że kluczem jak gdyby do realizacji państwa zamierzeń, jest rozmowa z panem prezydentem. Po tej rozmowie wydawało się, że wszystko jest w porządku, teraz pan prezydent przedstawił wizję miasta i dostał oklaski, więc chyba wszystko jest w porządku. Założę się, panie radny, że przy głosowaniu nad tym projektem obywatelskim pewnie 30 osób będzie „za”, bo jak widzę, jednego radnego nie ma, i sprawa będzie pozytywnie załatwiona. Więc chciałem podziękować panu, panie prezydencie, za tę inicjatywę, za to uspokojenie państwa w tym temacie i za to, że ten projekt będzie realizowany. Dziękuję bardzo.” (oklaski publiczności)

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! No, słodko się zrobiło, po prostu tak słodko, że aż nie wierzyłem w to, że tak być może... Ja się tylko cieszę, ja się tylko cieszę, aczkolwiek, aczkolwiek, szanowni państwo, podzielę się tymi spostrzeżeniami samorządowca, który od dwóch lat zabiega o sprawy mieszkańców. Pan radny Dariusz Jezior pięknie powiedział tu o kwintesencji samorządności. Wielki ukłon w kierunku państwa za niesamowity wysiłek, za zebranie tak ogromnej liczby głosów w tak ciężkich warunkach. Przecież kochani, to środek zimy był – no, to jest prawda – no, mróz największy, a państwo żeście się zaparli i zbieraliście podpisy. Ja chylę czoła, bo ja też pamiętam, jak z mieszkańcami taki projekt żeśmy podejmowali; ja wiem, jak to trudno zebrać. Faktycznie, jest to projekt uchwały, a jak mamy już w samym uzasadnieniu, znaczy w stanowisku prezydenta, jest to uchwała intencyjna, faktycznie tak jest. I o ile, szanowni państwo, w nawiązaniu do wypowiedzi pani Małgorzaty Suchanowskiej, można powiedzieć: „No, pięknie będzie, bo uchwała zostanie podjęta”, o czym też, o pozytywnym finale tutaj pan radny Piotr Dreher też powiedział, ja wypowiem się w ten sposób, szanowni państwo: apeluję do was, aby wasza czujność jednak wcale nie była mniejsza niż do tej pory, dlatego że uchwała obywatelska, będąca uchwałą intencyjną, nie może zmusić prezydenta do tego, żeby pewne rzeczy zrealizować. Z jednej strony rozumiałe, z drugiej strony pan prezydent deklaruje, a z trzeciej strony, szanowni państwo, sednem jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, i tam musicie być. Dzisiaj, szanowni państwo, ja bardzo się cieszę z waszej obecności, pokazujecie swoją potęgę, natomiast, jeśli nie dopniecie państwo tych zapisów w miejscowym planie

zagospodarowania przestrzennego, o co apeluję do pani dyrektor Żurkowskiej, aby jednak te uwagi rzeczywiście zostały przyjęte, to finał wcale nie musi być tak pozytywny, jak to w dniu dzisiejszym jest przedstawiane.

Trochę mi w tej dyskusji zabrakło – i chciałbym, żeby to jednak wybrzmiało – tej dyskusji na temat ogrodów działkowych w Lublinie, w naszym mieście, bo państwo przychodźcie tutaj dzisiaj do nas, na sesję Rady Miasta, mówicie o problemach konkretnie trzech ogrodów, tak? Czterech, czterech ogrodów. A ja powiem tylko tyle: ogrody działkowe w Lublinie to są zielone płuca tego miasta. I mało tego – to jest miejsce rekreacji. Mało tego – to jest ośrodek rehabilitacji – tak można by powiedzieć, przepraszam za to... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia, poza mikrofonem) – Dokładnie... Ja jestem dość mocno związany z ludźmi, którzy w ogrodach działkowych rzeczywiście dbają o zdrowie psychiczne, o zdrowie fizyczne i muszę powiedzieć wyraźnie, że w naszym mieście, póki co, ten problem funkcjonowania ogrodów działkowych nie wybrzmiał na tyle, żeby miasto w końcu w jakiś sposób pomogło. Komu? No, mieszkańcom. Taka jest prawda. Ja też rozmawiałem z różnymi prezesami, mogę powiedzieć tyle, że na przestrzeni ostatnich lat faktycznie część działek zostało zaniedbanych, ale widać ten powrót młodych ludzi na tereny działek. I z tego, co... nie wiem, czy to może ma związek z tymi planami, zmiany ustawy później o przekształceniu ogrodów działkowych, może to mieć, może nie, póki co, tego nie ma, a młodzi ludzie przychodzą, no bo chcą mile spędzić czas; więc to jest, szanowni państwo, podstawą w tym wszystkim. I nie wyobrażam sobie sytuacji, żeby państwu to pierwotne prawo zabierać, w szczególności, że te ogrody, tak jak sami wiecie, funkcjonują od 30 lat, od 40, od 50 nawet. I wiem tylko tyle, że – tutaj pan radny Krawczyk powiedział, że spotkał się z państwem jeszcze w styczniu, ja się bardzo zdziwiłem, w jaki sposób funkcjonuje Klub Platformy Obywatelskiej, jak się spotyka z mieszkańcami, ale to nie moja sprawa, to po prostu w jakiś sposób wybrzmiało, natomiast wiem tylko tyle, że w gumowcach, tak na dobrą sprawę, można by iść do państwa na teren ogrodu. Dlaczego? Dlatego, że tereny są podmokłe. I tu pochyliłem się nad § 2, gdzie domagacie się państwo pewnych działań mających na celu rewitalizację tych terenów na działce nr 4, poprzez pogłębienie i oczyszczenie istniejących na przedmiotowej działce rowów melioracyjnych, wykonanie przepustów do rzeki Czechówki oraz z przeznaczeniem na remont lub wymianę znajdujących się na działce zasuw spustowych. No, to jest temat, z którym ja, szanowni państwo, przez dwa lata, jako radny, bardzo mocno prosząc o pomoc, muszę powiedzieć, że to jest naprawdę bardzo trudny temat, wymagający w każdym ogrodzie rzeczywiście ogromnej pielęgnacji i dużych środków finansowych. I uwaga, panie prezydencie, Piotr Popiel z opozycji dziękuje – ja tu publicznie dziękuję – bo akurat przy bardzo dużym zaangażowaniu pani dyrektor, całej dyrekcji Wydziału Gospodarki Komunalnej, przy zaangażowaniu pana prezydenta Szymczyka, w tamtym roku udało się rzeczywiście udrożnić jeden rów melioracyjny – i ja to publicznie mówię: dziękuję za to. Ale doskonale też wiem, że w naszym mieście takich elementów hydrotechnicznych jest naprawdę wiele. Czy na działce nr 4 można to zlokalizować? Nie wiem, nie wiem, bo teoretycznie jest to ogród, ale przypatrzcie się państwo, szybkoitko na Geoportalu to znalazłem, czy działka nr 13 to nie jest rów? Może to powinniście sprawdzić, bo to jest akurat działka Skarbu Państwa, a mi to wygląda. Jeśli jest to działka Skarbu Państwa, wtedy rzeczywiście tam miasto mogłoby zainwestować pewne środki finansowe. Mi brakuje – i o tym mówiłem w grudniu – brakuje mi w budżecie

miasta Lublin dokładnie środków finansowych na tego typu sprawy. Państwo musicie mieć te podstawy do normalnego funkcjonowania. Miasto powinno w tym pomóc. Nie możecie pracować w bagnie. Wystarczą pewne środki finansowe, żeby to wszystko troszeczkę udroźnić, żeby poziom wód gruntowych był taki, jak trzeba; i nic więcej, tak na dobrą sprawę, państwu nie jest potrzebne, oprócz spokoju i gwarancji, że będziecie mogli tam być i normalnie tam funkcjonować. Dziękuję bardzo.” (oklaski publiczności)

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panowie Prezydenci! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Przyjdzie mi zrobić pewnego rodzaju podsumowanie, resume, albowiem mówię, jako ostatni, i może nawet dobrze, że tak się złożyło, bo będę mógł zbilansować naszą dyskusję.

Szanowni Państwo! Najpierw uwaga do pana przewodniczącego Tomasa Pituchy. Zadaje pan pytanie publicznie prezydentowi, jak będą głosować radni koalicji PO i Wspólny Lublin, nota bene, nie wiem, jak panu przez usta przeszło słowo Wspólny Lublin – po raz pierwszy sobie to odnotowałem skrzętnie. Panie radny, odpowiadam panu: zgodnie z własnym sumieniem, tak jak państwo również powinniście głosować. Nie poprzez dyrektywy i uwagi zewnętrzne, tylko zgodnie z tym, co państwo uważacie w kontekście społecznym – i ja tak będę głosował. My, radni Wspólnego Lublina kierujemy się dobrem mieszkańców i kwestiami samorządowymi. Stąd też my, jako radni Wspólnego Lublina... - (**Radny T. Pitucha** „My znamy te deklaracje, panie Marcinie, znamy deklaracje...”) – jeszcze wcześniej przygotowaliśmy projekt, który dał szansę, dał instrument mieszkańcom Lublina do tego, żeby wykorzystywać mechanizm inicjatywy uchwały obywatelskiej, bo ja jestem, i Piotr Kowalczyk, również wnioskodawcami tegoż projektu i dzięki temu mieszkańcy mogą wyrażać swoją wolę, swoje zdanie, licząc na to, że Rada Miasta wesprze ich starania, a nie storpeduje, tak jak pan radny przed miesiącem inny projekt uchwały obywatelskiej dotyczący wjazdu samochodów elektrycznych na Stare Miasto.

Ja gorąco apeluję do państwa radnych, żebyśmy wszyscy – mniemam, że tak się stanie – zagłosowali za tą inicjatywą, która jest kluczowa, ważna dla miasta. Mnie nie interesują państwa spory polityczne, partyjne. Ja spotkałem się z państwem, dlatego, że prosili mnie o to, abym uczynił to jako radny Lublina. Poszedłem do pana prezydenta z państwem przedstawicielami, spotkałem się w programie informacyjnym telewizji publicznej, napisałem interpelację, jesteśmy w stałym kontakcie i wiem na pewno, że słowa pana prezydenta w tej materii są kluczowe i te ogródki działkowe w takiej formule, w jakiej państwo chcecie, żeby zostały, zostaną. Oczywiście kwestią ocenną jest ich kształt, charakter partycypacji w tym wszystkim, ale to są kwestie boczne, do ustalenia. Kluczowy temat, o który państwo prosicie, który całym sercem wspieram, dotyczy pozostawienia tych obszarów zgodnie z państwa oczekiwaniami, jako obszary działkowe. A swoją drogą mam nadzieję, że na przyszłość ta komunikacja nie będzie kierowana jakimiś wątkami politycznymi i próbami pokazywania, że oto władza wykonawcza naszego miasta, pan prezydent czegoś nie chce zrobić – pan prezydent bardzo wyraźnie dzisiaj to wyartykułował i ja sam osobiście nie mam co do tego żadnych wątpliwości, że tak się stanie. Gdyby jednak takie wątpliwości

z państwa strony były, proszę o kontakt, jestem dalej do pełnej dyspozycji i jestem z państwem. Dziękuję bardzo.” (oklaski publiczności)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. To był ostatni głos w dyskusji. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Kilka właściwie odpowiedzi, czy też refleksji.

Po pierwsze – już nie odpowiadam panu Drozdowi, czy ogrody działkowe będą wpisane do planu, bo właśnie to komunikowałem, zanim się wypowiedział – sprawa jest jasna.

Pan radny Jezior zaadresował to do mnie, więc muszę się do tego odnieść, że przykro mu, że w piśmie prezydenta są uwagi do uchwały obywatelskiej. Tu już, co prawda, była o tym mowa – ja myślę, że niepotrzebnie te słowa są wypowiedane, bo po pierwsze – jest to obowiązek służb prawnych Urzędu, by wskazywać uchybienia formalne uchwały, dotyczące podstawy prawnej, dotyczące wadliwości niektórych zapisów, z oczywistych powodów – wojewoda, jako organ nadzoru, ma obowiązek uchylać uchwały, które są niezgodne z prawem, w związku z powyższym, jeśli pan Dariusz Jezior robi z tego problem, to jednocześnie informuję, że każdorazowo każda uchwała, w tym uchwały obywatelskie, są opisywane przez radców prawnych z punktu widzenia poprawności formalnoprawnej. Nie ma w tym żadnych złych intencji, jest to rutynowe, wręcz jest to obowiązek radców.

Pan – pomijając już pytanie pana radnego Pituchy – natomiast pan Brzozowski, pan radny Brzozowski mówił o braku komunikacji. Nie było w tym temacie braku komunikacji, generalnie rzecz biorąc od dłuższego czasu prezentuję to samo stanowisko – pozostawienie dotychczasowych funkcji, co już jest tożsame z pozostawieniem ogrodów działkowych. Jeszcze raz chciałem podkreślić, że prace analityczne, które wykonuje Wydział Planowania, to jest jego obowiązek. Gospodarowanie przestrzenią, projektowanie przestrzeni to jest jedna z ważniejszych funkcji samorządu i oczywiście w kontekście takim trzeba te funkcje widzieć, czyli użytkowanie tych terenów przez mieszkańców, korzystanie chociażby z terenów zielonych przez większą część mieszkańców, to są, można powiedzieć, cele misyjne, które w planie trzeba wpisywać, stąd nie pozwalamy na zabudowę developerską, choć by z tego wynikały określone korzyści dla miasta, tam, gdzie te tereny powinny służyć wszystkim mieszkańcom i powinny być tymi zielonymi płucami miasta. Plan jest niezbędnym, żeby przesądzić raz na zawsze funkcje w tym obszarze, dlatego rozpoczęliśmy prace nad planem i dlatego te zapisy uważamy za ważne, bo przesądzają w sposób ostateczny użytkowanie tych terenów.

Chciałem się odnieść do wypowiedzi pana radnego Popiela, bo jak mówimy, że wszyscy się zgadzamy, a on apeluje o rewolucyjną niemalże czujność i mówi o tym, że prezydent może deklarować, ale plan musi być uchwalony. Panie radny, czy prezydent uchwała plan, czy to radni uchwalają plan? W związku z powyższym, jeśli pan apeluje do siebie, to ja rozumiem, że te wypowiedzi może i są zasadne, patrząc, jak te głosowania były w przeszłości. Jeszcze raz podkreślam: ten zapis, o którym mówiliśmy, znajdzie się w projekcie planu po przeprowadzeniu całej procedury planistycznej, czyli wyłożenie, zebranie uwag, rozpatrzenie tych uwag. Plan do uchwalenia trafi do Rady Miasta.

Z wypowiedzi radnych i Wspólnego Lublina, i Platformy Obywatelskiej, a także i Prawa i Sprawiedliwości wynika, że tu nie ma sporu, więc nie apelujmy o czujność zachowań, bo to jest dalej budowanie niepokoju wśród mieszkańców. Po co niepokój osobom, które dzisiaj uzyskały naszą wspólną deklarację, że jesteśmy zgodni co do takich zapisów, a jednocześnie można powiedzieć, że ta komunikacja z pozostałymi działkowcami, których dzisiaj na sali nie ma, może zakończyć się uwagą, a pan radny mówił, że tego planu może nie być; więc jeszcze raz podkreślam – przyjęliśmy dzisiaj pewne społeczne uzgodnienia i je zrealizujemy, do tego jest potrzebna uchwała Rady Miasta, która ostatecznie zamknie procedurę planistyczną.

Jednocześnie chciałem odpowiedzieć na, może nie pytanie, ale zgłoszoną tutaj uwagę pana radnego Popiela: „A co z pozostałymi ogrodami działkowymi?”. Cieszę się, że pan radny przypomniał sobie o pozostałych ogrodach działkowych, bo my zajmujemy się nimi już od wielu, wielu lat, bardzo dobrze współpracując z zarządem Polskiego Związku Działkowców. Pan dyrektor Nahuluk reguluje stany prawne i broni działkowców przed roszczeniami byłych właścicieli gruntów, regulujemy te stany również w wymiarze tych działań inwestycyjnych, które są konieczne, żeby wzmocnić te funkcje zieleni działkowej w poszczególnych dzielnicach; inaczej mówiąc, jesteśmy partnerem od wielu, wielu lat. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy... Mecenas jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę.”

Koordyn. BOP Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Odniosę się jeszcze i wyjaśnię co do uwag dotyczących pracy prawników.

Od 9 lat jestem koordynatorem Biura Obsługi Prawnej i nie przypominam sobie sytuacji, żebym odmówił radnym, czy mieszkańcom, jeżeli się zgłosili z prośbą o pomoc prawną. Nieraz miałem dylemat uważając, że projekt uchwały jest wadliwy, informowałem, pomagałem wskazując właściwe przepisy prawa w sensie legislacyjnym, Dziennika Ustaw. Natomiast nie ma prawnej możliwości po wniesieniu projektu uchwały dokonywać w nim poprawek i takich przypadków nie było, w związku z tym, po wniesieniu projektu uchwały, Statut nie pozwala, nawet tej grupie reprezentującej uchwałodawców, dokonywać poprawek, więc ja nie mogę zadzwonić do reprezentantów po złożeniu projektu uchwały i proponować jakichkolwiek poprawek, stąd są te pisma, żebyście ewentualnie państwo mogli na sesji, i tak było, jako radni zgłaszać uwagi, czy poprawki do projektu uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Więcej głosów w dyskusji nie ma, bo dyskusja jest zamknięta, w związku z tym proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 29 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.” (oklaski publiczności)

[Uchwała nr 675/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu

AD. 10. 2. ZASKARŻENIA DO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO ZARZĄDZENIA ZASTĘPCZEGO WOJEWODY LUBELSKIEGO Z DNIA 6 LUTEGO 2017 ROKU STWIERDZAJĄCEGO WYGAŚNIĘCIE MANDATU PREZYDENTA MIASTA LUBLIN PANA KRZYSZTOFA ŻUKA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 848-1) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 15 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zaskarżenia do sądu administracyjnego Zarządzenia zastępczego Wojewody Lubelskiego z dnia 6 lutego 2017 roku stwierdzającego wygaśnięcie mandatu Prezydenta Miasta Lublin Pana Krzysztofa Żuka – jest to projekt grupy radnych. Czy są jakieś głosy w dyskusji? W takim razie proszę o zapisywanie się do głosu. Zrobimy opcję dyskusja. Ja za chwilę złożę wniosek o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy dyskutantów, także proszę o zapisywanie się do głosu – opcja „dyskusja”; a następnie złożę wniosek o zamknięcie dyskusji. 3 osoby. Czy ktoś z państwa radnych chciałbym jeszcze dopisać się do listy dyskutantów, oprócz tych trzech osób? – (**Głosy z sali** „Nie.”) – Dobrze, mamy trzy osoby zapisane. Wniosek o zamknięcie dyskusji, bardzo proszę.

Głosowanie nr 8. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” zamknięciem dyskusji po wyczerpaniu listy dyskutantów? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 17 „za”, 10 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” Rada zamknęła dyskusję. Jako pierwszemu udzielam głosu panu radnemu Margulowi – bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Panie Przewodniczący! Ja dziękuję za głos.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Następnie kto? Pan radny, przewodniczący Banach – bardzo proszę.”

Radny M. Banach „Serdecznie dziękuję. Ja również dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu.

Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Wydaje mi się, że dwa zdania trzeba jednak powiedzieć, bo mamy sytuację w tej chwili rzeczywiście dosyć szczególną w samorządzie lubelskim i ja wiem, że na ten temat dyskutowaliśmy już sporo, ale życie toczy się dalej i jakby nazbierało się trochę nowych faktów, więc wydaje mi się, że jednak dwa zdania trzeba powiedzieć, zwłaszcza, że sam pod tym projektem się podpisywałem.

Proszę państwa, dzisiaj strasznie modne robi się to słówko, podobno w Europie Zachodniej najczęściej używane w roku ubiegłym, słówko „post prawda”. To słówko określa rzeczywistość, w której prawda została się liczyć, a zaczęły się liczyć wpisy na portalach społecznościowych, zaczęły się liczyć półprawdy, insynuacje, takie służące jedynie temu, żeby odnieść własny sukces, zwłaszcza sukces polityczny. Wydaje mi się, że ta sytuacja z panem prezydentem Żukiem świetnie ilustruje tę rzeczywistość. Niech najlepszym obrazem tej sytuacji będzie wpis na Twitterze jednego z państwa liderów, który napisał, że prezydent Żuk został odwołany z powodu korupcji. Wydaje mi się

w związku z tym, z takiego zwykłego szacunku dla prawdy, że pewne fakty trzeba jednak przypomnieć. Przypomnijmy, szanowni państwo, bo mnie się wydaje, że to też jakoś osobiście dla pana prezydenta musi być bolesne, pan prezydent o tym nie mówi, ale wydaje mi się, że tu jest jakiś problem. Był w pewnym momencie, w naszym państwie były dwa poważne problemy, gdzie potrzeba było dobrego ekonomisty. Pierwszą była budowa Gazoportu, drugą była sytuacja, w której PZU groziła sytuacja taka, że przestanie być polskie, stanie się portugalskie. Ja przypominam, że w tej sytuacji właśnie polski rząd powołał jednego z najlepszych w Polsce ekonomistów, Krzysztofa Żuka, do tego, żeby te dwie sytuacje ratował i te dwie sytuacje zakończyły się ogromnym sukcesem, co więcej, partii rządzącej. Następnie rozpoczęto szukać, bo tak to trzeba powiedzieć, kruczków prawnych, służących temu, żeby odwołać prezydenta Żuka. Proszę państwa, to, że my się posługujemy – ja pomijam w tej chwili dokumenty i tak dalej, i tak dalej – fakt jest faktem, że posługujemy się kruczkami prawnymi, bo z tym zgadzają się wszyscy, bo my odwołujemy się do zapisów w prawie, o którym wszyscy fachowcy mówią, że ono w ogóle jest źle skonstruowane, bez takiej znajomości choćby zasad zarządzania. Prawdą jest jednak to, że CBA odnalazło ten kruczek prawny i zgłosiło wniosek o wygaszenie mandatu, nie pytając pana prezydenta o jego dokumenty i o jego opinie. Rada Miasta to odrzuciła, potem sprawa trafiła do pana wojewody, który najpierw ogłosił, że prezydent nielegalnie – podkreślam słowo „nielegalnie” – „przytulił ćwierć miliona i nawet piwa nie postawił”, a potem trzymał wszystkich w niby to niepewności co do swojej decyzji. Znowu na temat opinii, które posiada pan prezydent, mówiło się „posiada jakieś tam opinie”. Proszę państwa, to są właśnie fakty, to są właśnie fakty, że przy pomocy różnych działań prawnych próbuje się odwołać prezydenta miasta, który ma tak ogromne poparcie. Ja rozumiem, że państwo znaleźli już wiele tych kruczków prawnych, rozumiem, że zmienicie ustawę o samorządzie, rozumiem, że wprowadzicie... Panie przewodniczący, przerywają mi ciągle, no... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Kontynuujemy.”

Radny M. Banach „Problem polega na takiej rzeczy, proszę państwa, że państwo prawie na każdej sesji robicie nam szkolenie moralne, mówicie na temat właśnie sumienia, na temat szacunku dla prawa, na temat odpowiedzialności. Ja się zastanawiam, jak państwo się z tym wszystkim jesteście w stanie uporać we własnym sumieniu, dlatego że my dzisiaj po raz kolejny mamy zabrać głos w sprawie takiej, czy prezydent Żuk jest przestępcą, czy nie. Pytanie, jak państwo w tej sprawie się wypowiedzie, bo my o tym będziemy dzisiaj decydowali, o stanowisku Rady Miasta na ten temat.

I ostatnia rzecz wydaje mi się ważniejsza, bo mnie się wydaje, że my tutaj powoli rozumiemy, zresztą dzisiaj państwo o tym mówili, że sukces naszego miasta, za który jesteśmy odpowiedzialni, nie bierze się tak naprawdę z budowy dróg, stadionów i tak dalej, ale sukces naszego miasta tak naprawdę bierze się przede wszystkim z tego, jak są zintegrowani mieszkańcy Lublina. W ostatnim czasie ten proces bardzo się wzmocnił. Mieszkańcy Lublina zaczęli być dumni ze swojego miasta, mieszkańcy Lublina naprawdę zaczęli ze sobą współpracować i naprawdę zaczęli tworzyć bardzo zintegrowaną społeczność. Prawdą jest to, i to jest prawda dla państwa niemiła, że ta integracja jest integracją również

wokół jednego lidera i mieszkańcy Lublina coraz częściej integrują się wokół prezydenta Krzysztofa Żuka, prośbę państwa – to jest fakt. Ja wiem, że do państwa tacy ludzie nie docierają, ale do mnie wiele osób dotarło z bardzo poważnymi obawami i niepokojem, co będzie dalej, bo ja rozumiem, że państwo odwołacie Krzysztofa Żuka, macie na to sto sposobów. Co będzie dalej? I mnie się wydaje, że przy tej całej sytuacji, różnych podejść, niedemokratycznych, do tego, żeby Krzysztof Żuk przestał być prezydentem Lublina... (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia – awaria nagrania) od państwa deklaracja, informacja dla mieszkańców Lublina, co ma być dalej, co wy chcecie zaproponować mieszkańcom, jeżeli odsunięcie od władzy Krzysztofa Żuka? Serdecznie dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Skorzystam z pulpitu, ponieważ mam dużo pomocy, przygotowałem wystąpienie na półtorej godziny, ale obiecuję, że będę się streszczał.

Jednak muszę zacząć od nawiązania do wypowiedzi pana Mariusza Banacha, który z jednej strony mówi o półprawdach, o post prawdzie, przepraszam, o post prawdzie, a z drugiej mówił, że nie będzie mówił o dokumentach. Ja chcę dzisiaj mówić o dokumentach. Z góry uprzedzam, że nie poruszę wszystkich dokumentów, po prostu w tej sprawie jest dokumentów dużo, część to są dokumenty w postaci wystąpień na konferencjach prasowych, część to są dokumenty pisane, których państwo nawet nie widzieliście, o czym za chwilę powiem.

Nikt z nas nie powiedział, kolego Mariuszu, a znamy się długo, nikt z nas nie powiedział – radnych – że prezydent Żuk jest przestępcą. Wiele razy podkreślałem, że naruszenie ustawy antykorupcyjnej nie jest przestępstwem. Pan prezydent sugerował, że tak ktoś mu zarzuca. Naruszenie ustawy antykorupcyjnej jest złamaniem prawa, które skutkuje jedną tylko rzeczą – utratą mandatu. Nikt tu nie mówi o prokuraturze, nikt nie mówi tutaj o przestępcach. I proszę nie imputować tego nam. Chciałbym powiedzieć, że jestem zdziwiony w ogóle, że ten temat staje dzisiaj na sesji.

Muszę jeszcze wrócić do wypowiedzi pana Mariusza Banacha, który powiedział, że my będziemy decydować o tym właśnie, czy prezydent Żuk jest przestępcą. Nie będziemy o tym decydować. My dzisiaj decydujemy o tym, co państwo zgłosiliście, o tym, co państwo – o zaskarżeniu zastępczego rozstrzygnięcia wojewody – tylko o tym decydujemy. To samo rozstrzygnięcie przedłożył pan Krzysztof Żuk i ja uważam, i my wszyscy radni Prawa i Sprawiedliwości uważamy, że pan prezydent miał i ma prawo dochodzić swojej racji w sądzie. Od początku o tym mówiliśmy, ale wtedy krzyczeliście na nas – „Tak, już wiecie, że ta sprawa skończy się w sądzie”. Zarzucaliście nam to, że dążymy do tego. Tak, bo to sąd rozstrzygnie. Panie radny, czy sąd przyzna rację prezydentowi, czy przyzna rację temu ustaleniu, które podjęło CBA, to chyba ani ja, ani pan tego nie wiemy, i mam nadzieję, że nie wiemy; natomiast pan się tego obawia. Ja mogę powiedzieć, że też w jakimś stopniu się tego obawiam, ale nie w takim, jak pan. Bo ja się nie obawiam, że prezydent się oczyści ze swoich zarzutów, nie obawiam się tego. Ja uważam, że jeżeli pan prezydent, tak jak mówi, nie naruszył tego prawa, to będziemy wszyscy mieli prezydenta Lublina. I tego się trzymajmy, trzymajmy się faktów i proszę nas nie oskarżać o rzeczy, których my nie mówimy. Dlatego panie prezydencie, chciałem tylko na początku, przed

jeszcze właściwie zasadniczym sensem mojej wypowiedzi powiedzieć tak: mówię tutaj dzisiaj nie dlatego, że my pana atakujemy, to koalicja Platformy Obywatelskiej i Wspólnego Lublina złożyła ten wniosek, złożyła ten projekt uchwały, dlatego o tym rozmawiamy. I jeżeli po tej dyskusji być może pan nie będzie zadowolony z argumentów, które tutaj padną, to proszę nie mieć do mnie o to pretensji, bo gdyby ta uchwała nie zaistniała, my byśmy słowem na ten temat nie wspomnieli. Ale teraz cieszę się, że mogę się odnieść do sytuacji, która... Cieszę się, zresztą słuchałem tego... państwo, którzy mają bannery popierające pana prezydenta, bo chciałem się odnieść do tego, co tu się działo od 6 listopada, z jakiejś innej perspektywy troszkę, niż nawet nieraz pokazywały to media.

Jeszcze raz powtórzę, że radni Prawa i Sprawiedliwości podkreślali i podkreślają, że pan prezydent Krzysztof Żuk w sprawie zarzutów o złamanie przepisów ustawy antykorupcyjnej ma prawo bronić się w sądzie. Nie leży w interesie Lublina grillowanie sprawy prezydenta Żuka, które uparczywie realizuje i pan przewodniczący Kowalczyk, i koalicja, w wyniku czego o problemie z prawem Krzysztofa Żuka wie cała Polska już. I nie jest tu zasadnym zarzut, który za chwilę padnie, że w tej sprawie wypowiadał się w mediach Wojewoda Lubelski. Wojewoda by się nie wypowiadał, gdyby Rada, tak jak została zobligowana prawem, podjęła uchwałę, do której była zobligowana prawem, podjęła uchwałę, do której była zobowiązana. Pan prezydent tę uchwałę by zaskarżył, uchwała trafiłaby do sądu, sprawa być może już byłaby rozwiązana. Więc proszę nam nie przypisywać – nam radnym, wojewodzie, Prawu i Sprawiedliwości – rzeczy, które sami wykonujecie tak naprawdę.

Natomiast nie jest zrozumiałe, dlaczego zaskarżenie właśnie formułuje grupa radnych koalicji, a w szczególności niestety przewodniczący Rady Piotr Kowalczyk, który jako przewodniczący Rady nie uznał za stosowne zwołać posiedzenia Rady na wezwanie wojewody, czyli organu nadzoru, na wezwane do podjęcia uchwały stwierdzające wygaśnięcie mandatu prezydenta. Nie było tego punktu w porządku obrad do dziś. Ale skoro radni koalicji uznają, że będą pana, panie prezydencie, bronić i będą zaskarżać zarządzenie wojewody, zarządzenie zastępcze, wydane, dlatego, że nie podjęliśmy – my, jako Rada – we właściwym czasie wymaganej prawem, a dającej panu prawo do obrony bez zbędnej zwłoki uchwały Rady, to z mojego punktu widzenia należy tej sprawie przyrzeć się jeszcze raz.

Chciałbym zwrócić uwagę na działania, jakie podejmował w tej sprawie przewodniczący Kowalczyk, który powinien w tej sprawie reprezentować Radę Miasta na zewnątrz, także w stosunku do prezydenta, zwłaszcza w sytuacji uzasadnionego podejrzenia złamania przez prezydenta prawa. Tymczasem pan przewodniczący Kowalczyk już od początku postawił się w roli asystenta pana prezydenta, asystując mu przy wszystkich konferencjach prasowych w tej sprawie. Nawet rozbrajał sam tę petardę, jaką było wezwanie CBA, powoływał radców, czy ekspertów. Nawoływał pan Piotr Kowalczyk w mediach do demonstracji w obronie bynajmniej nie prawa, ale dobrego gospodarza. Przypominam – sesja została zwołana na wniosek prezydenta, z projektem uchwały o stwierdzenie wygaśnięcia mandatu. Co zrobiliście? Zrobiliście demonstrację tutaj broniącą dobrego prezydenta. Panie przewodniczący, pan, jako prawnik, powinien rozróżnić te dwie rzeczy, a że to była manipulacja, wszyscy to wiemy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A pan, jako prawnik, nie prawnik...”

Radny T. Pitucha „Nie jestem prawnikiem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „...pan, jako radny, powinien wiedzieć, że przewodniczący samodzielnie nie może zwołać nadzwyczajnej sesji. Pan to rozumie w końcu, czy nie?”

Radny T. Pitucha „Ja zaraz się do tego odniosę. Dlaczego pan, panie przewodniczący, zaangażował się w obronę prezydenta, zanim jeszcze zostały ustalone fakty w tej sprawie i zanim pan prezydent złożył Radzie wyjaśnienia? Sam pan potwierdza – bo jest najlepszym prezydentem. Nie liczy się prawo. Zadam panu to pytanie, również panu prezydentowi: czy dobry prezydent może łamać prawo, a słabszy prezydent nie może łamać tego prawa? Czy taka jest zasada myślenia, którą będziemy teraz w Polsce praktykować? Dobry prezydent może łamać prawo. Rozumiem, że do tego celu zmierzamy, o czym przed chwilą powiedział prawnik, pan Piotr Kowalczyk. - (**Przew. RM P. Kowalczyk** „Pan stwierdził, że prezydent złamał prawo...”) – Nie, nie stwierdziłem. Nawet... przepraszam, proszę mi nie przeszkadzać, udzielił mi pan głosu. Ja zapytałem, czy dobry prezydent może łamać prawo, a zły nie może. Przepraszam, proszę mnie nie rozpraszać i pozwolić mi kontynuować. Więc zaangażował się pan w obronę prezydenta, zanim zostały ustalone fakty w tej sprawie i zanim pan prezydent złożył Radzie wyjaśnienia. Może pan prezydent wyjaśnił coś, jako koledze – jesteście wszak kolegami – ale nie wyjaśnił tego Radzie, a pan jest przewodniczącym Rady. Na wezwanie wojewody do podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu prezydenta Żuka pan przewodniczący zdobył się jedynie na zlecenie opinii prawnej za 1800 zł i nie zwołał sesji Rady, pomimo tego, że wskazywała na to opinia, którą sam zamówił.

Teraz odczytam cytata z tej właśnie opinii: *W kontekście przedmiotowej opinii, kompetencja przewodniczącego ma istotne znaczenie w odniesieniu do przypadku, w którym wezwanie wojewody, o którym mowa w art. 90a ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, miałyby podlegać rozpatrzeniu na tzw. sesji zwyczajnej rady, zwołanej zgodnie z harmonogramem prac, z góry przez nią uchwalonym lub określonym przez przewodniczącego. O ile uprzednio zaplanowany termin sesji Rady przypadający w ciągu 30 dni, o których mowa w art. 90a ustawy o samorządzie gminnym (zakłócenie nagrania), a sesja ta nie została jeszcze zwołana, wówczas przewodniczący powinien włączyć kwestię ujętą w wezwaniu wojewody do planowanego porządku obrad. Wezwania wojewody pan przewodniczący nie wykonał, nie przekazał go nawet radnym do wiadomości; sesji, która była zaplanowana na 12 stycznia nie zwołał pan uznając, że wezwanie wojewody nie jest potrzebą do zwołania sesji. Natomiast zamówiona przez pana opinia określa rolę przewodniczącego Rady. Na stronie 6 czytamy: *Zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym zadaniem przewodniczącego rady jest wyłącznie organizowanie prac rady oraz prowadzenie jej obrad.* Tej opinii również pan nie uszanował, reprezentując Radę bez jej zgody, jako rzecznik i asystent prezydenta, formułując opinię, które prawnikowi raczej nie przystoją, w kontekście stwierdzenia naruszenia prawa. „Będę bronił prezydenta Żuka, bo jest najlepszym prezydentem, jakiego miał Lublin” – to jest parafraza cytatu. (oklaski) Zamierzałem na tej sali przeczytać wniosek CBA, po-*

nieważ w tak ważnej sprawie, jaką jest możliwość utracenia mandatu przez prezydenta miasta Lublina, znamienne jest to, co się wydarzyło, a jeszcze bardziej znamienne to, co się nie wydarzyło tutaj, na tej sali, czyli wniosek CBA do dziś nie został odczytany na sali Rady, większość z radnych nie pozwoliła na to podczas sesji nadzwyczajnej, zwołanej przeciw na wniosek prezydenta Żuka. Wniosek CBA nie został do dzisiaj skierowany do żadnej komisji merytorycznej Rady Miasta, w tym do Komisji Rewizyjnej, gdyż nie zostało rozpatrzone na sesji Rady wezwanie Rady przez organ nadzoru do podjęcia uchwały stwierdzającej wygaśnięcie mandatu prezydenta, ponieważ nie została przez przewodniczącego Kowalczyka zwołana sesja, zaplanowana, o której wcześniej powiedziałem, 12 stycznia.

Następnie, pan prezydent do dzisiaj nie przedłożył Radzie wyjaśnień na piśmie w sprawie zasadniczej dla miasta i mieszkańców – to sami państwo z koalicji potwierdzaliście – w sprawie, która jest natury prawnej, skomplikowanej, w której przywoływane ustnie przez pana prezydenta opinie prawne mają po kilkanaście stron objętości. W tej sprawie pan prezydent nie przedłożył radnym wyjaśnienia na piśmie. Następnie, pan prezydent do dzisiaj nie przedstawił Radzie tych opinii prawnych, na które się powoływał, a które miałyby stanowić wbrew oczywistym faktom argument za podjęciem dzisiejszej uchwały. My tych opinii nie mamy. Jakiś fragment opinii, czy może cała jest zamieszczona w gazecie na stronie internetowej, natomiast radni jej nie dostali. Nie zostało nawet zamieszczone w materiałach do dzisiejszej sesji wezwanie Wojewody Lubelskiego z dnia 6 lutego 2017 roku, tak jakby przewodniczący i pan prezydent nie widzieli potrzeby przedstawienia radnym tekstu dokumentu. Dla ścisłości dokument został przesłany przez Biuro Rady Miasta mailem 6 lutego na pocztę radnych, ale nie jest to zwyczajowy sposób przekazywania dokumentów na sesję. W zwykłej, nawet najdrobniejszej sprawie pisma mamy przypięte do projektów uchwał – tutaj tego nie ma. Rozumiem, że jakiś radny mógł sobie znaleźć ten projekt, a inny nie mógł, bo na przykład poczta mu się zawiesiła, co nie jest rzadkością, albo jej nie otwiera, albo mu się komputer zepsuł, nie miał dostępu do tego dokumentu. Pytam się, o jakim dokumencie dzisiaj rozmawiamy – o zaskarżeniu? Jakiego dokumentu dzisiaj rozmawiamy? Do jakiego dokumentu odnosicie się państwo, głosując uchwałę w sprawie zaskarżenia zarządzenia, którego być może nie czytaliście? Dlatego teraz przeczytam to zarządzenie, żebyśmy wiedzieli, nad czym jest głosowanie.

Lublin, 6 lutego 2017 r. Zarządzenie zastępcze stwierdzające wygaśnięcie mandatu Prezydenta Miasta Lublin Pana Krzysztofa Żuka

Na podstawie art. 98a ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym stwierdzam wygaśnięcie mandatu Prezydenta Miasta Lublin Pana Krzysztofa Żuka.

Uzasadnienie. W dniu 23 listopada 2016 r. otrzymałem pismo Szefa CBA (znak: podany), wykazujące, że w trakcie przeprowadzonych czynności kontrolnych, których wyniki przedstawione zostały w protokole kontroli, sporządzonym na podstawie art. 44 ustawy o CBA, ujawniono, iż Krzysztof Żuk w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 21 stycznia 2016 r., tj. do dnia odwołania z pełnionej funkcji, wbrew zakazowi wynikającemu z art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, zasiadał w radzie nadzorczej spółki PZU na Życie S.A. [PZU

Życie S.A.]. Zgodnie z przepisem art. 4 ww. ustawy osoby podlegające ograniczeniom antykorupcyjnym w okresie sprawowania funkcji nie mogą między innymi zasiadać w organach spółek prawa handlowego. Wyjątek od tej zasady ustanawia art. 6 ust. 1 ww. ustawy, w myśl którego zakaz zajmowania stanowisk w organach spółek, o którym mowa w art. 4 pkt 1, nie dotyczy osób wymienionych w art. 2 pkt 1, 2, 3a, 3c i 6-10, o ile zostały zgłoszone do objęcia takich stanowisk w spółce prawa handlowego przez: Skarb Państwa, inne państwowe osoby prawne, spółki, w których udział Skarbu Państwa przekracza 50% kapitału zakładowego lub 50% liczby akcji, jednostki samorządu terytorialnego, ich związki lub inne osoby prawne jednostek samorządu terytorialnego; osoby te nie mogą zostać zgłoszone do więcej niż dwóch spółek prawa handlowego z udziałem podmiotów zgłaszających te osoby. W ocenie CBA, w przypadku Krzysztofa Żuka nie można mówić o prawidłowym zgłoszeniu z art. 6 ust. 1 ustawy antykorupcyjnej, gdyż zgłoszenia tego dokonał podmiot nieuprawniony - spółka PZU S.A. - w której udział Skarbu Państwa nie przekracza 50% liczby akcji. Na etapie kontroli pozyskano między innymi informację wyrażoną w piśmie Dyrektora Generalnego Ministerstwa Skarbu Państwa, z której wynika, że Skarb Państwa, reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa, jako akcjonariusz PZU S.A. (34,4%), nie ma możliwości prawnych do wskazywania swoich przedstawicieli do Rady Nadzorczej PZU Życie S.A. W piśmie spółki PZU na Życie S.A. - gdzie Krzysztof Żuk pełnił funkcję jej członka Rady Nadzorczej w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 21 stycznia 2016 r. - spółka ta określiła, że nie dysponuje informacjami bądź dokumentami potwierdzającymi, że wybór Krzysztofa Żuka do Rady Nadzorczej PZU Życie S.A. miał związek ze zgłoszeniem go przez Skarb Państwa, inne państwowe osoby prawne, spółki, w których udział Skarbu Państwa przekracza 50% kapitału zakładowego lub 50% liczby akcji, jednostki samorządu terytorialnego, ich związki lub inne osoby prawne jednostek samorządu terytorialnego. Ponadto w kontroli ustalono, że w efekcie powołania Krzysztofa Żuka do Rady Nadzorczej PZU na Życie S.A. pobierał on z tego tytułu wynagrodzenie/zapłatę, którego wartość pieniężną określił w składanych oświadczeniach majątkowych (w związku z pełnioną funkcją Prezydenta Miasta Lublina - dostępne na internetowych stronach BIP Urzędu Miasta) - deklarując otrzymane kwoty: w roku 2014 - 114.332,95 zł oraz w roku 2015 - 146.463,71 zł. W świetle przedłożonych mi opinii prawnych (3 opinie wewnętrzne sporządzone przez radców prawnych Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz opinia Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu), powyższe ustalenia CBA – zarówno co do faktów, jak i oceny prawnej tych faktów - są dla mnie wiążące. W szczególności, aktualnie obowiązujące przepisy prawa nie przyznają wojewodzie uprawnienia do weryfikowania, w tym kwestionowania ustaleń poczynionych przez CBA. Ustalenie, że doszło do naruszenia przez Pana Krzysztofa Żuka – Prezydenta Miasta Lublin art. 4 pkt 1 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, a w konsekwencji do wygaśnięcia mandatu, powinno nastąpić na podstawie materiału dowodowego zebranego przez CBA. Wydanie zarządzenia zastępczego w takim przypadku jest obligatoryjne. Taka konkluzja wynika z analizy obowiązujących przepisów prawa określających miejsce, które zajmuje CBA w systemie organów administracji państwowej oraz zakres kompetencji tej służby. Niemniej jednak, mając na względzie głosy kwestionujące ten tok rozumowania, podlegli mi pracownicy przeanalizowali okoliczności faktyczne i prawne sprawy,

której ramy dowodowe określa dokumentacja zebrana przez CBA oraz wyjaśnienia Prezydenta Miasta Lublin. W ocenie organu nadzoru dokumentacja przedłożona przez CBA jest wiarygodna i posiada pełną moc dowodową. Analiza tej dokumentacji daje podstawy do stwierdzenia, że Pan Krzysztof Żuk naruszył zakaz wynikający z art. 4 pkt 1 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną jest, że Pan Krzysztof Żuk został wybrany na Prezydenta Miasta Lublin 5 grudnia 2010 r. Na kolejną kadencję Prezydenta Miasta Lublin wybrany został 16 listopada 2014 r. Jednocześnie w okresie od 1 stycznia 2014 r. do dnia 21 stycznia 2016 r. Pan Krzysztof Żuk sprawował funkcję członka Rady Nadzorczej PZU Życie S.A. Pan Krzysztof Żuk został zgłoszony do objęcia omawianej funkcji na podstawie pełnomocnictwa udzielonego uchwałą Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej z dnia 16 grudnia 2013 r. (uchwała Nr UZ/345/2013). Spółka PZU Życie S.A. wchodzi w skład Grupy Kapitałowej PZU S.A. Od 12 listopada 2002 r. jedynym akcjonariuszem PZU Życie S.A. jest PZU S.A., w której to spółce Skarb Państwa posiada 34,4% akcji. Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 21 stycznia 2016 r. (tj. w okresie zasiadania w Radzie Nadzorczej PZU Życie S.A.) Pan Krzysztof Żuk pozostawał objęty dyspozycją art. 4 ust. 1 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, a zatem dla oceny jego sytuacji znajdzie wprost zastosowanie przepis, który zakazuje pełnienia funkcji członka zarządów, rad nadzorczych lub komisji rewizyjnych spółek prawa handlowego. Prezydent Miasta Lublin Pan Krzysztof Żuk niewątpliwie złamał ten zakaz. W omawianej sprawie nie zachodziły bowiem przesłanki zastosowania wyjątku określonego dyspozycją art. 6 ust. 1 ww. ustawy, z uwagi na fakt, iż został zgłoszony do objęcia stanowiska członka Rady Nadzorczej PZU Życie S.A. przez spółkę PZU S.A., w której udział Skarbu Państwa nie przekracza 50% kapitału zakładowego lub 50% liczby akcji. Powyższe ustalenia faktyczne pozostają bezsprzeczne i znajdują odzwierciedlenie w dokumentacji przekazanej Wojewodzie Lubelskiemu przez CBA pismem z dnia 23 listopada 2016 r., jak również zostały potwierdzone w złożonych w dniu 16 stycznia 2017 r. wyjaśnieniach Prezydenta Miasta Lublin. 3 W tym miejscu należy również zauważyć, iż brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających, iż zgłoszenie kandydatury Pana Krzysztofa Żuka na członka Rady Nadzorczej PZU Życie S.A. zostało dokonane przez Skarb Państwa. Za wystarczające w tym zakresie należy natomiast uznać pismo Dyrektora Generalnego Ministerstwa Skarbu Państwa, w którym wyraźnie zaznaczono, iż „w przypadku PZU Życie S.A. należy wskazać, iż wchodzi ona w skład Grupy Kapitałowej PZU S.A.. Od 12 listopada 2002 r. jedynym akcjonariuszem PZU Życie S.A. jest PZU S.A. Skarb Państwa, reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa, jako akcjonariusz PZU S.A. (z ilością akcji 34,4%), nie ma możliwości prawnych do wskazywania swoich przedstawicieli do Rady Nadzorczej PZU Życie S.A. Zgodnie z brzmieniem obowiązującego Statutu PZU Życie S.A. organem powołującym członków Rady Nadzorczej jest Walne Zgromadzenie na którym prawo głosu z 100% akcji wykonuje PZU S.A.”. Z uwagi na powyższe brak jest również podstaw prawnych do uznania, iż w omawianej sprawie zastosowanie znajdzie przepis art. 6 ust. 1 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne,

w zakresie, w jakim mowa o zgłoszeniu przez Skarb Państwa do objęcia stanowisk w spółce prawa handlowego. Nie podzielam ponadto przedstawionej przez Prezydenta argumentacji, co do konieczności uwzględnienia przy dokonywaniu wykładni art. 6 ust. 1 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, faktu, iż „wysokość kapitału zakładowego (wyrażona w pieniądzu) stanowi zawsze iloczyn liczby akcji (udziałów) i ich wartości nominalnej. Nie można zatem ani dysponować liczbą ponad 50% akcji, a zarazem uczestniczyć w kapitale zakładowym spółki na poziomie niższym niż 50%, ani dysponować mniejszą liczbą akcji niż 50% i zarazem udziałem w kapitale zakładowym wyższym niż 50%”. – to był cytat z pisma pana prezydenta. Zdaniem Prezydenta Miasta Lublin, „skoro zatem – znowu cytat – określony akcjonariusz, tutaj Skarb Państwa, nie dysponując udziałem przekraczającym ponad połowę kapitału zakładowego PZU (ponad połowę liczby akcji) wywiera na nią nieodmiennie dominujący wpływ za pośrednictwem siły głosów, jakimi dysponuje na walnych zgromadzeniach (ponad 50% liczby głosów), to można go uznać za dysponującego ponad połową „liczby akcji” PZU S.A. w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy” – koniec cytatu. Pan Krzysztof Żuk powołał się nadto na konieczność stosowania wykładni systemowej art. 6 ust. 1 omawianej ustawy – wskazując na uregulowania poszczególnych ustaw odwołujących się do kryterium liczby głosów na zgromadzeniu wspólników czy walnym zgromadzeniu. W jego ocenie, „racjonalna jest interpretacja, która nakazuje sięgnięcie do kryterium „siły głosu”, także wówczas, gdy formalnie udział zakładowy Skarbu Państwa jest niższy niż „50% kapitału zakładowego”, czyli rozumienia pojęcia „liczba akcji” jako wynikających z nich uprawnień głosowych na walnych zgromadzeniach”. Odnosząc się do powyższego należy stwierdzić, iż redakcja ww. przepisu art. 6 ust. 1 ustawy – w następstwie dokonywanych nowelizacji mających na celu usunięcie istniejących wątpliwości interpretacyjnych – ulegała wielokrotnym zmianom. Efektem takiej zmiany było m.in. wprowadzenie – na mocy art. 4 ustawy z dnia 12 maja 2006 r. o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz zmianie innych ustaw – omawianego kryterium procentowego udziału Skarbu Państwa w danej spółce. Wskazany przepis był następnie jeszcze dwukrotnie nowelizowany, jednakże zasada ponad 50% udziału Skarbu Państwa w kapitale zakładowym spółki lub posiadania ponad 50% liczby akcji nie uległy zmianie. Powyższe wskazuje pośrednio, iż omawiana redakcja przepisu art. 6 ust. 1 ustawy nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Przeciwnie – pojęcia „kapitału zakładowego spółki” oraz „liczby akcji” są jednoznaczne i jednolicie rozumiane w języku prawniczym. Należy zatem przyjąć, iż fakt posłużenia się przez ustawodawcę warunkiem posiadania przez Skarb Państwa „ponad 50% kapitału zakładowego lub 50% liczby akcji” jest zabiegiem prawidłowym pod względem legislacyjnym i zgodnym z zasadą clara non sunt interpretanda. Odnosząc się zaś do wskazanej w wyjaśnieniach Pana Krzysztofa Żuka kwestii posiadania przez Skarb Państwa tzw. „głosów uprzywilejowanych” w PZU S.A., należy zauważyć, iż zgodnie z art. 304 § 1 pkt 6 ustawy Kodeks spółek handlowych, statut spółki akcyjnej powinien określać liczbę akcji poszczególnych rodzajów i związane z nimi uprawnienia, jeżeli mają być wprowadzone akcje różnych rodzajów. Dotyczy to w szczególności zwłaszcza akcji uprzywilejowanych (art. 351-353 k.s.h.), w odniesieniu do których konieczne jest rozróżnienie poszczególnych rodzajów uprzywilejowań. Ponadto zgodnie z art. 318 pkt 5, zgłoszenie spółki akcyjnej do sądu rejestrowego powinno zawierać liczbę akcji

uprzywilejowanych i rodzaj uprzywilejowania. Tymczasem ze Statutu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej zarejestrowanego w KRS z dnia 3 listopada 2015 r. nie wynika, aby w spółce funkcjonowały tzw. głosy uprzywilejowane i aby przysługiwały one Skarbowi Państwa. W przekazanych wyjaśnieniach Prezydent Miasta Lublin wyraził też wątpliwość co do zasadności stwierdzenia wygaśnięcia jego mandatu, z uwagi na fakt, iż w dniu 21 stycznia 2016 r. został odwołany z Rady Nadzorczej PZU Życie S.A., a zatem w chwili obecnej nie narusza on przepisów ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby sprawujące funkcje publiczne. W tym miejscu należy zauważyć, że określone w art. 5 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy sankcje za naruszenia zakazów ujętych w art. 4 są – w odniesieniu do osób pełniących funkcję wójta (burmistrza, prezydenta) całkowicie czytelne i jednoznaczne. Jeżeli osoby te naruszą zakazy z art. 4 ustawy antykorupcyjnej - ich mandat wygasa (verba legis „powoduje wygaśnięcie ich mandatu”), co w języku prawnym i prawniczym oznacza takie jego ustanie, które następuje z mocy prawa, a więc z woli ustawodawcy, nie zaś z woli innego podmiotu, np. rady gminy. Ten skutek następuje automatycznie, z chwilą zaistnienia okoliczności faktycznej, z którą jest przez przepis prawny powiązany. Dla stwierdzenia faktu wygaśnięcia mandatu nie ma zatem znaczenia późniejsze zaprzestanie działalności objętej omawianymi zakazami. Skutek prawny – jakim jest wygaśnięcie mandatu z mocy ustawy już bowiem nastąpił. Z zakresem uregulowania dotyczącym wójta gminy, określonym w art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy antykorupcyjnej pokrywa się (zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym) regulacja przepisu art. 492 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy, zgodnie z którym wygaśnięcie mandatu wójta następuje wskutek naruszenia ustawowych zakazów łączenia funkcji wójta z wykonywaniem funkcji lub prowadzenia działalności gospodarczej, określonych w odrębnych przepisach. Wygaśnięcie mandatu wójta z przyczyn, o których mowa w § 1 pkt 1, 2 i 5 - z wyjątkiem powodów wskazanych w art. 27 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, stwierdza rada gminy, w drodze uchwały, w terminie miesiąca od dnia wystąpienia przyczyny wygaśnięcia mandatu; przed podjęciem uchwały o wygaśnięciu mandatu należy umożliwić wójtowi złożenie wyjaśnień (art. 492 § 2 Kodeksu wyborczego). Jeżeli wójt przed dniem wyboru wykonywał funkcję lub prowadził działalność gospodarczą, o których mowa w § 1 pkt 5, obowiązany jest do zrzeczenia się funkcji lub zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej w terminie 3 miesięcy od dnia złożenia ślubowania (art. 492 § 4 Kodeksu wyborczego). W przypadku niezrzeczenia się funkcji lub niezaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej przez wójta w terminie, o którym mowa w § 4, rada gminy stwierdza wygaśnięcie mandatu wójta, w drodze uchwały, w terminie miesiąca od upływu tego terminu (art. 492 § 5 Kodeksu wyborczego). Natomiast w razie bezskutecznego upływu terminu do podjęcia stosownej uchwały przez radę gminy - wojewoda wydaje zarządzenie zastępcze, czyli akt zastępujący uchwałę rady gminy (art. 98a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym). W niniejszej sprawie Rada Miasta Lublin nie wypełniła obowiązku podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Prezydenta Miasta Lublin Pana Krzysztofa Żuka. W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 98a ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, pismem z dnia 29 grudnia 2016 r., wezwałem Radę Miasta Lublin do podjęcia uchwały stwierdzającej wygaśnięcie mandatu Prezydenta Miasta Lu-

blin. Wezwanie zostało doręczone w dniu 29 grudnia 2016 r. Na powyższe wezwanie Rada Miasta nie udzieliła odpowiedzi w terminie 30 dni od dnia jego otrzymania. Wobec powyższego, po bezskutecznym upływie 30-dniowego terminu do podjęcia uchwały przez Radę Miasta Lublin i powiadomieniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, wydanie zarządzenia zastępczego stwierdzającego wygaśnięcie mandatu Prezydenta Miasta Lublin Pana Krzysztofa Żuka jest uzasadnione.

Na niniejsze zarządzenie zastępcze przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, złożona za moim pośrednictwem, w terminie 30 dni od dnia doręczenia niniejszego zarządzenia. Ten dokument podpisał Wojewoda Lubelski w dniu 6 lutego 2017 roku.

Panie prezydencie, wróć o zacytowaniu tego dokumentu, bo tych dokumentów rzeczywiście mieliśmy niewiele dostępnych, do początku mojej wypowiedzi, a końca wypowiedzi, pisma zarządzenia wojewody, że pan ma i skorzystał z prawa zaskarżenia tego zarządzenia. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na działania, które pan podejmował już jako tutaj w naszym środowisku radnych miejskich w Radzie Miasta i w Ratuszu. Rozpoczynając 6 listopada 2016 roku konferencję prasową, podczas której w sposób kontrolowany zdetonowany został wybuch afery, która miała nastąpić nazajutrz, w związku z pismem CBA, w którym CBA zarzuciło panu złamanie przepisów ustawy antykorupcyjnej, skutkujące wygaśnięciem mandatu prezydenta, stwierdził pan tak, parafrazując wypowiedź: „Rok temu działacze PiS obiecywali, że prezydent zostanie ukarany, że skończył się czas spokoju dla Lublina” – to jest parafraza cytatu z Kuriera. Przypomnę, że wypowiedź, do jakiej pan wtedy nawiązywał, nie dotyczyła afery z CBA z pańskim mandatem, bo o niej nie był nawet jeszcze wtedy mowy, ale dotyczyła innej afery – afery z wynajmem nieistniejących pomieszczeń biurowych na potrzeby Ratusza bez zgody Rady Miasta, z naruszeniem Prawa zamówień publicznych. Potwierdzone to zostało prawomocnymi orzeczeniami organów dwóch instancji. Już ta pierwsza pana wypowiedź 6 listopada i powoływanie się przez pana na jakieś zapowiedzi politycznych przeciwników, nawet, jeśli już, to były wypowiedziane w kontekście jednej afery, a odnoszone do kolejnej afery. I to była, moim zdaniem, celowa manipulacja i wprowadzania w błąd mieszkańców miasta, że oto politycznie ktoś pana atakuje. W tej sprawie nikt z nas nie uczynił żadnych kroków.

Dodam tylko, że to, o czym mówił pan Mariusz Banach, czyli przepisy, które pan Mariusz raczył tutaj zinterpretować, jako niewłaściwe, były tworzone przez szereg lat przez Sejm, rząd, w którym większość mieli ludzie, z którymi pan prezydent Żuk był w koalicji, czy w jednej wręcz partii. Więc trudno zarzucać teraz i w ogóle cała sprawa dotyczy czasu, kiedy... było to przed wyborami w każdym razie 2015 roku. Więc cała ta wypowiedź zaczynająca już tę aferę była próbą wmanipulowania politycznego i wprowadzenie w błąd mieszkańców miasta. Była to próba upolitycznienia pana kłopotów z prawem antykorupcyjnym i przerzucania winy nie na tego, który wykroczenie popełnił, a na tego, który je wykrył, a także wprost na Prawo i Sprawiedliwość, które w tym konkretnym przypadku nie sformułowało ani jednego razu oskarżenia pod pana adresem. Przypomnę sesję Rady Miasta nadzwyczajną, gdzie udało mi się przeczytać trzy zdania i właściwie złożyłem trzyzdaniowe oświadczenie do protokołu.

Panie prezydencie, pan w wyrachowany sposób upolitycznił swój problem, kreując się męczennikiem. Pan upolitycznił swój poważny problem z prawem antykorupcyjnym, ale też problem, w który pan uwikłał Radę Miasta i miasto Lublin, poprzez szereg działań skutkujących tym, że afera odbiła się szerokim echem w całej Polsce, szkodząc wizerunkowi Lublina. Zamiast udowodniać swoją niewinność w sądzie, od początku wygłaszał pani opinię, że to CBA przekracza prawo, że to CBA łamie standardy. Cytat ze stenogramu sesji nadzwyczajnej zwołanej na pana wniosek 14 listopada: *Wreszcie standardy demokratycznego państwa prawnego oraz zasada praworządności wymagają, aby organy i instytucje państwa działały na podstawie i w granicach prawa* – mówił to pan, sugerując, że te organy tak nie działają. I w tej samej wypowiedzi zaznaczał pan, że CBA nie przyjęło pana wyjaśnień, a przecież wskazywał pan na opinie prawne i orzecznictwo. Prawda jest taka, proszę państwa, i mówię to też do państwa radnych z koalicji rządzącej, że opinie prawne nie są źródłem prawa, a orzecznictwo, które jest dostępne w tym zakresie, nie dotyczy sprawy identycznej, jak sprawa prezydenta Żuka, bo jest to w pewnym sensie sprawa precedensowa, ale dotyczy spraw tematycznie zbliżonych, albo podobnych. Wiadomo, że każda sprawa, żeby była uczciwie rozstrzygnięta, musi być opracowywana indywidualnie, więc nie można przekładać orzeczeń z jednej sprawy „kopiuj-wklej” do drugih.

Panie prezydencie, zarzucał pan, że nie przyjęto opinii prawnych, którymi pan dysponował. W moim przekonaniu, prawda jest nieco inna. Otóż, kontrola CBA, co wynika z dokumentacji przekazanej radnym, zakończyła się 1 września 2016 roku, natomiast opinia prof. Stelmasiaka, którą pan przez cały czas ukrywał zresztą, została wydana chyba 7, albo 8 października 2016 roku. Powoływał się pan również na opinię prof. Kidyby, który, co warto podkreślić, jest pańskim kolegą z pracy, to znaczy, tak jak pan, jest pracownikiem UMCS. Może to nie mieć żadnego znaczenia. Opinia prof. Kidyby została sporządzona bez podania daty, nie wiadomo więc, na jakim etapie sprawy została wydana. Najprawdopodobniej stało się to również po zakończeniu kontroli CBA.

Panie prezydencie, sam zabieg oskarżania CBA o stronniczość, czy nierzetelność, bo nie uwzględniło ono pańskich opinii, jest może chwytliwe, ale bardzo wątpliwe jakościowo i moralnie. Od kiedy to kontrola sprawdza opinie prawne, a nie stan faktyczny? Czy podlegli panu pracownicy kierują się takimi zasadami podczas kontroli? W tym przypadku mamy do czynienia z sytuacją, że CBA, jak pan twierdzi, nie uwzględniło pana wyjaśnień i posiadanych opinii. Czy to dziwne? Może po prostu wyjaśnienia i opinie nie zasługiwały na uwzględnienie.

Trzecia opinia mec. Popiołka została wykonana w lutym 2017 roku, czyli już nawet po wydaniu zarządzenia zastępczego przez Wojewodę Lubelskiego. Panie prezydencie, jasno widać, że decydując się na członkostwo w radzie nadzorczej, pan nie miał żadnych opinii prawnych w tym zakresie, podjął pan ryzyko narażenia mandatu społecznego. Z jakich powodów? Pytam: czy nie było to z powodów finansowych? Pan, który jest wybranym przez mieszkańców Lublina przedstawicielem władzy samorządowej, do pracy, za którą mieszkańcy panu płacą kilkanaście tysięcy miesięcznie z kasy miasta dobiera ryzykownie pracę za 10 tysięcy miesięcznie.

Panie prezydencie, czy pan wie, co oznacza kwota 260 tys. dla większości mieszkańców naszego miasta? Dla większości lublinian jest to kwota, której oni nie zarobią ciężko pracując przez kilka lat.

Panie prezydencie, atakuje pan wszystkich dookoła, zarzuca nierzetelność, zarzuca polityczność, a to CBA, a to wojewodzie, a to radnym PiS-u.

Panie prezydencie, pan sam i pana współpracownicy nie jest krystaliczny, co próbuje tutaj pokazać. W opinii wielu mieszkańców Lublina działania pana i pana popleczników polegają, przynajmniej w tej sprawie, na manipulowaniu, wprowadzaniu w błąd i upolitycznianiu.

Za swoją decyzję, ryzykowną dla Lublina, zarobił pan przez dwa lata, kolokwialnie mówiąc, kupę kasy – 260 tys. zł. Niech pan chociaż stanie honorowo przed sądem i się broni. Niech pan broni siebie, a nie atakuje i oskarża, i wciąga w to innych.

Radni PiS zagłosują przeciwko dzisiejszej, kolejnej hucpie koalicji Platformy Obywatelskiej, stojącym „murem w sprawie kasy”. Prawo do obrony przysługuje panu osobiście. Proszę je wykorzystać. A sądzę, że obronią pana dzisiaj ci, którzy mają w tym interes.

Na tym właściwie zamierzałem skończyć... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Na tym właściwie zamierzałem skończyć, ale jeszcze pozwólcie państwo, że zadam kilka pytań do pana prezydenta.

Panie prezydencie, jaki jest związek pomiędzy konsekwencjami naruszenia prawa, na przykład w tym przypadku prawa antykorupcyjnego, a tym, czy ktoś jest dobrym, czy złym prezydentem, gospodarzem? Czy według pana dobry, najlepszy nawet gospodarz może bezkarnie, bez konsekwencji naruszać polskie prawo? Taką atmosferę właśnie wytworzyliście państwo podczas sesji nadzwyczajnej, która została zwołana 14 listopada, a pan, panie prezydencie, zachęcał ludzi właśnie do manifestacji w pana obronie, a nie do wyjaśnienia prawnego całej tej sytuacji.

I pytanie z odwrotnej strony: czy słaby prezydent nie może łamać prawa, a dobry prezydent może łamać prawo?

I trzecie pytanie, na które będę chciał też uzyskać odpowiedź na piśmie – w tym celu skieruję do pana interpelację – na jakie opinie prawne powoływał się pan podczas konferencji prasowej 6 listopada, mówiąc to, o czym cytowałem z Kuriera Lubelskiego, że CBA nierzetelnie przeprowadziło rozstrzygnięcie, rozpoznanie sprawy, bo nie przyjęło, nie uwzględniło posiadanych przez pana opinii? Dlaczego pan tych opinii nie przekazał Radzie do dzisiaj?

Mam też pytania do pana przewodniczącego Kowalczyka, które też złożę na piśmie, a teraz je wypowiem.

Dlaczego, panie przewodniczący, nie zwołał pan sesji Rady w zaplanowanej harmonogramem pracy Rady w dniu 12 stycznia, pomimo, że dysponował pan wezwaniem wojewody oraz pomimo opinii prawnej, za którą zapłaciliśmy my – miasto Lublin – która wskazywała taką powinność – strona 6 opinii, opinii zamówionej przez pana za pieniądze mieszkańców Lublina?

Dlaczego przekraczał pan, panie przewodniczący, kompetencje przewodniczącego, określone w zamówionej przez pana ekspertyzie, opinii prawnej... - (**Przew. RM P. Kowalczyk** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Ja pana pytam tylko. – (**Przew. RM P. Kowalczyk** – poza mikrofonem, niemożliwe do odtworzenia) – Przekraczał pan te kompetencje przewodniczącego, określone w zamówionej przez pana i zapłaconej z kasy miasta opinii prof. Patyry, w której stwierdza on na stronie 6, że zgodnie z art. 19 ustawy zadaniem przewodniczącego jest wyłącznie organizowanie prac rady oraz pro-

wadzenie jej obrad? – (**Głosy z sali** – poza mikrofonem, niemożliwe do odtworzenia) – Dlaczego pan przewodniczący wprowadza w błąd mieszkańców Lublina, wypowiadając się, że prezydent nie naruszył prawa, skoro opinia prof. Kidyby – przypominam – człowieka z autorytetem, który jest pana i pana Krzysztofa Żuka kolegą z pracy, ponieważ pracujecie na tym samym uniwersytecie? Opinia ta mówi na stronie 2 – proszę pozwolić, że zacytuję: *Przepis prawa – przepraszam, mam – Ponowię pytanie: dlaczego wprowadzał w błąd mieszkańców Lublina wypowiadając się, że prezydent nie naruszył prawa, skoro opinia prof. Kidyby mówi na stronie 2: Spółki prawa handlowego, o których mowa w tym przepisie, to wyłącznie takie spółki, w których podmioty zgłaszające mają swoje udziały (por. art. 6 ust. 1 in fine ustawy). Obojętna jest przy tym, z punktu widzenia tego przepisu, wielkość tego udziału. Otóż, Skarb Państwa nie miał w Spółce, tak jak to już wcześniej powiedziałem, swoich udziałów w Spółce PZU na Życie S.A.*

Kolejne pytanie, które chciałbym do pana skierować: na jakiej podstawie prawnej uznał pan, że wezwanie skierowane przez wojewodę do Rady jest wezwaniem do pana, a nie do Rady? Nie zwołał pan posiedzenia w terminie przewidzianym 12 stycznia i nie zwołał pan posiedzenia w trybie zwykłym, poza ustalonym harmonogramem pracy Rady.

Dlaczego wprowadzał pan w błąd mieszkańców naszego miasta, nawołując na Facebooku do demonstracji „Murem za Żukiem”, podczas gdy sesja, na której tę demonstrację przeprowadzaliście, dotyczyła złamania prawa przez prezydenta Krzysztofa Żuka?

Na jakiej podstawie, reprezentując Radę Miasta, uznał pan i głosił, że prezydent nie naruszył prawa, jeszcze przed wyjaśnieniami prezydenta na sesji w dniu 14 listopada?

Na koniec wróćę do tego, od czego zacząłem. Starłem się, nawiązując, kolego Mariuszu, do języka prawnego, do języka faktów, nie do mówienia nie o dokumentach. Mówmy o dokumentach, mówmy o zapisach prawa, które istnieją i są legalnym polskim prawem. To, czy pan prezydent je złamał, czy naruszył, osądzi sąd. Więc chciałem tylko tutaj przytoczyć, żeby dla wszystkich było jasne, jak sprawa wygląda. Jest jeszcze wiele pytań, które chciałbym zadać, a tego wszystkiego dzisiaj by nie było, bo byśmy pewnie nie mieli szansy o tym rozmawiać, gdybyście państwo nie przedłożyli swojego projektu uchwały grupy radnych.

Kończę wnioskiem formalnym o głosowanie w tej sprawie indywidualne, tak jak to było głosowane podczas sesji, gdzie Rada stwierdzała... imiennym, indywidualnym głosowaniem przez wyczytywanie listy nazwisk. Taki wniosek składam. (oklaski) Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Chciałoby się, ale dyskusja jest zamknięta, więc bardzo proszę, pan prezydent Krzysztof Żuk.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! No cóż, ta wypowiedź pana radnego, a właściwie nie wiem, czy pana radnego, czy doradcy wojewody w tym zakresie, skłania mnie niestety również do komentowania w taki sposób, który być może nie byłby tu potrzebny.

Po pierwsze – wydaliście wyrok w sprawie Wieniawskiej, a zostałem uniewinniony, a teraz próbujecie na nowo rozgrzebać tę sprawę. Po drugie –

wydaliście wyrok w sprawie złamania ustawy o ograniczeniu działalności gospodarczej prowadzonej przez osoby publiczne w sytuacji... - (**Głos z sali** – poza mikrofonem, wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – dzisiaj pan to kilkanaście razy potwierdził, że naruszyłem ustawę. W związku z powyższym... - (**Głosy z sali** „To jest nieprawda...”) – Pana kolega, to było już cytowane, zamieścił stosowny zapis na Twitterze i jest w sądzie, bo nie ma co apelować do mnie, bym honorowo poddał się ocenie sądu – to jest, mówiąc szczerze, inwektywa, której nie chcę komentować, bo zapowiadałem od samego początku, że wobec niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy CBA, ale również wobec niedopełnienia obowiązku przez wojewodę, złożę skargę na zarządzenie zastępcze wojewody i będę w sądzie dochodził swych racji, czy obrony dobrego imienia.

Przypominam, że powołany zostałem do rady nadzorczej PZU Życie S.A. 1 stycznia 2014 roku. Zgodnie z przepisami ustawy zostałem wpisany do KRS-u, jako członek rady nadzorczej PZU Życie, spółki giełdowej, byłem badany również przez inne organy, fakt ten ujawniałem w oświadczeniach majątkowych, wielokrotnie było to podawane do publicznej wiadomości w sprawozdaniach giełdowych, komunikatach, materiałach prasowych, nie było w tym zakresie żadnych niewiadomych i w związku z powyższym to, że CBA rozpoczęło kontrolę w maju 2015 roku jest i powinno być odbierane, jako działanie polityczne, zwłaszcza po tych zapowiedziach rozliczania przeciwników politycznych, które pojawiały się – mówię o wypowiedziach polityków PiS. Wybór był poprzedzony rekomendacją Ministra Skarbu Państwa, stanowiącą wyraz zgody oraz woli Skarbu Państwa w tym zakresie. Dlaczego ja byłem wskazany do rady nadzorczej PZU Życie, wyjaśniałem to już wielokrotnie. Jako były Podsekretarz Stanu posiadałem w tym zakresie niezbędną wiedzę i doświadczenie, ale przede wszystkim dawałem rękojmię należytej dbałości interesu Skarbu Państwa, ponieważ byłem członkiem kierownictwa Ministerstwa Skarbu Państwa, które zakończyło spór z Yureco; niefortunna inwestycja firmy Yureco, która uniemożliwiła realizację interesów Skarbu Państwa – ta została przeprowadzona jeszcze w czasach rządów AWS-u. Można powiedzieć, że przejęliśmy kontrolę nad Grupą PZU. Ta Grupa jest wpisana, jako spółka specjalna o strategicznym znaczeniu dla Skarbu Państwa i w związku z powyższym propozycja, bym do nowej strategii, którą Spółka realizowała, reprezentował interesy Skarbu Państwa. Mówiłem o tym funkcjonariuszom CBA, wnioskowałem, by przyjęli stosowne oświadczenia Ministra Skarbu Państwa i ówczesnego zarządu PZU S.A. – tego CBA nie zrobiło.

Chciałem jednocześnie przypomnieć, że to, o czym wojewoda mówi, powołując się na art. 4 ustawy, trzeba zestawić z art. 6 ust. 1 ustawy, którą zresztą pan radny zacytował, w związku z tym, że w 2006 roku ówczesny wiceminister Skarbu Państwa, Paweł Szalamacha, realizując na wniosek ministra Jasińskiego, czy rządu PiS- nowelizację ustawy o ograniczeniu działalności gospodarczej prowadzonej przez osoby pełniące funkcje publiczne, uzasadniał nowelizację tym, że w spółkach tych strategicznych, tych o znaczącym udziale Skarb Państwa nie miał możliwości zgodnego z prawem delegowania funkcjonariuszy do pełnienia funkcji nadzorczych w spółkach zależnych, to oznaczało, że w grupie kapitałowej zarząd spółki dominującej nie miałby możliwości wzmocnienia kontroli Skarbu Państwa. Protokoły tu może stosownej komisji sejmowej Skarbu Państwa i Komisji Gospodarki Narodowej z tego okresu zawierają stosowne zapisy; tak na przykład stenogram posiedzenia Sejmowej Komisji Gospodarki Narodowej stwierdza w tym uzasadnieniu, że chodziło tutaj o uniknięciu sytuacji

utraty właścicielskiego wpływu, czy to Skarbu Państwa, to również odnosi się do samorządu, czy to jednostek samorządu, na działalność podmiotów zależnych od spółek pod tą spółką dominującą. Efekt zatem był taki, że po nowelizacji pojawił się art. 6, który dawał prawną możliwość wskazania zgłoszenia przedstawiciela Skarbu Państwa, dotyczy to również samorządu terytorialnego, przedstawiciela na przykład gminy. W związku z powyższym takie wskazanie miało miejsce. Na podstawie tego wskazania zarząd PZU S.A. podjął stosowną uchwałę rekomendującą mnie do rady nadzorczej PZU Życie spółki strategicznej w grupie, bo tam jest wyrabianych najwięcej przychodów i zysków, i spółki, która praktycznie rzecz biorąc jest tym fundamentem siły ekonomicznej, czy finansowej Grupy PZU.

Informowałem CBA, informowałem również wojewodę o tym, że niezbędne jest ustalenie właśnie tego, co jest kluczem do stwierdzenia zgodności z prawem, czy byłem wskazany, rekomendowany przez Skarb Państwa. Ponieważ w materiale dowodowym CBA takich informacji nie było, bo funkcjonariusze CBA nie wystąpili o stosowne oświadczenia ani ministra, ani prezesa PZU, wskazałem również w wyjaśnieniach złożonych panu wojewodzie, że wojewoda posiada kompetencje do występowania do stosownych podmiotów i osób w tym zakresie. Ustalenie danych tych osób nie byłoby przecież problemem, a jest to kluczowa kwestia do oceny stanu faktycznego, a co za tym idzie, stanu prawnego przedmiotowej sprawy. Bez takiego ustalenia nie będzie możliwa prawidłowa ocena i podjęcie rozstrzygnięć zgodnych z prawem. Pan wojewoda tego nie zrobił. W związku z tym ja wystąpiłem do Ministra Skarbu Państwa i wystąpiłem do prezesa zarządu PZU S.A. o złożenie takich stosownych oświadczeń, które to oświadczenia zostały wraz ze skargą za pośrednictwem wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Jednocześnie chciałbym przy tej okazji, choć tego już nie chciałem robić, poinformować, że wojewoda, jako organ nadzoru, posiada takie kompetencje, by przeprowadzić samoistne postępowanie, ustalić wszystkie okoliczności faktyczne, ale tego nie zrobił. Nie zrobił, bo powołuje się w sposób niezgodny z konstrukcją prawną, że nie ma uprawnień do weryfikowania, w tym kwestionowania ustaleń poczynionych przez CBA. Więc chciałem podkreślić i podkreśliłem to również w skardze, że wojewoda jest organem nadzoru i ma takie uprawnienia, nie jest związany ustaleniami CBA, bowiem to właśnie jako organ nadzoru ma obowiązek prawidłowo ustalić stan faktyczny, zebrać dowody, ocenić również te zgromadzone przez CBA, a następnie orzec, czy zachodzą przesłanki do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu prezydenta. Jeśli wojewoda twierdzi, że jest związany ustaleniami CBA, to znaczy, że organ kontroli, jakim jest CBA, ma uprawnienia władcze (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia – awaria nagrania) i to jest absurdalne przecież stwierdzenie.

Jeśli próbować również ocenić kolejny zarzut, czy też stwierdzenie przeczytane przez pana radnego w zarządzeniu zastępczym wojewody, że brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających, iż zgłoszenie kandydatury pana Krzysztofa Żuka na członka nadzorczej PZU Życie zostało dokonane przez Skarb Państwa, to dlaczego wojewoda nie wystąpił do Ministra Skarbu Państwa, byłego Ministra Skarbu Państwa, do byłego prezesa PZU Życie, dlaczego nie wystąpił do mnie o ewentualnie przedstawienie tych oświadczeń, jeśli nie miał danych adresowych i nie potrafił ich ustalić?

Chciałbym wyraźnie podkreślić, że ta skarga, którą złożyłem, w moim przekonaniu daje podstawy do skutecznej obrony przed sądem, a jednocześnie, że właściwie reprezentowałem i reprezentuję tam, gdzie jeszcze tego typu kompetencje mam, interesy Skarbu Państwa.

Powiem tak: z przykrością słuchałem końcowej wypowiedzi pana radnego, bo w gruncie rzeczy byłem zawstydzony wypowiedzią wojewody – „Przytulił kasę, a piwa nie postawił”, bo schodzimy na poziom debaty publicznej, której nie chcielibyśmy chyba uczestniczyć.

Pan radny zrobił to samo – „Zarobił kupę kasy i niech stanie honorowo przed sądem, i się broni”. Otóż, nie trzeba mnie wzywać, bym honorowo stanął przed sądem, bo od samego początku to zapowiadałem. Jestem w administracji państwowej od 1991 roku. Jestem związany z administracją publiczną od 1990 roku, wtedy, kiedy wygrałem pierwsze wybory w Świdniku na radnego i nigdy nie kierowałem się korzyścią materialną w tych wszystkich funkcjach, które pełniłem. Jeśli mi pan radny dzisiaj stawia taki zarzut, to mogę powiedzieć tak: macie prawo do takiej oceny, tak jak zapewne robicie wobec wielu innych osób. Ale ja mam też prawo powiedzieć, że jest to zarzut niemoralny, panie radny. Jeśli mi pan zarzuca nieetyczność, to ja panu też to mogę publicznie postawić. To jest zarzut niemoralny i nie powinien on dzisiaj paść. (oklaski) Tak samo stwierdzenie pana „murem stoją za kasą” – to te kilka tysięcy mieszkańców, którzy tu przyszli, murem stali za kasą? Chciałem powiedzieć, że ten spokój, czy pokój, który mieliśmy przez wiele lat, który był tak potrzebny i tak korzystny dla Lublina, zburzyliście już dawno. Ale ja mam naprawdę w sobie dużo woli kooperacji, przechodzę nad wieloma kwestiami do porządku dziennego, koncentrując się na tym, co jest dla nas, dla Lublina, dla mieszkańców najbardziej potrzebne. Tę sprawę traktuję, jako sprawę polityczną, bo nie jest to tylko moja sprawa. Jest kilkudziesięciu w tej chwili wójtów, burmistrzów i prezydentów, którzy mają podobną sprawę wytoczoną przez CBA. Macie państwo zresztą liczne przykłady podawane w mediach. Jeśli nie potraficie poradzić sobie ze skutecznością naszych wspólnych tu działań, radnych Platformy, radnych Wspólnego Lublina, radnych dzielnicowych, wielu organizacji pozarządowych, czy środowisk, które zmieniają Lublin, to jest wasz problem, ale nie mieszajcie miasta do sporu prawnego, który wynikł tylko dlatego, że wojewoda nie wypełnił tej powinności, która na nim spoczywała. (oklaski)

Jeśli wspominał pan o opinii prof. Stelmasiaka, w ogóle takiej opinii nie było. Opinia prof. Kidyby, który w tym momencie profesorem prawa, a nie moim kolegą, opinia prof. Sołtyśńskiego, który jest profesorem prawa, a nie jest moim kolegą, i opinia pana prof. Popiołka z Uniwersytetu Śląskiego, który również nie jest moim kolegą, a jest znakomitym profesorem i prawa cywilnego, i prawa handlowego. Wszystkie trzy opinie mówią jednoznacznie, one są wydawane jak gdyby, czy uzupełniają się wzajemnie, ale mówią jednoznacznie, że nie złamałem prawa. Macie państwo wyrok Sądu Najwyższego, który przywołałem panu wojewodzie, wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który przywołałem panu wojewodzie, NSA, który przywołałem panu wojewodzie. Pan wojewoda nie wziął tego pod uwagę, więc przywołałem to w skardze. Niech są tę kwestię rozstrzygnie, ale nie mieszajmy – i to jest właściwie moja dzisiejsza uwaga – nie mieszajmy już w tej chwili do tej sprawy, skoro ma możliwość znalezienia się w sądzie, polityki, tylko oczywiście niech pan wojewoda skieruje tę moją skargę, bo z tego, co wiem, jeszcze tego nie zrobił, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Chciałem państwu powiedzieć, że wbrew oczekiwaniom, że zrobię to w ostatnim z możliwych dni, zrobiłem to w jednym z pierwszych dni, po wydaniu zarządzenia zastępczego. Chcę jak najszybciej tę kwestię rozstrzygnąć. W sprawach, które poruszył pan radny, jeszcze pan mecenas Zbigniew Dubiel.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę, proszę.”

Koordynator Zespołu Radców Prawnych UM Zbigniew Dubiel „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Odniosę się do kilku kwestii natury proceduralnej, które padły tutaj w dyskusji, ale które, też wiem, że były stawiane na komisjach Rady, bo takie informacje otrzymywałem. Najpierw jeszcze wyjaśnię kwestię podstawy prawnej i interesu prawnego gminy, bo wiem, że były takie pytania na komisjach, w podjęciu przedmiotowej uchwały, a w szczególności w zaskarżeniu zarządzenia zastępczego do sądu.

Otóż, szanowni państwo, tak jak państwo macie w projekcie uchwały i w uzasadnieniu, przepisy art. 98 i 98a ustawy o samorządzie gminnym, jednoznacznie wskazują, iż gmina jest uprawniona do złożenia skargi na zarządzenie zastępcze wojewody. Dodatkowy przepis art. 98a ust. 3 daje takie uprawnienie osobie, której interesu to zarządzenie dotyczy, ale gmina z mocy ustawy jest uprawniona do złożenia tej skargi. Moim zdaniem to już ustawodawca wskazał, że gmina ma interes prawny. W tym przepisie jest napisane: „Gmina, której interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone”. Chodzi o wskazanie tej gminy, bo może być sytuacja prawna taka, że zarządzenie, czy rozstrzygnięcie bardziej nadzorcze może dotyczyć kilku gmin – mówię w tym momencie o rozstrzygnięciu nadzorczym. Nie ma wątpliwości, że gmina ma interes prawny w złożeniu skargi, bo ustawodawca wprost to przewidział. Gdybyście jednak państwo pytali, jaki to jest interes prawny – zarządzenie dotyczy organu wykonawczego gminy, pana prezydenta, osoby, która reprezentuje gminę, osoby pochodzącej z wyborów bezpośrednich. Zarządzenie zastępcze zostało wydane wobec niepodjęcia przez Radę Miasta uchwały. Ten interes prawny jest, moim zdaniem, oczywisty, wynika i z ustawy i z tych okoliczności, o których mówiłem. To dotyczy organu wykonawczego, osoby, która reprezentuje gminę. Uprawomocnienie się tego zarządzenia będzie musiało oznaczać, że będą wybory w mieście Lublin, bądź będzie określona sytuacja. Nie ma wątpliwości, że gmina, którą Rada tutaj reprezentuje, ma taki interes prawny, jeżeli państwo oczywiście podejmiecie taką uchwałę, bo podstawą do wniesienia skargi jest uchwała Rady.

Jeszcze o tej uchwale, jeśli państwo ją podejmiecie, bo pewnie za chwilę będzie głosowanie. Jeżeli państwo podejmiecie uchwałę o zaskarżeniu tego zarządzenia zastępczego do sądu w terminie 30 dni od dnia otrzymania tego zarządzenia, a on upływa 8 marca, w środę, czyli w tym terminie taka skarga będzie złożona. Już to ustalałem z panem prezydentem, myślę, że mogę to powiedzieć – ja będę reprezentował państwa, ponieważ to prezydent, oczywiście, jeśli będzie podjęta uchwał, prezydent udziela pełnomocnictwa – tak wynika z uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego. Mówię tu o własnej osobie i myślę = proszę mi wybaczyć tę dygresję – że po ponad dwudziestu latach wykonywania zawodu, myślę, że to będzie dla mnie najważniejsza sprawa w mojej, że tak powiem, praktyce zawodowej i na pewno też bardzo, bardzo będę do przeżywał. Ale to tyle w tym temacie.

Druga kwestia, jaka się dzisiaj pojawiła, też natury proceduralnej, to jest kwestia zwołania, czy niezwołania oczywiście dokładnie przez pana przewodniczącego sesji Rady w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania wojewody. Szanowni państwo, przypomnę, że wezwanie pana wojewody do podjęcia uchwały, to jest bardzo ważne, do podjęcia uchwały, zostało złożone 29 grudnia 2016 r., w praktyce w Urzędzie tutaj zapoznaliśmy się z nim 30 grudnia, ale oczywiście, bo to było drogą ePUAP-u złożone od 29 grudnia, czyli od tego dnia liczył się termin 30 dni na podjęcie uchwały – podkreślam, to było wezwanie do podjęcia uchwały, zgodnie oczywiście z ustawą o samorządzie gminnym, nie do rozpatrzenia wezwania, nie do rozpatrzenia wniosku, a wezwanie do podjęcia uchwały. Opinia prawna, która tutaj była przytoczona, którą oczywiście znamy, ona jest zresztą też powszechnie dostępna, pana prof. Patyry, konstytucjonalisty z Wydziału Prawa i Administracji UMCS, jest jednoznaczna – jednoznacznie wskazuje, że przewodniczący Rady nie miał uprawnień do zwołania sesji w tym przedmiocie. Dlaczego? Po pierwsze - ustawodawca nie nałożył jakiegokolwiek obowiązku na radę gminy rozpatrzenia tego wezwania. Nie ma skorelowanego z tym wezwaniem obowiązku rozpatrzenia tego wezwania. Zresztą sytuacja, w której wojewoda, jako organ nadzoru, wzywa radę gminy do podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego, wójta, burmistrza, prezydenta, o czym wiemy, nie jest sytuacją sporadyczną, było mnóstwo, nie chcę powiedzieć, że i w województwie lubelskim, na pewno bardzo wiele spraw. Wiem, że bardzo często rady gmin, rady miast nie odwołały się w tym przedmiocie w terminie 30 dni. Nie ma przepisu, który by nakładał obowiązek w tym terminie rozpatrzenia. Przepis mówi: „Po bezskutecznym upływie tego terminu”. Pan prof. Patyra wyraźnie wskazał, że ta kwestia wygaśnięcia mandatu prezydenta była już rozpatrywana przez państwa radnych na sesji nadzwyczajnej 14 listopada, albowiem, jeszcze raz podkreślam, z wezwaniem wojewody wiązałyby się, po pierwsze – obowiązek złożenia projektu uchwały w tym zakresie, w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu. Rada nie rozpatruje wezwania wojewody, a wojewoda wzywa do podjęcia uchwały i państwo już w tym przedmiocie wypowiedzieliście się i to oczywiście w tej opinii jest wyraźnie zaznaczone.

Na co jeszcze wskazuje pan profesor w swojej opinii – tutaj oczywiście nie polemika, tylko informacja – to resume, które jest na stronie 6 – za chwilę odniosę się też do tego fragmentu, o którym pan przewodniczący mówił, ktokolwiek z państwa ma, jest to powszechnie znana, opinia była mediom, dziennikarzom, środkiem masowego przekazu przekazywana – ja mówię, ona jest w trybie dostępu do informacji publicznej też dostępna, ale myślę, że wszyscy, skoro tutaj czytaliśmy... - **(Radny T. Pitucha** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Proszę wybaczyć, oczywiście nie dyskutuję z panem przewodniczącym, tylko udzielam informacji. W tej opinii przytoczę następujący fragment: *Rekapituluując powyższy fragment opinii należy stwierdzić, że przewodniczący rady, poza terminami przewidzianymi dla sesji zwyczajnych - proszę wybaczyć może takie lekkie zderzenie – oraz procedurą określoną w art. 20 ustawy o samorządzie gminnym – jest to nadzwyczajna sesja – nie ma prawnej możliwości zwołania sesji rady gminy mocą własnej decyzji, w sytuacji, w której intencjonalnie zwraca się o to wojewoda w trybie art. 98a ustawy o samorządzie gminnym.* Proszę państwa, przypomnę, że zgodnie z naszym Statutem, przewodniczący Rady Miasta nie ma inicjatywy uchwałodawczej, nie może składać projektu uchwały. W tej opinii, i to, co

był przytoczone, ten fragment na stronie 6, pan profesor mówi wyraźnie, że zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, zadaniem przewodniczącego rady jest wyłącznie – ponownie to cytuję, co pan przewodniczący - wyłącznie organizowanie prac rady oraz prowadzenie jej obrad. Pierwsza z wymienionych kompetencji obejmuje m.in. przygotowanie sesji rady. Szczegółowe zadania z tym związane sprowadzają się zasadniczo do ustalenia - podkreślam – ustalenia porządku obrad, terminu, miejsca, jak również zapewnienia dostarczenia radnym materiałów. Proszę państwa, sesja 12 stycznia była zapisana w planie pracy Rady, umieszczona w planie pracy Rady – cytuję: „Sesja zostanie zwołana w razie takiej potrzeby”. Plan pracy Rady przyjęty przez państwa, chyba w grudniu, pod datą 12 stycznia (czwartek) jest zapis: „Sesja zostanie zwołana w razie takiej potrzeby”. Przewodniczący Rady, jeżeli sesja byłaby zwołana – tak mówi pan prof. Patyra – miał obowiązek przedłożyć te materiały radnym, natomiast 12 stycznia pan przewodniczący Rady, tak samo, jak i w każdej innej dacie, nie ma jakichkolwiek uprawnień do zwołania sesji Rady, bo po pierwsze – nie ma inicjatywy uchwałodawczej, po drugie – w tym terminie nie wpłynął jakikolwiek projekt od grupy radnych, od pana prezydenta, więc pan przewodniczący w tym momencie, jak ja rozumiem, zwoływałby Radę następującymi punktami: - otwarcie posiedzenia, zamknięcie posiedzenia. W tym terminie, jeszcze raz przytoczę państwu – „Sesja zostanie zwołana w razie takiej potrzeby – nie było jakiegokolwiek projektu pana prezydenta, czy też grupy radnych. W związku z tym od 29 grudnia nie było zwołanych w ciągu 30 dni jakichkolwiek sesji i tak, jak mówi opinia pana prof. Patyry, w związku z tym pan przewodniczący nie ma uprawnień ani do zwołania sesji nadzwyczajnej, bo on zwołuje na wniosek, ani do zainicjowania we własnym zakresie takiej sesji, ponieważ nie ma takich uprawnień i statutowo, i ustawowo.

Na koniec – proszę mi wybaczyć, jeśli zostało powiedziane – chcę wyraźnie podkreślić, choć myślę, że to nie budzi wątpliwości – jeżeli państwo podejmiecie uchwałę, to będzie złożona skarga, będzie złożona skarga do sądu na zarządzenie zastępcze. Istotą skargi nie jest zwrócenie się do sądu o rozpatrzenie tej kwestii, istotą skargi jest postawienie zarzutów dotyczących aktu zaskarżonego. Nie będę się w tej chwili, chyba pan prezydent też takiego nie chce powiedzieć, polecenia, ale wskazówki daje, odnosił się do zarzutów, jakie zostaną podniesione. O tym będzie mowa. Oczywiście ja, panie prezydencie, wszystkim państwu radnym, po wniesieniu tej skargi, jak ja rozumiem, tę skargę Rady Miasta niezwłocznie odpis, kserokopię państwu przedłożymy, najpóźniej do środy ta skarga będzie złożona, jeżeli państwo podejmiecie uchwałę. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie, jeszcze w kontekście głosowania imiennego – bardzo proszę.”

Mec. Z. Dubiel „Tak, tutaj już ustalaliśmy. Taki wniosek padł wyraźnie od pana przewodniczącego i należy go potraktować, jako wniosek formalny, czyli państwo zwykłą większością głosów musicie przegłosować ten wniosek w tej chwili. Ma to charakter wniosku formalnego dotyczącego procedury głosowania. Dziękuję bardzo.”

Głosy z sali – poza mikrofonem, niemożliwe do odtworzenia.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie prezydencie, chce pan coś dodać jeszcze? Bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Tak, jeszcze jedną kwestię. Ponieważ wspomniałem już o tym, że Centralne Biuro Antykorupcyjne w trakcie postępowania nie uwzględniło moich zastrzeżeń, ja odniosę się do wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych, które legły u podstaw mojego powołania do rady nadzorczej PZU Życie S.A., w tym również do tych, które sam podawałem do protokołu, stąd ten protokół nie został podpisany przeze mnie i jednocześnie poinformowałem funkcjonariuszy o zasadności wystąpienia o uzyskanie oświadczeń byłego ministra i byłego prezesa PZU S.A. Tego nie zrobiono. Jak się pan radny pyta, dlaczego opinie pojawiły się potem – te, o których tutaj mówimy – właśnie dlatego, że CBA nie rozstrzygnęło tej fundamentalnej kwestii związanej ze zgłoszeniem mnie przez Skarb Państwa do pełnienia tej funkcji, byłem zmuszony w celu obrony prawnej zlecić. Zrobiłem to z prywatnych środków – wykonanie trzech opinii prawnych. Podobnie dzisiaj z prywatnych środków reprezentować mnie będą dwie kancelarie – jedna lubelska, jedna z zewnątrz, w toku postępowania przed WSA. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, czy pan mecenas jeszcze?”

Mec. Z. Dubiel „Proszę wybaczyć, jeszcze raz przepraszam za taki łamiący się głos, ale myślę, że mimo że jesteśmy w debacie publicznej, ta sprawa dotyczy pana prezydenta i na pewno tej kwestii, która będzie kluczowa. Nieraz byłem pytany, jakie zarzuty ewentualnie tutaj będą stawiane – to, co nie chciałem mówić. Proszę państwa, będę reprezentował Radę Miasta, oczywiście jeszcze raz podkreślam, myślę, że nie wymaga to wielokrotnego podkreślenia, jeśli państwo dzisiaj podejmiecie uchwałę. Jeśli uchwały nie będzie, nie będzie skargi do sądu, to jest oczywiste, Rady Miasta. Natomiast te zarzuty będą dotyczyły zarówno tych kwestii, o których powiedział pan prezydent. Myślę, że w debacie publicznej kwestia sporu prawnego – podkreślam – sporu prawnego została już mocno zdefiniowana; w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy antykorupcyjnej i tego charakteru zgłoszenia, które zostało dokonane. Więc ja tutaj na pewno nie, jeśli państwo podejmiecie uchwałę, w ten spór prawny wejdę z odpowiednią argumentacją. Będą też, jeszcze raz powtórzę, jeśli będzie podjęta taka uchwała, zarzuty natury proceduralnej dotyczącej trybu przeprowadzenia tego postępowania. Jeszcze raz powtórzę – pół godziny po złożeniu do sądu wszyscy państwo w skrytkach będziecie mieli kopię tej skargi. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako pierwszy będziemy głosować wniosek formalny o głosowanie imienne, złożony przez przewodniczącego Pituchę. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 9. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wnioskiem radnego Pituchy? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał” od głosu?

Przy 12 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada odrzuciła wniosek.

Głosujemy cały projekt uchwały... - (**Radny T. Pitucha** „Panie przewodniczący, wniosek o przerwę, 15 minut przerwy dla Klubu.”) – Ogłaszam przerwę do godziny 13.00 na wniosek PiS-u.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Jesteśmy w punkcie wciąż – zaskarżenie do sądu zarządzenia zastępczego wojewody lubelskiego, jesteśmy tuż przed głosowaniem w tej sprawie. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie kart, ewentualne podniesienie ręki. Proszę się uważnie przyglądać na system, żeby potem nie było niejasności, ja powtórzę głosowanie w razie pomyłki. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 13 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.” (oklaski)

[Uchwała nr 676/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 16](#) do protokołu

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, mam wniosek formalny, jeśli można.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo.”

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, składam wniosek formalny – z uwagi na prośby koleżanek i kolegów – składam wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad punktu nr 13 – Interpelacje i zapytania radnych i bardzo proszę o przegłosowanie tego wniosku. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę o określenie tematu... - (**Radny E. Bielak** „Przeciw, chwileczkę.”) – Bardzo proszę, jest głos w trybie przeciw wnioskowi.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie radny, mam do pana prośbę, żeby pan pozwolił zapytać dyrektorów, są przewodniczący zarządów dzielnic, którzy przychodzą tu i oni nie muszą jechać szybko na obiad, bo jak przewodniczącym byłem, to siedziałem do końca, mimo że też były bzdurne różne, długie dyskusje i proszę dać ludziom, mieszkańcom szansę – bardzo pana proszę – żeby wysłuchali odpowiedzi i pytań, jakie mamy w sprawach dzielnic. Idzie wiosna, są remonty dróg, trzeba robić remonty dróg i trzeba o tym rozmawiać z dyrektorami. Są zmiany w oświacie. Proszę, żeby pan ten wniosek wycofał.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy „za”, „przeciw” wnioskowi? Nie widzę w takim razie proszę o określenie tematu. Bardzo proszę. Ale nic się nie stało, można było to utrzymać.

Głosowanie nr 11. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wnioskiem pana przewodniczącego Drehera? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

16 „za”, 13 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada zdjęła z porządku obrad punkt Interpelacje i zapytania radnych.”

Ad. 10. 3. ZMIANY SIEDZIBY PRZEDSZKOLA NR 4 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 879-1](#)) stanowi załącznik nr 17 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany siedziby Przedszkola nr 4 w Lublinie (druk nr 879-1). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 12. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”

[Uchwała nr 677/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu

Ad. 10. 4. ZMIANY SIEDZIBY XVII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO SPECJALNEGO DLA UCZNIÓW NIEWIDOMYCH I SŁABO WIDZĄCYCH, NIESŁYSZĄCYCH, SŁABO SŁYSZĄCYCH, Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ, W TYM Z AFAZJĄ, Z AUTYZMEM, W TYM Z ZESPOŁEM ASPERGERA ORAZ Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI SPRZĘŻONYMI W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 850-1](#)) stanowi załącznik nr 19 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie zmiany siedziby XVII Liceum Ogólnokształcącego Specjalnego dla uczniów Niewidomych i Słabo Widzących, Niesłyszących, Słabo Słyszących, z Niepełnosprawnością Ruchową, w tym z Afazją, z Autyzmem, w tym z Zespołem Aspergera oraz z Niepełnosprawnościami Sprzężonymi w Lublinie. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 26 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 678/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu

Ad. 10. 5. DOSTOSOWANIA SIECI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNAZJÓW DO NOWEGO USTROJU SZKOLNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 877-1](#)) stanowi załącznik nr 21 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Jest sprzeciw. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Beata Stepaniuk-Kuśmierzak.”

Radna Beata Stepaniuk-Kuśmierzak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Może nie tyle sprzeciw, co w tym miejscu chciałabym bardzo podziękować panu prezydentowi w imieniu rodziców uczniów Gimnazjum nr 9, w imieniu poseł Joanny Muchy, a także swoim za bardzo merytoryczną i owocną dyskusję właśnie w tym zakresie i to, że efektem tych naszych spotkań jest zgoda na to, by liceum miało możliwość naboru od 1 września 2017 roku – za to bardzo chciałabym w imieniu rodziców podziękować.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał od głosu?”

Przy 21 „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.

[Uchwała nr 679/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu

Ad. 10. 6. DOSTOSOWANIA SIECI SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I SPECJALNYCH DO NOWEGO USTROJU SZKOLNEGO ORAZ USTALENIA SIECI SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH I SPECJALNYCH DZIAŁAJĄCYCH NA TERENIE MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 876-1](#)) stanowi załącznik nr 23 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych działających na terenie miasta Lublin. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Jest sprzeciw. Bardzo proszę, pan radny Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Pani Dyrektor! Ja mam pytanie, bo od kuratora dostaliśmy informację odnośnie – mówię o Gimnazjum nr 9 i w tej informacji napisane jest, że nie przysługuje prawo, czy ja się mylę, natomiast pani kurator pisze, że to liceum, które miałyby tam powstać, ma działać od 2018 roku. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Momen-cik, ja chcę uzyskać odpowiedź, czy będzie tam od tego roku, od 2017, czy powstanie liceum trzyletnie w miejsce „dziewiątki”?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. Panie prezydencie, czy pani dyrektor może odpowiedzieć panu radnemu? Bardzo proszę, pani dyrektor, pan prezydent wyraził zgodę.”

Dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Ewa Dumkiewicz-Sprawka „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Gimnazjum nr 9, które jest przekształcone w Liceum Ogólnokształcące nr XXIX, rozpocznie swoją działalność z dniem 1 września 2017 roku. Pani kurator, zarówno opiniując pierwszą uchwałę w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, jak i drugą uchwałę – obydwie uchwały zaopiniowała pozytywnie, z tym, że głównie pani kurator opiniowała uchwały pod kątem zapewnienia warunków młodzieży do realizacji obowiązku szkolnego i obowiązku nauki. My, proponując zmianę w uchwale, polegającą na tym, że zmienia się data w stosunku do poprzedniej daty z 1 września 2018 na 1 września 2017, nie przyczyniamy się do tego, że warunki realizacji obowiązku szkolnego ulegną pogorszeniu, wręcz przeciwnie – ulegną polepszeniu. Wobec powyższego mamy takie prawo, by datę ustalić zupełnie inną. Pani kurator, oprócz tego, o tym wie, że tak się stało, jest ona wynikiem spotkań, na które okazało się, że znaleźliśmy, wygospodarowaliśmy trochę czasu, z dyrekcją szkoły, z radą pedagogiczną, która zdecydowała, że rozpocznie budowę oferty edukacyjnej od tego roku tak, żeby rzeczywiście dobrze przygotować szkołę do naboru w 2019 roku, kiedy będziemy musieli przyjąć do naszych szkół dwa roczniki, w związku z powyższym to oczekiwanie społeczności jest również zgodne z oczekiwaniem rodziców. Myślę, że dobrze, że mamy dużą ofertę, szkoły dołożą starań, żeby zaprosić do nich młodzież, również spoza granic miasta, w związku z powyższym zdecydowaliśmy się na zmianę tej daty tak, byście państwo w dniu dzisiejszym, kiedy macie okazję procedować nad tym projektem, procedowali w atmosferze takiego spokoju, by po prostu wszystkie te ogniska zapalne, które powstawały, mogły być wygaszone. Także data rozpoczęcia 1 września 2017 r. Dziękuję bardzo.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę o przygotowanie tematu.

Głosowanie nr 15. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, przy 22 głosach „za”, 0 głosów „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 680/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 24](#) do protokołu

Ad. 10. 7. OKREŚLENIA KRYTERIÓW WRAZ Z LICZBĄ PUNKTÓW W POSTĘPOWANIU REKRUTACYJNYM DLA KANDYDATÓW ZAMIESZKAŁYCH POZA OBWODEM SZKOŁY DO PUBLICZNYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 851-1](#)) stanowi załącznik nr 25 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie określenia kryteriów wraz z liczbą punktów w postępowaniu rekrutacyjnym dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły do publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Lublin (druk nr 851-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania – nie widzę.

Głosowanie nr 16. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, jednogłośnie – 27 głosami „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 681/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu

Ad. 10. 8. INFORMACJA O WYSOKOŚCI ŚREDNICH WYNAGRODZEŃ NAUCZYCIELI NA POSZCZEGÓLNYCH STOPNIACH AWANSU ZAWODOWEGO W SZKOŁACH I PLACÓWKACH PROWADZONYCH W 2016 ROKU PRZEZ GMINĘ LUBLIN

Przedmiotowa informacja ([druk nr 847-1](#)) stanowi załącznik nr 27 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to informacja o wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych w 2016 roku przez Gminę Lublin (druk nr 847-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? W takim razie proponuję, aby w protokole w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych w 2016 roku przez Gminę Lublin.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 10. 9. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA 2017 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 845-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 845-2](#)) stanowi załącznik nr 28 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie (druk nr 845-1) wraz z autopoprawką (druk nr 845-2). Bardzo proszę, czy ktoś z państwa radnych? Tak, proszę pan radny Breś.”

Radny P. Breś „To są zmiany uchwały budżetowej, tak? Jesteśmy w zmianach?”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Tak, proszę.”

Radny P. Breś „Ja mam takie pytanie w sprawie tej szkoły na Berylowej. Mianowicie powiedziała pani skarbnik, że chcemy wejść w taką zależność między przedsiębiorcą a miastem i bankiem. Chciałbym zapytać: kto negocjuje kredyt w banku? Czy to przedsiębiorca negocjuje, czy miasto? Jaka jest stopa procentowa – zmienna, czy stała – i ile wynosi? I ile tak naprawdę przedsiębiorca na tym zarobi? Pani powiedziała coś ok. 1%. Chciałbym zapytać, jak to będzie wyglądało.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Proszę, pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wczoraj, na Komisji Gospodarki Komunalnej zgłosiłem taką prośbę właściwie, bo nie była głosowana przez Komisję – dotyczyła ona ewentualnego przeznaczenia środków finansowych w tych zmianach na 200 metrów chodnika łączącego kościół w Zemborzycach z cmentarzem. Od 6 lat właściwie, od 5 lat znajdował się on, jako pozycja w budżecie miasta, niestety jakieś dziwne zjawiska, że tych 200 metrów nie wykonano, natomiast Rada Dzielnicy przeznaczyła 120 tys. na chodnik i 400 metrów tego chodnika zostało wykonanych. Od 3 lat praktycznie nie możemy się doczekać tego fragmentu, a ulica jest bardzo wąska na tym fragmencie, ponadto został zamknięty przejazd, dwa przejazdy kolejowe i cały ruch został skierowany na ten fragment między Krężnicką a Pszczelą. Ja stosowną interpelację napisałem, wskazując potrzeby wykonania tego, a na Komisji zgłosiłem wręcz konkretną propozycję, żeby z wykonania remontu, który dla mnie jest nie bardzo zrozumiały, chociaż pan dyrektor Dziuba mnie przekonywał dzisiaj o słuszności muszli, wykonania remontu muszli, bo przecież jesteśmy dwa lata po remoncie, czy trzy lata, Ogrodu Saskiego i dlatego też uważałem, że ten remont i zakres tego remontu jest jakby... jeśli jest potrzebny, to na pewno jest kosztowny, tym bardziej, że będzie zmiana konstrukcji z drewnianej, przed laty, która była, na stalową, więc te koszty 800 tys. znacznie w przetargu będą zmniejszone. Ale jeśli by to nie znalazło uznania u pana prezydenta, to ja proponuję, aby zadanie, które jest również w budżecie miasta pod nazwą „wykonanie boiska przy między blokiem na Nałkowskich 84 a kościołem” te środki 80 tys. przeznaczyć, dodając 20 tys. z innego zadania. Dlaczego? Otóż, dzięki tutaj

uprzejmości i pana dyrektora Dziuby, jak również pana dyrektora Nahuluka okazało się, że została przyjęta do budżetu inwestycja, której nie możemy wykonać z racji tej, że w trakcie są postępowania roszczeniowe i część już działek, pod które planowałem pieniądze na to boisko, jest jeszcze w trakcie zwrotów, dlatego też to ewentualnie zadanie prosiłbym o przeniesienie, o którym tutaj mówiłem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Jako że, przepraszam, ale czuję się też w obowiązku o to, żeby zadbać mieszkańców Wrotkowa i Zemborzyc, to muszę się tutaj też wypowiedzieć w tym momencie. Sam byłem też wnioskodawcą i uważam, że to mój wniosek został tutaj wpisany do budżetu, aby zrealizować tenże plac zabaw. Ponadto, z tego, co mi wiadomo, to już została podjęta stosowna uchwała Rady Dzielnicy Wrotków w tymże temacie. Ja rozumiem potrzeby mieszkańców Zemborzyc i absolutnie tego nie neguję, natomiast muszę tutaj wyraźnie powiedzieć, że miasto realizuje różnego rodzaju inwestycje na terenach zagrożonych zwrotami i te zadania są dopuszczane w Budżecie Obywatelskim, one są pozytywnie zaopiniowane, w związku z powyższym, jako że byłem też autorem tego – to była dokładnie poprawka do budżetu miasta – to absolutnie nie zgadzam się z taką propozycją, aby wycofywać te środki. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani przewodnicząca Marta Wcisło się zgłaszała – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję, panie przewodniczący, ja chciałam króciutko tylko powiedzieć, że cieszę się bardzo, że w dziale 801 w wydatkach oświatowych znalazły się środki finansowe na projekty związane z termomodernizacją obiektów oświatowych, w tym Zespołu Szkół nr 4 na Tumidajskiego. Mam nadzieję, że to będzie dość szybko zrealizowane. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „No, muszę powiedzieć, że nie wiem, o czym mówił tutaj pan radny Popiel, zupełnie tego nie rozumiem, bo chyba nie o tym samym mówimy. Wniosek mój na 80 tys. przyjęty został autopoprawką pana prezydenta, więc nie wiem, o jakim tutaj wniosku mówimy. Jest to wniosek przede wszystkim mieszkańców tej wspólnoty, która ma pewne trudności nie tylko ewentualnie z przemieszczaniem się po całym osiedlu Wrotkowa, a wręcz są szykanowani i obarczani zwrotem kosztów za użytkowanie terenów Spółdzielni Mieszkaniowej, a panowie radni w tym uczestniczycie, jako przedstawiciele, a wcześniej członkowie rady nadzorczej tej Spółdzielni, więc ja zupełnie tego nie rozumiem. Pieniądze, które zostały przeznaczone na boisko, mieszkańcy o tym wiedzą, że nie będzie możliwości realizacji, bo są zwroty, więc nie wiem, o czym pan w ogóle mówi. Dlatego też podtrzymuję swoje zdanie. Jeśli pan prezydent uznałby to za przedwczesne, to ja utrzymuję ten wniosek, żeby to zdjąć, żeby

przeznaczyć te środki na pewno z oszczędności, które powstaną przy remoncie muszli koncertowej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Oczywiście kłamstwa, które są wypowiedane na tej sali, już wybrzmiewały po niejednokroć. Proszę dokładnie popatrzeć sobie na protokołu i dopiero potem zabierać głos, bo jeśli nie znamy dokumentów, to lepiej się nie wypowiadać. Natomiast, jeśli chodzi o dalszą część wypowiedzi, to jestem bardzo cierpliwym człowiekiem i myślę, że to już państwo żeście zauważyli, natomiast proszę tutaj nie wysuwać zbyt pochopnych wniosków w moim kierunku, jak również i pana przewodniczącego Tomasza Pituchy. Ja doskonale znam sprawy mieszkańców Wrotkowa, zdecydowanie bardziej niż tu inne osoby zasiadające. Nie chcę wchodzić w zbyt dużą polemikę, proszę posprawdzać dokładnie protokoły i apeluję do pana prezydenta, aby to zadanie inwestycyjne zostało zrealizowane, ponieważ o tym zadaniu mówimy już od 2013 roku. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja pozwolę sobie może jeszcze udzielić głosu. Panie Prezydencie! Chciałbym zapytać, chciałbym usłyszeć od pana dyrektora Nahuluka, ile jest prawdy w tym, o czym nam opowiada tutaj pan radny Popiel, bo moim zdaniem nie powinny się toczyć żadne inwestycje na terenach zagrożonych zwrotami. Dziękuję i bardzo proszę, pan radny Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam wniosek taki, bo na Komisji Sportu był prezes z rugby i wnioskowali o dodatkowe środki na sport. Uważam, że na kulturę idą za duże pieniądze, albo Komisja Kultury potrafi więcej wyciągnąć – brzydko mówiąc – myślę, że Komisja Sportu oczekuje i to mówię w imieniu wszystkich, którzy na Komisji byli, że będą przesunięcia na klub, będą przesunięcia zwiększające pieniądze na sport – czy to na koszykówkę, czy na rugby, myślę, że również na boks. Do mnie się zwracał pan Głęb i mówił, że nie dostaje pieniędzy w ogóle, gdzie chłopaka ma w dziesięciu najlepszych sportowcach Lubelszczyzny i wnioskuję o to, żeby większe środki były na sport. Przesunięcia oczywiście – musimy patrzeć realnie na pieniądze i wniosek mój jest też taki, jeżeli Motor Lublin po trzech kolejkach będzie widać, że nie będzie walczył o awans, to nie ma sensu wydawać 3 mln zł na czwartą ligę rozrywkową. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Leszek Daniewski, potem pan przewodniczący Piotr Dreher i pan przewodniczący Zbigniew Jurkowski.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący. No, nie ujmując zasług pana radnego Popiela, ja wycofuję swój wniosek z tego, żeby przeznaczyć 80 tys. na chodnik. Myślę, że sytuacja się sama wyjaśni, zresztą, jeżeli pan dyrektor Nahuluk tu gdzieś jest, to potwierdzi te moje słowa. W takim razie wycofuję prośbę o przeznaczenie z tego boiska i jeśli będą oszczędności z remontu tej muszli, to bardzo proszę o przeznaczenie na chodnik. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Piotr Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja proszę, żeby to była debata budżetowa – ktoś zabiera głos, nie zabierze i niech po raz trzeci, czwarty, piąty, szósty się już nie zgłasza, bo to już jest polemika między radnymi. Na Komisji Sportu został dezyderat, panie radny, do pana prezydenta w sprawie rugby wysunięty i nie róbmy precedensu, bo każdy klub będzie przychodzić na Komisję Sportu i będzie mówić, że brakuje, prawda? Jest dezyderat, pan prezydent na pewno tą sprawą się zajmie. Pochyliliśmy się w tym temacie i mam nadzieję, że finał będzie pozytywny, ale klub już też ze środków miasta funkcjonuje, także nie dopina mu się budżet i owszem, stąd ten dezyderat, ale nie możemy mówić, że nie wspieramy sportu, bo wspieramy jak najbardziej, zresztą pan radny doskonale o tym wie.

A ja mam pytanie do radnego Popiela, bo bardzo mnie zainteresowała jego wypowiedź, że on zna lepiej potrzeby mieszkańców niż inni radni. Ja jestem ciekaw, jakim to narzędziem badawczym pan to zbadał, że pan lepiej zna mieszkańców Wrotkowa niż inni radni. Proszę mi powiedzieć, panie radny, jakie narzędzie badawcze pan zastosował w tym temacie, że zna pan lepiej mieszkańców Wrotkowa niż inni radni. Proszę o narzędzie badawcze i coś bliżej na ten temat. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Zbigniew Jurkowski.”

Radny Z. Jurkowski „Przed chwileczką jeden z panów radnych wypowiedział się, że za duże środki finansowe przeznaczane są na kulturę, dlatego chciałbym zabrać głos. Chciałem powiedzieć, że we współczesnym świecie siłą napędową miast jest głównie sport i kultura i tutaj Lublin się bardzo ładnie w to wszystko wpisuje, także chciałbym po prostu powiedzieć, że Wydział Kultury według mojej oceny prawidłowo tymi środkami dysponuje. To są środki skromne, jednak pomimo wszystko mamy dużo imprez na wysokim poziomie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ja sobie jeszcze raz udzielę głosu. Mam pytanie. Chodzi mi o przesunięcie 500 tys. zł w ramach Budżetu Obywatelskiego z inwestycji, która nie będzie realizowana na inną inwestycję. No, do tej pory wydawało mi się, że Budżet Obywatelski kieruje się pewnymi regułami, a w tym przypadku te reguły chyba nie są dotrzymane. Bardzo proszę o wyjaśnienie.”

Głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Jeszcze pan Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Tak, panie przewodniczący, dziękuję bardzo. Ja odniosę się może tutaj do tej propozycji, żeby rzeczywiście dofinansować budowę chodnika, który prowadzi na cmentarza w dzielnicy Zemborzyce. Ja jestem jak najbardziej za tym zadaniem i ogólnie rzecz biorąc, nie chciałem – to mówię szczerze – nie chciałem do tej pory pisać w tej sprawie, ponieważ uważam, że jeśli są radni, którzy zajmują się tym tematem od wielu lat... - (**Radny L. Daniewski** „To pan mi łaskę robi, że pan nie napisał? Niech pan nie ośmiesza się, Boże kochany, niech pan pisze.”) – Nie ma problemu, to napiszę. Tu nie chodzi o żadną łaskę, panie... -

(**Radny L. Daniewski** „Zabawny pan jest, naprawdę, jak dzieciak.”) – Wie pan, jeśli pan się zachowuje, jak dziecko, no to ja współczuję tylko panu, to jest pana sprawa... - (**Radny L. Daniewski** „Niech pan pisze wszystko...”, część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia) – ...to jest pana sprawa. Natomiast ja wiem tylko tyle: faktycznie, jak widziałem kondukt żałobny, bo też tamtędy jeżdżę, który idzie ulicami, a nie chodnikami, to ja muszę powiedzieć, że jak najbardziej uważam to zadanie za zasadne. Jeśli inne osoby uważają inaczej, no to jest... - (**Radny L. Daniewski** „Panie przewodniczący, proszę uciszyć salę, bo nie słyhać...”) – Natomiast... Panie przewodniczący, chyba ja miałem głos, tak? Bo jakiś taki dziwny głos... - (**Radny L. Daniewski** „Niech pan mówi do mikrofonu, bo nie słyhać...”) - ...na sali. Wszystko się rejestruje, prawda? Chyba nie ma problemu.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Myślę, że tak.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o narzędzia badawcze, to ja mogę powiedzieć tylko tyle, odpowiadając na sformułowania pana Piotra Drehera, ja po prostu znam historię i muszę powiedzieć, że się tego absolutnie nie wstydzę i ta praca, którą wykonuję i wykonałem dla mieszkańców, nie tylko Wrotkowa, myślę, że jest dostrzegana, a z dokumentami myślę, że nie powinniśmy polemizować. Ja mogę wygrzebać pewną ilość dokumentów. Jeśli pan chce jakieś narzędzia badawcze, no to...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Ale panie radny, rozmawiamy o zmianach w budżecie, no już może na temat bardzo proszę. – (**Radny L. Daniewski** „...są oświadczenia...”)”

Radny P. Popiel „Dziękuję, panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Zgłaszał się jeszcze pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja tutaj zgadzam się z kolegą Jurkowskim, że siłą napędową jakby rozwoju miasta jest sport i kultura, ale chciałbym też zwrócić uwagę, że moim zdaniem największą siłą napędową jest edukacja, od po prostu tego pierwszego etapu nauczania, aż po studia. Natomiast w związku z tym dziwię się, że miasto, które... nie podoba mi się ta konstrukcja finansowa budowy szkoły przy ulicy Berylowej, bo miasto, które w 2015, 2016 i 2017 roku średnio prawie w budżecie jest na te trzy lata 6 mld zł – 6 mld – że z tych 6 mld nie potrafi po prostu zbudować szkoły przy ulicy Berylowej. Nie wiem, ile ta szkoła ma kosztować – 30 mln, czy 50 – i uważam, że jeżeli mamy 6 mld, to na jedną szkołę w kadencji jakby powinno nas być stać, na to, żeby tę szkołę wybudować z takich środków własnych, że tak powiem, a nie jakby przetrzucać to zadłużenie na lata 2022 i dalej. I też na Komisji pani skarbnik wspomniała, że takich propozycji – nie wiem, czy chodziło jeszcze o szkołę przy Majerankowej i Dożynkowej – ale że można według takiej konstrukcji jeszcze wybudować kolejne szkoły. No, uważam, że Gmina Lublin aż nie jest tak biedna, albo stan finansów jest taki niedobry, żeby z własnych środków w ciągu jednej kadencji nie wybudować jednej szkoły. I mam pytanie: czy jest to możliwe, czy nie? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „W tej ostatniej kwestii bardzo krótko, bo wielokrotnie już o tym rozmawialiśmy. Te dwie szkoły – przy Berylowej i przy Majerankowej – około 100 mln zł. Te 100 mln, które trzeba do końca kadencji, można powiedzieć, rozpocząć wydawać, bądź wydać, bo chcemy przy Berylowej wcześniej zakończyć, przy Majerankowej będzie pewno z rocznym opóźnieniem, to jest niezwykle pilne zadanie z punktu widzenia naszych mieszkańców. To, co pan radny proponuje, to jest odłożenie inwestycji ze względu na to, że nasze środki własne są zaangażowane w tej chwili w te projekty inwestycyjne, które realizujemy z udziałem środków europejskich. Więc jeśli sugestia państwa jest taka, żeby nie budować szkoły przy ulicy Berylowej, to na to mojej zgody nie ma. Ta szkoła jest dla mieszkańców niezwykle potrzebna. Ten model finansowania, czy ta metoda, którą pani skarbnik omawiała i za chwilę odpowie jeszcze na te pytania, jest standardową formułą stosowaną przez inne samorządy. Ona pozwala nam dzisiaj zaangażować się w ten projekt inwestycyjny. Jeśli mamy tego nie robić, to musimy poczekać na uwolnienie się środków własnych, które jako wkład własny w projekty z udziałem środków europejskich są dzisiaj zamrożone. Pani skarbnik – proszę bardzo.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Wydawało mi się, że ja bardzo dokładnie omawiałam na komisjach, ale jeszcze raz państwu powtórzę, jaka konstrukcja jest na sfinansowanie szkoły przy ulicy Berylowej. I chcę powiedzieć, że nigdy nie powiedziałam, że zarobi na tym wykonawca – nie, nie wykonawca, a bank, proszę państwa, ponieważ to bank tak naprawdę sfinansuje w tym pierwszym etapie realizacji tejże inwestycji. Już w przedmiocie zamówienia te warunki będą określone, polegające na tym, że wykonawca będzie mógł złożyć ofertę wtedy, kiedy będzie już miał też wstępne uzgodnienia z bankiem. Oczywiście wykonawca... zamawiający zawrze umowę z wykonawcą na realizację inwestycji, łącznie z finansowaniem. Wykonawca będzie miał również umowę na wykup wierzytelności z bankiem, a miasto będzie miało umowę z bankiem na spłatę. Oczywiście, w przedmiocie... Panie radny, proszę nie denerwować się, naprawdę jest to dobra konstrukcja, sprawdzona przez wiele samorządów. W przedmiocie zamówienia, żeby włączyć hamulec oprocentowania, czyli marżę na sfinansowanie tejże inwestycji, będzie zapis, że marża nie może przekroczyć jednego punktu procentowego, plus WIBOR oczywiście; będzie to stałe oprocentowanie. W tej chwili mamy wszystkie kredyty oparte na stałym oprocentowaniu, takie, jakie... przepraszam, na zmiennym oprocentowaniu, przepraszam, zmienne oprocentowanie, czyli WIBOR plus marża; marża jest tą stałą częścią kosztu finansowego, a więc koszt finansowy będzie pod kontrolą Urzędu Miasta. To nie będzie tak, że będzie nie wiadomo ile ten koszt wynosił. Założyliśmy – ja to państwu powiedziałam, jakie zostały zrobione założenie – że WIBOR będzie się kształtował na poziomie 2%... Ale ja to omawiałam na Komisji... 2% plus założenie, to maksymalny, że będzie 1%, czyli 3% może być maksymalne oprocentowanie. WIBOR trzymiesięczny w tej chwili utrzymuje się od dłuższego czasu 1,73, a więc do wyliczeń założyliśmy te 2%, że być może w tych następnych latach ta stawka będzie wyższa. A więc wykonawca dostanie wynagrodzenie, proszę państwa, za roboty budowlane. Koszt tej inwestycji jest szacowany na ok. 50 mln zł. Koszt finansowy około 4,5 mln zł jest szacowany.

Okres karencji do 2020 roku, czyli od 2020 roku miasto spłaciłoby w czterech ratach kwotę należną za wykonanie tejże inwestycji. To jest w wpf-ie zapisane, ja to państwu nawet mówiłam, w której pozycji, jaka to jest dokładnie kwota – 2021, 2022, 2023 rok byłaby dokonana spłata. Oczywiście, jeżeli takiej oferty nie będzie, przetarg nie może dojść do skutku, czyli jednocześnie i warunki finansowe, i warunki, jeśli chodzi o realizację inwestycji, czyli tej części budowlanej, muszą być zgodne ze specyfikacją, jaka jest już przygotowana. I oczywiście ten hamulec, proszę państwa, że nie może to być więcej marży, jak 1%, będzie w przedmiocie zamówienia określony, także nie będzie tutaj dowolności dla instytucji finansowych i zakładamy, że to będą tylko i wyłącznie instytucje, które są oparte na przepisach prawa bankowego, a więc nie może się zdarzyć, że nie wiadomo jaki podmiot wykupi tę wierzytelność. Przystąpią do tego, mam nadzieję, te największe banki, które mogą sfinansować to zadanie i udzielić tego okresu jeszcze karencji, czyli zaczniemy spłacać od 2020 roku, to co pan prezydent powiedział, pozostawienie tej możliwości miastu na dofinansowanie projektów, które mogłyby być jeszcze dofinansowane ze środków europejskich, byłoby wskazane, być może miastu uda się jeszcze uzyskać, tak jak w poprzedniej kadencji, środki europejskie z tej drugiej perspektywy, dlatego też jest to taka propozycja, żeby skorzystać z innego źródła finansowania, a dać jeszcze szansę na finansowanie ze środków ewentualnie pożyczonych w przyszłości w roku i w latach następnych, żeby miasto mogło jeszcze aplikować o środki europejskie. I jeszcze raz to powtórzę: nie zarobi tutaj wykonawca, ale instytucja finansowa, tak samo, jak na kredycie, prawda – jeżeli kredyt miasto zaciąga w banku, to jest to oczywiście też oprocentowany kredyt, marża jest taka, jaka wychodzi z przetargu, czyli z oferty złożonej. Nie może być tutaj 1%, bo by nikt nie wygrał, prawda, więc musi być... myślę, że będzie kilka ofert i to będzie poniżej 1% i są banki, które zapewne będą w stanie taką operację sfinansować. Także wykonawca dostanie tyle, ile będzie kosztowała szkoła, czyli koszt budowy szkoły, natomiast bank oczywiście tę swoją marżę – WIBOR plus marża – to ten koszt finansowy, jaki poniesie miasto, ale przypadnie tej instytucji, która sfinansuje, czyli tak naprawdę to niewielka jest, proszę państwa, tu różnica między kredytem a bankiem, ale mamy możliwość odroczenia w czasie do 2020 roku tej spłaty, mamy możliwość pozostawienia miastu jeszcze sięgania po środki, które mogłyby dofinansować inne zadania niezbędne do zrealizowania w najbliższym czasie w mieście. Nie wiem, czy ja to jasno już powiedziałam. Będą tu trzy umowy, proszę państwa: umowa na wykonawstwo, umowa na wykup wierzytelności i mowa na spłatę. One muszą... w specyfikacji będzie wszystko określone: w jakim terminie musi być zawarta umowa na wykup wierzytelności i w jakim terminie, bo to będą trzy wiążące się umowy, trzecia umowa na spłatę wierzytelności. One wszystkie muszą być zawarte i muszą być spójne ze sobą, te trzy umowy. Mamy tam określony czas, do 30 dni musi być jednocześnie zawarta umowa między bankiem a miastem na spłatę, a więc będzie to taka transakcja określona tymi trzema umowami i one będą ze sobą spójne, będziemy mieć nad tym kontrolę, będziemy uczestniczyć również w komisji przetargowej, będziemy wiedzieli, jaką ofertę przygotowuje wykonawca i jaką propozycję złoży bank, który chciałby sfinansować to zadanie. Dziękuję.”

Radny P. Breś „Mogę dopytać, panie przewodniczący jeszcze? Dopytać mogę?”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Cały czas chodzi o finansowanie tej szkoły? No to proszę.”

Radny P. Breś „Chciałbym zapytać, czy zadłużenie miasta, w którym momencie wzrasta w takim razie w momencie zaciągnięcia zobowiązania, czy od 2020 roku?”

Skarbnik I. Szumlak „Zadłużenie miasta wzrasta już w roku 2017 – jest to pokazane, ja to mówiłam na komisjach – o 2 mln już w tym roku, bo będziemy spłacać odsetki, w 2018 roku i w następnym też już cała kwota, kiedy będzie już zrealizowana inwestycja. Oczywiście, że zadłużenie miasta wzrasta. To jest, proszę państwa, zobowiązanie, które będzie zaewidencjonowane i jest to do spłacenia zobowiązanie. Tak, oczywiście, będzie to pokazane w każdym roku w wpf-ie i jest już to pokazane w tej propozycji zmiany wpf-u, bo przecież ta propozycja jest państwu już przedstawiona i w uchwale budżetowej, i w wpf-ie, i oczywiście ta kwota zobowiązania zwiększa zadłużenie miasta. Nie ma tu nic do ukrycia. Jest to zobowiązanie miasta.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Proszę, jeszcze pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Ja bym prosił pana prezydenta, jest pan dyrektor Nahuluk, żeby wyjaśnić sprawę, czy jest możliwość wykonania inwestycji, o którą wniosko-wałem w budżecie i którą pan przyjął, jako autopoprawkę, ze względów formalnych, bo nie chcę zostać tutaj posądzony przez mieszkańców, że najpierw ich prośbę spełniłem, a teraz wycofuję się z tego. Czy jest możliwość remontu tego boiska przy wspólnocie Nałkowskich 84? Bo z tego, co mi pan dyrektor już od paru dni mówi, nie ma takiej możliwości. Chciałbym, żeby pan to potwierdził, bo chciałbym być wiarygodny w stosunku do mieszkańców. Dziękuję.”

Prez. K. Żuk „Zanim pan dyrektor się wypowie, to ja panu mogę potwierdzić, że nie dopuszczę do wydatku publicznego przy braku uregulowania stanu prawnego, bo jest to naruszenie dyscypliny budżetowej. Nie wolno nam tego zrobić. Regionalna Izba Obrachunkowa nam to zablokuje. Ale, panie dyrektorze, o tych zwrotach, zagrożeniu zwrotem – proszę bardzo.”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Arkadiusz Nahuluk „Szanowny Panie Przewodniczący... (usterka techniczna mikrofonu) Nie będzie mi dane chyba dzisiaj mówić, nie udało się. Jeszcze raz. Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Ja już wielokrotnie mówiłem, że jeżeli chodzi o temat zwrotu, jest to bardzo delikatna sprawa, dlatego że to, co pan prezydent powiedział, Regionalna Izba Obrachunkowa i NIK od wielu lat stoją na stanowisku, że jakiegokolwiek wydatki na terenach, które są zagrożone zwrotem, nie tylko w których toczą się procedury zwrotowe, jest naruszeniem dyscypliny finansów publicznych. I tak, panie radny, dokładnie w tym obszarze, w którym pan mówił, również w tym obszarze, w którym od wielu lat wnioskuje pan radny Popiel, toczą się postępowania zwrotowe. Jesteśmy w tamtym obszarze – ja nie pamiętam dokładnie działek – ale jesteśmy tam na różnym etapie, m.in. na etapie już kasacji w Naczelnym Sądzie Administracyjnym i dopóki nie skończą się te postępowania, nie będzie zgody na jakiegokolwiek

inwestycje w tym obszarze, bez względu na to, czy to będzie Budżet Obywatelski, czy to będzie Budżet Zielony, czy to będzie inicjatywa mieszkańców.

Proszę państwa, ja bym chciał tutaj również wyjaśnić, że biorąc pod uwagę inicjatywy – czy państwa radnych, czy obywateli naszego miasta – my dokładnie grunty weryfikujemy; jeżeli nie mamy wiedzy o tym, czy one są zagrożone, czy podlegają ustawie o nieruchomościach w obrębie zwrotu weryfikujemy w momencie, kiedy taka inicjatywa, na przykład z Budżetu Obywatelskiego, wygra, dlatego że jest bardzo dużo wniosków i nie ma fizycznej możliwości sprawdzenia w jednym krótkim czasie wszystkich terenów. Dlatego zdarza się, i może się zdarzać, również w tym roku, że na etapie, kiedy projekt zostaje zakwalifikowany do wykonawstwa przez komórki gminy, wówczas my dokładnie analizujemy, sprawdzamy w księgach wieczystych, sprawdzamy we wszystkich dostępnych dokumentach, również w Urzędzie Wojewódzkim, we wszystkich archiwach, i dopiero wówczas jest nasza ostateczna decyzja. Więc jest nieraz tak, panie radny, że – z przykrością muszę stwierdzić – nawet po wygraniu, czy po tej inicjatywie my musimy wstrzymać te inwestycje lub nieraz po prostu, proszę państwa, w trakcie trwania głosowania nad budżetem obywatelskim po prostu normalnie wpływa wniosek o zwrot, nawet, jeżeli on jest nieuzasadniony, potem się okaże, taki wniosek wstrzymuje jakiegokolwiek procedowanie w zakresie inwestycji. Jeżeli ktokolwiek będzie miał jakieś dodatkowe pytania, ja zapraszam, każdemu wyjaśnimy i do konkretnych działek się ustosunkujemy. Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Ten problem, jak państwo się zresztą domyślicie, dotyczy całej Polski, jest on coraz trudniejszy dla samorządów, ale również dla Skarbu Państwa – mamy przykład słodowni przy al. Unii Lubelskiej, która się rozsypie, zanim się ureguluje stan prawny, czego oczywiście byśmy sobie nie życzyli. Reprezentując samorządy, czy korporacje w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu zgłaszaliśmy na ręce ministra Błaszczaka, ja osobiście również, pani premier na spotkaniu, że potrzebne jest szybkie uregulowanie prawne i to się da zrobić. Mamy tu konkretne propozycje. Skarb Państwa działałby również we własnym, dobrze pojmowanym interesie, ale nie ma takiego projektu zmian ustawowych, które pozwoliłyby inwestować na nie swoim, bo to do tego by się sprowadziło, z jednoczesnym zabezpieczeniem tych nakładów. Z ubolewaniem to stwierdzam.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Nie widzę więcej pytań, możemy chyba zatem przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Z autopoprawką oczywiście, tak. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? A pani radna chce, żeby powtórzyć, czy możemy zapisać do protokołu? – (**Radna M. Suchanowska** „Proszę o powtórzenie.”) – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały wraz z autopoprawką? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, przy 16 głosach „za”, (0 „przeciw”), 11 głosach „wstrzymujących się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 682/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 29](#) do protokołu

Ad. 10. 10. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 621/XXIV/2016 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 21 GRUDNIA 2016 ROKU W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 846-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 846-2](#)) stanowi załącznik nr 30 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to uchwały zmieniającej uchwałę nr 621/XXIV/2016 Rady Miasta Lublin z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie wieloletniej prognozy finansowej (druk nr 846-1) wraz z autopoprawką (druk nr 846-2). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania – nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 18. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, przy 18 głosach „za”, (0 „przeciw”), 9 „wstrzymujących się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 683/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu

Ad. 10. 11. OKREŚLENIA WYSOKOŚCI OPŁATY ZA POBYT W OŚRODKU WCZESNEJ INTERWENCJI DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 849-1](#)) stanowi załącznik nr 32 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości opłaty za pobyt w Ośrodku Wczesnej Interwencji dla osób z Problemem Alkoholowym i ich Rodzin (druk nr 849-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania – sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 19. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Przy 28 głosach „za”, (0 „przeciw”), 2 „wstrzymujących się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 684/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu

Ad. 10. 12. OKREŚLENIA ZADAŃ Z ZAKRESU REHABILITACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, NA KTÓRE PRZEZNACZA SIĘ ŚRODKI PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W 2017 ROKU

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 858-1](#)) stanowi załącznik nr 34 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to przyjęcie uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2017 roku (druk nr 858-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania – nie widzę. Proszę o określenie tematu. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 20. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie – 29 głosami „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 685/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu

Ad. 10. 13. SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI ZADAŃ Z ZAKRESU WSPIERANIA RODZINY I SYSTEMU PIECZY ZASTĘPCZEJ NA TERENIE MIASTA LUBLIN W 2016 ROKU ORAZ PRZEDSTAWIENIE POTRZEB ZWIĄZANYCH Z REALIZACJĄ ZADAŃ Z TEGO ZAKRESU

Przedmiotowe sprawozdanie ([druk nr 859-1](#)) stanowi załącznik nr 36 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny projekt – jest to sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej na terenie Miasta Lublin w 2016 roku oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadań z tego zakresu (druk nr 859-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. Proponuję w takim razie, aby w protokole obrad w tym punkcie porządku znalazł się zapis, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej na terenie Miasta Lublin w 2016 roku oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadań z tego zakresu.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem

AD. 10. 14. USTALENIA ROZKŁADU GODZIN PRACY APTEK OGÓLNODOSTĘPNYCH W MIEŚCIE LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 842-1](#)) stanowi załącznik nr 37 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych w mieście Lublin (druk nr 842-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania – nie widzę. Proszę o określenie tematu w takim razie.

Głosowanie nr 21. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, przy 25 głosach „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 686/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu

AD. 10. 15. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI KASYNA GRY W LUBLINIE PRZY UL. KOWALSKIEJ 5

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 843-1](#)) stanowi załącznik nr 39 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Kowalskiej 5 (druk nr 843-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan przewodniczący Zbigniew Jurkowski.”

Radny Z. Jurkowski „Ja chciałbym poprosić państwa radnych o poparcie projektu tej uchwały, gdyż samą decyzję podejmie Minister Finansów, a chciałbym powiedzieć, że jeżeli chodzi o samą Lubelszczyznę, mamy bardzo wielu turystów i jak gdyby możliwość pójścia do kasyna jest dla ludzi bardzo ważna. Poza tym jest kwestia, że jeżeli Lublin nie będzie miał kasyna, na województwo przypadają 3 kasyna, w związku z czym te kasyna gdzieś będą, a chodzi o to, żeby były miejsca pracy, bo też... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Momencik, chciałbym dokończyć... Kasyna dają też bardzo dużą ilość miejsc pracy – ok. 70. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Nie widzę więcej zgłaszających się do głosu, możemy zatem chyba przejść do głosowania. Bardzo proszę... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia). Szanowni państwo, przed głosowaniem zwracam uwagę państwa radnych, że w tym jednym głosowaniu mamy rozstrzygnąć zwykłą większość głosów, czy opinia o lokalizacji jest pozytywna, czy negatywna. Spółka Estrada Polska Sp. z o.o. wnioskuje o pozytywne zaopinio-

wanie wskazanej lokalizacji. Jeśli jednak w tym głosowaniu większość z państwa radnych będzie przeciw pozytywnemu zaopiniowaniu lokalizacji, będzie to równoznaczne z podjęciem przez nas uchwały o wydaniu opinii negatywnej.”

Przew. Klubu PO J. Madejek „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „W przypadku równości głosów „za” i „przeciw” uchwała nie zostanie podjęta.”

Przew. Klubu PO J. Madejek „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej – chciałem poprosić o 10 minut przerwy dla Klubu.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk – poza mikrofonem „To nie jest... Głosowanie nie było zarządzone, o co chodzi, żadne głosowanie. Ale nawet nie jest zarządzone głosowanie, no to jak?”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo...”

Przew. Klubu PO J. Madejek „Dobrze, po zakończeniu tego punktu.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziesięć minut dla Klubu Platformy Obywatelskiej.”

Przew. Klubu PO J. Madejek „Po zakończeniu tego głosowania, bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Ja przepraszam bardzo – ma być ta przerwa, czy przewodniczący wnioskuję o przerwę dla Klubu?”

Przew. Klubu PO J. Madejek „Panie przewodniczący, po tym przegłosowaniu prosimy o 10 minut przerwy, po tym punkcie.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dobrze. Szanowni państwo, jak tak, to rozpoczynamy głosowanie w takim razie. Temat jest określony.

Głosowanie nr 21a. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia; **Radny J. Madejek** „Nie działa przycisk, w ogóle nie miałem kontrolki.”) – Mamy wynik 15:14. Czy pan chce, żebyśmy powtórzyli głosowanie, czy możemy zapisać do protokołu? – (**Głosy z sali** „Do protokołu.”).”

Radny J. Madejek „Proszę o powtórzenie głosowania.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o powtórzenie głosowania.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, po ogłoszeniu wyników nie możemy powtarzać głosowania. Został ogłoszony.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Przewodniczący zgłaszał w trakcie, ja przewodniczącego zapytałem, czy wystarczy, w związku z tym, co widzimy, że zapiszę do protokołu...”

Radny T. Pitucha „Ale zaraz, zaraz, chwileczkę, panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „...czy chce powtórzenia – powiedział, że chce. Bardzo proszę o powtórzenie głosowania.”

Radny P. Breś „Wynik się pokazał...”

Radny T. Pitucha „Ja tylko przypomnę, że pan powiedział „Wynik jest 15:14. Czy mam powtórzyć głosowanie”. No, bez przesady, to jest w protokole.”

Radny J. Madejek „Dobrze, niech będzie do protokołu, nie ma problemu.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dobrze, ja w takim razie podaję to do protokołu, aczkolwiek było to pytanie skierowane do radnego, który w trakcie zgłasza swoje zastrzeżenia. Bardzo proszę o zapisanie do protokołu. Ogłaszam 10 minut przerwy dla Klubu.”

[Uchwała nr 687/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu

Po przerwie:

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Szanowni Państwo! Ze względu na przedłużające się dyskusje, ogłaszam przerwę obiadową do godziny 15.40. Dziękuję. Tak, przerwa obiadowa do godziny 15.40.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Szanowni Państwo!”

Ad. 10. 16. WYDANIA OPINII NA LOKALIZACJĘ KASYNA GRY W LUBLINIE PRZY UL. KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 29

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 868-1](#)) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Jesteśmy w nowym punkcie – podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii na lokalizację kasyna gry w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście 29 – Spółka Casino Sp. z o.o. wnioskuje. Czy są głosy w dyskusji? – (**Głos z sali** „Nie ma.”) – Tak samo, ja w poprzednim głosowaniu, jednym głosowaniem rozstrzygamy o pozytywnej, bądź negatywnej opinii. Jeżeli większość z państwa opowie się za, to będzie to pozytywna opinia, jeżeli będzie większość przeciw, będzie to opinia negatywna. Bardzo proszę o określenie tematu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 22. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia, poza mikrofonem) – Powtarzamy w takim razie głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Zbliżamy kartę, ewentualnie podnosimy rękę. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? – (**Radny M. Banach** „Panie przewodniczący, proszę o powtórzenie, bo nie zadziało. Świeci się czerwone, a najpierw mrugało zielone.”) – Proszę o powtórzenie głosowania. Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 12 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” wniosek uzyskał wymaganą większość i uchwała tym samym została podjęta.”

[Uchwała nr 688/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu

Ad. 10. 17. NADANIA NAZWY SKWEROWI POŁOŻONEMU W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 867-1](#)) stanowi załącznik nr 43 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin – jest to tzw. skwer adw. Stanisława Kalinowskiego. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, w takim razie możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 23. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 28, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła tę uchwałę. Bardzo prosimy panią przewodniczącą Beatę Stepaniuk-Kuśmierzak, aby pozdrowiła Okręgową Radę Adwokacką od Wysokiej Rady.”

Radna B. Stepaniuk-Kuśmierzak „Oczywiście, panie przewodniczący. Okręgowa Rada na kolejnej sesji osobiście podziękuje, natomiast w tym miejscu ja bardzo, bardzo państwu radnym wszystkim dziękuję za to pozytywne głosowanie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

[Uchwała nr 689/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 44](#) do protokołu

AD. 10. 18. NADANIA NAZWY SKWEROWI POŁOŻONEMU W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 869-1](#)) – projekt grupy radnych stanowi [załącznik nr 45](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin – projekt grupy radnych – jest to tzw. skwer Grażyny Chrostowskiej. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Darku, zgłaszasz się, czy nie, bo nie wiem? Bardzo proszę, pan radny Dariusz Jezior.”

Radny D. Jezior „Ja bym poprosił o głos. Ponieważ... Panie Prezydencie! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Czcigodni Goście! Chciałem... Ponieważ projekt ten staje już po raz czwarty chyba pod obrady i chciałbym coś przeczytać, jeśli mogę:

*Dzień ten taki właśnie, jak "Niepokój" Szopena,
Ptaki nisko kołują nad ziemią. Niespokojne,
Spłoszone z gniazd swych. Nadstuchują...
W przyrodzie cisza. Ciepło, jak przed burzą.
Z zachodu płyną niskie, ciemne chmury.
Przyczajony lęk w sercu. Tęsknota, tęsknota...
Chcę chodzić po rozmokłych, po dalekich drogach,
Słuchać szumu wichrów, łović oddech wiosny,
Czuć najgłębiej, odnaleźć ciszę miłości,
Idę, nie znajduję, wciąż zmieniam i wracam.
Gdzieś daleko zostały chałupy wieśniacze,
Chmury co poszły na wschód,
I na wschodniej stronie,
Stoją drzewa samotne, ciemne, pochylone,
w wicherze stoją i ciszy,
Chwiane niepokojem.*

Jest to ostatni wiersz napisany przez Grażynę Chrostowską. Napisała go 18 kwietnia 1942 roku, mając 21 lat. Chciała żyć, chciała przeżyć miłość. Chciała chodzić po rozmokłych, dalekich drogach... Tego dnia, kiedy pisała ten wiersz „Niepokój”, została rozstrzelana ze swoją siostrą Apolonią w Ravensbrück.

Chciałem poprosić was, aby nadać nazwę temu skwerowi z okien, którego... na który patrzyła z okien swego domu. Chciałbym prosić was, żeby tej

młodej dziewczynie, która tak pięknie w wieku 21 lat pisała, a wiersz ten jest dla mnie tak dojrzłym, tak pięknym wierszem; chciałem was prosić, aby uhonorować tę młodziutką dziewczynę, która ze swoją siostrą rozstrzelana została 18 kwietnia 1942 roku w Ravensbrück, czyli za półtora miesiąca przypadnie 65. rocznica tego faktu. Jest szkoła im. Grażyny Chrostowskiej... – 75. przepraszam, jest szkoła im. Grażyny Chrostowskiej, cały edukacyjny profil tej szkoły jest oparty o osobowość tej młodziutkiej dziewczyny. Chciałem was prosić, abyśmy uhonorowali tę, jakże piękną, młodą poetkę. Bardzo was o to proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani radna Beata Stepaniuk.”

Radna B. Stepaniuk-Kuśmierzak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Tak się składa, że w żaden sposób nie chcę dyskutować nad życiorysem Grażyny Chrostowskiej, bo został on przytoczony w uzasadnieniu tej uchwały i nie sposób z nim polemizować. Natomiast ja mam dwie uwagi, takie może bardziej natury technicznej. To, o czym wspomniał pan Dariusz Jezior, czyli to, że szkoła im. Chrostowskiej jest i kiedy odwołamy się do takich czysto technicznych elementów, to jednak powinniśmy zwracać uwagę na to, żeby te nazwy się nie powielały, ponieważ one bardzo często nawet, nie wiem, Straż Pożarną, czy różne inne służby mogą wprowadzać w błąd. Jeżeli jest już szkoła, tak, jeżeli już funkcjonuje ta nazwa w przestrzeni publicznej, to myślę, że powielanie, tak jak mówię, nazw nie jest zasadne.

Natomiast rzecz druga, która tutaj w uzasadnieniu projektu uchwały państwa radnych, czytamy, że około 100 metrów od skweru znajduje się budynek przy ulicy Pochylej 5, w którym odbywały się konspiracyjne spotkania członków Korpusu Obrońców Polskich, którego członkiem była Grażyna Chrostowska. Fakt ten został zauważony przez radnych Rady Dzielnicy Dziesiąta i na ostatnim posiedzeniu, w którym miałam przyjemność uczestniczyć, radni ci zaproponowali, opiniując ten państwa projekt, zaproponowali, by upamiętnić Grażynę Chrostowską właśnie tablicą pamiątkową przy ulicy Pochylej, a jednocześnie aby plac ten nosił inną nazwę. Więc myślę, że upamiętnienie nawet w formie, tak, tablicy na ulicy Pochylej, też mam nadzieję, że dla państwa będzie wystarczające, a na pewno dla tej zacnej osoby także. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nikt nie wzywa karetki pogotowia, ani Straży Pożarnej, ani Policji do szkoły im. Chrostowskiej, tylko, jeśli już, to do szkoły im. Chrostowskiej, która znajduje się przy ulicy konkretnej, a nie do szkoły im. Chrostowskiej, ponieważ w czasie zgłoszenia wypadku, czy katastrofy, nie ma czasu na takie rzeczy, jak nazywanie szkoły imieniem, tylko wzywa się do szkoły przy ulicy jakiejś, albo do miejsca przy ulicy jakiejś, więc tutaj nie będzie żadnego pomieszania i nie będzie zagrożenia, że ktoś – służby jakieś ratunkowe, czy taryfa wezwania w pobliże skweru Chrostowskiej – pojedzie do szkoły imienia Chrostowskiej, więc tutaj tego argumentu bym nie podnosił.

Druga rzecz to jest taka, że Wysoka Rada – nie pamiętam, kiedy, już kilka kadencji temu – uznając fakt, że Grażyna Chrostowska i jej rodzina byli związani z

dzielnica Dziesiąta w Lublinie, powinni... dobrze by było, gdyby mieli upamiętnienie w dzielnicy Dziesiąta. I wówczas – nie pamiętam, w którym roku to było – część ulicy Nowy Świat, bloki o numerach 30 A-H otrzymały nazwę ulicy... ulica została nazwana imieniem Grażyny Chrostowskiej – jest to taki łącznik od Nowego Świata. Niestety, ta nazwa została oprotestowana i została zmieniona tą uchwałą, nie ma jej dzisiaj, w związku z tym wydaje mi się, że po tym, co powiedział pan radny Jezior i po tym, kiedy każdy może zapoznać się z biogramem Grażyny Chrostowskiej, z jej poezją, ale także z działalnością jej rodziny, powinien zagłosować za projektem tej uchwały, aby plac, który jest placem wyjściowym z dworca kolejowego, w kierunku dzielnicy Dziesiąta właśnie, nosił nazwę tej młodej dziewczyny, zamordowanej w obozie koncentracyjnym. Tym bardziej, że to oczywiście to nie jedyne ofiary Niemców z dzielnicy Dziesiąta – kilkanaście osób, mężczyzn, głów rodzin z dzielnicy Dziesiąta zostało zabitych w Oświęcimiu, ponieważ byli legionistami, żołnierzami, patriotami i tak, jak od wielu lat już, od kiedy jestem radnym, apeluję o to, żeby nazwy ulic w mieście, placów, mostów nosiły imiona bohaterów, a nie „Koziołka Matołka”, czy „Chwastów Polnych”, ponieważ to my kształtujemy także poniekąd odbiór, czy świadomość mieszkańców miasta poprzez nazwanie ulicy. Bo jeśli ulica ma się nazywać „Chwastów Polnych”, to może jest ładna to nazwa i chwasty czasami są ładne, ale my powinniśmy dbać o bohaterów, szczególnie, że Grażyna Chrostowska była związana z Lublinem, podobnie, jak przed chwilą pan Kalinowski, który także był związany z Lublinem bardzo mocno. W związku z tym argumenty, żeby nazwać ten plac, ten skwer jakoś inaczej, oczywiście można przyjąć i jest odpowiednia liczba głosów, i możemy oczywiście to przyjąć. Także apeluję o to, abyśmy nazwali ten skwer imieniem Grażyny Chrostowskiej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych? Bardzo proszę, pan przewodniczący Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę Państwa! Nie ma w uzasadnieniu tej uchwały listu, który napisała do mnie pani dyrektor Barbara Oratowska z Muzeum Martyrologii Pod Zegarem. Ten list był taki dziwny, przyszedł do mnie chyba na Twitterze, albo na jakimś takim internetowym komunikatorze i gdzieś mi zaginął, także nie mogłem go pokazać, natomiast w tym liście wyraziła wprost bardzo takie wielkie poparcie ze strony Muzeum, które upamiętnia losy polskich, tutaj lubelskich naszych bohaterów – Muzeum Martyrologii, tak; wyraziła poparcie dla tej idei, mówiąc nawet o całej rodzinie Chrostowskich, która była zaangażowana w walkę zbrojną, w walkę konspiracyjną, za Lublin przecież, bo walcząc za Ojczyznę zmagali się ci ludzie w Lublinie.

Druga rzecz, w nawiązaniu do głosu pani radnej Beaty Stepaniuk – według mnie to właśnie, że jest szkoła Grażyny Chrostowskiej, to jest wartość dodana tego skweru, bo pani dyrektor Łapińska ze szkoły właśnie imienia Chrostowskiej... również rozmawiałem z nią – no, już dosyć dawno temu - w momencie, kiedy pierwszy raz składaliśmy ten wniosek i wyraziła też wielkie zainteresowanie i taką chęć współpracy szkoły, środowiska szkoły w aktywizacji tego miejsca, tego skweru. Już sobie wyobrażała uroczystość jego otwarcia z udziałem tej młodzieży i planowaliśmy, kiedy właściwie nadać imię temu skwerowi, żeby można było te uroczystości jakoś tak zgrać, sprzęgnąć. Muszę podkreślić, że jeden z głosów na Radzie Dzielnicy Dziesiąta wprost powiedział, jedna z osób wypowiadających się, że ma dosyć

po prostu martyrologicznych nazw, nazewnictwa, i dlatego głosuje przeciw – takie głosy też były. Tutaj bym się odwołał akurat do argumentacji Piotra Gawryszczaka, bo wydaje mi się, że jest bardzo właściwa, na miejscu i chciałbym właśnie, żebyśmy upamiętniali bohaterów tak naprawdę, bo oni coś mówią ludziom młodym, którzy po nas przyjdą, coś będą mówić. Poza tym to jest także naprawdę, moim zdaniem, fajne, że Lublin chwali się nie jakąś znaną w Polsce postacią dla osób, które wychodzą z dworca, tylko właśnie postacią na wskroś lubelską, bardzo mało znaną, a jednak wartościową i niosącą za sobą jakieś przesłanie – przesłanie patriotyczne, przesłanie poetyckie. Wydaje mi się, że jest wiele argumentów na to, żeby ten skwer tak nazwać i powiem państwu, że jak zaczynaliśmy o tym rozmawiać, to miałem kilka innych nazw, przekonał nas tak naprawdę Piotr Gawryszczak na Klubie, że tę nazwę, właśnie to imię należy temu skwerowi nadać. Teraz coraz bardziej jestem do tego przekonany. Nie wiem, czy znajdzie ona państwa poparcie tutaj, natomiast proszę o to. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos?”

Głos z sali „Głosujmy, głosujmy.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, jeszcze pan mecenas.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Tylko uwaga techniczna – w podstawie prawnej tam będzie jeszcze „z późniejszymi zmianami”, bo ustawa o samorządzie gminnym ma zmiany, traktujemy to, jako czysto techniczna poprawkę.”

Radny T. Pitucha „Czyli rozumiem, że zgłaszamy to, jako autopoprawkę. Tak. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o określenie tematu. Czekam na wszystkich państwa radnych.

Głosowanie nr 24. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radny D. Jezior** „Chciałem bardzo serdecznie podziękować.”) – Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? (oklaski).

Radny P. Popiel „Ja chciałbym tylko podziękować kolegom radnym z całego serca. Będę pamiętać.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Póki nie ogłoszę, to jeszcze nie ma – 29 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – uchwała została podjęta.”

Radny P. Dreher „Ja również chcę podziękować kolegom radnym z PiS-u za głosowanie „za”. Dziękuję.” (śmiechy z sali)

[Uchwała nr 690/XXVII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 46](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Mamy kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin – tzw. skwer Oaza...”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Przepraszam, bo to jest bezprzedmiotowy...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli pan prezydent wycofuje ten projekt uchwały?”

Prez. K. Żuk „Wycofujemy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Projekt został wycofany.”

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 874-1](#)) stanowi załącznik nr 47 do protokołu

AD. 10. 19. NADANIA NAZWY SKWEROWI (DOT. MOSTU) POŁOŻONEMU W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 870-1](#)) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 48 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – w sprawie nadania nazwy skwerowi (*dot. mostu*) położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin – projekt grupy radnych (most Rotmistrza Witolda Pileckiego). Bardzo proszę, pan radny Margul.”

Radny B. Margul „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Zgłaszam wniosek formalny o zdjęcie tego punktu z porządku obrad i teraz uzasadnię państwu. Otóż, w toku zbierania opinii na temat tego...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, informuję pana, że jeżeli punkt jest już otworzony, nie jest pan w stanie zdjąć z porządku obrad, teraz może pan tylko i wyłącznie skierować do dalszych prac w komisji, albo odrzucić projekt, albo przegłosować.”

Radny B. Margul „Ja się zgłaszałem...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, nie, zgłosił się pan po rozpoczęciu punktu.”

Radny B. Margul „To w takim razie o skierowanie do komisji. tutaj przedstawię państwu uzasadnienie.

W toku debaty nad tą nazwą, w toku opiniowania w radach dzielnic i w komisji nazewnictwa, padły różne propozycje, inne propozycje nazw. Tutaj może jeszcze wrócę do tego, że jeżeli chodzi o samą postać Rotmistrza Pileckiego, nikt tutaj absolutnie nie ma żadnych wątpliwości, że jest to wybitna postać historyczna, i tutaj państwo nie muszą przekonywać. My tak naprawdę, głosując w ten, czy inny sposób nad uchwałą, głosujemy tak naprawdę nad nazwą, a nie nad życiorysem, bo tutaj życiorys Rotmistrza Pileckiego jest niepodważalny.

Natomiast w toku zbierania opinii, pojawiły się z samych rad dzielnic różne propozycje i wychodząc naprzeciw propozycjom mieszkańców, została przygotowana uchwała grupy radnych. Ze względu na to, żeby cała czynność formalna była dopełniona, proponujemy, żeby ta uchwała za miesiąc wróciła i stąd propozycja skierowania do komisji, żeby tymi projektami się równolegle zająć, żeby obie nazwy równolegle zaopiniować i podjąć decyzję. I tak naprawdę, tak jak mówię, podejmujemy decyzję co do samej nazwy, a nie co do życiorysu i prosiłbym o jakieś, powiedzmy, emocjonalne, czy... unikać jakichś takich emocjonalnych odniesień... bo nasza opinia co do postaci jest jednoznaczna. Dziś państwo podejmowaliście kilkakrotnie, w przypadku na przykład działkowców, mówiliście państwo, żeby patrzeć na opinie mieszkańców, więc jeżeli rady dzielnic negatywnie wypowiedziały się w kontekście tej nazwy, a zaproponowały inne, dlatego uważam, że zasadnym jest, żebyśmy opiniowali równocześnie, stąd taka propozycja. Także prosiłbym nie brać osobiście do postaci, bo nie oceniamy postaci, postać jest niepodważalnie wybitna. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym wnieść poprawkę do samego tytułu uchwały, projektu tej uchwały – chciałbym, aby był tam zapis, że jest to projekt uchwały w sprawie nadania nazwy mostowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublina, a nie skwerowi, ponieważ jest to most, a nie skwer. Także taką autopoprawkę składam.

Natomiast odnosząc się do wypowiedzi pana radnego Margula, chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. My zdejmujemy projekt tej uchwały już po raz któryś z kolei i za każdym razem są różne argumenty, tak? Wcześniej były argumenty, że nie opowiedziały się rady dzielnic, do których przylega ten most, teraz już mamy wypowiedź rad dzielnic – negatywne – oczywiście, ale opinia rad dzielnic nie jest wiążąca dla Rady Miasta Lublina, a... proszę państwa, no, jednak mimo wszystko chciałbym zwrócić uwagę na taki fakt: przy pierwszym podejściu, albo przy składaniu wniosku w sprawie nadania nazwy temu mostowi w Lublinie, przedstawiliśmy opinie wielu organizacji kombatanckich, bądź organizacji patriotycznych, które w Lublinie istnieją. Później także dotarły do nas podpisy, wiele podpisów mieszkańców Lublina, którzy popierają ten projekt. I teraz jeszcze chciałbym przekazać panu przewodniczącemu do „protokołu” – (**Głosy z sali** „Protokołu.”) – A ja chcę do „protokołu”, a nie do protokołu. Państwo możecie do protokołu, ja chcę do „protokołu” przekazać (śmiechy z sali) dwadzieścia kilka kart, na każdej karcie jest około chyba 23 podpisów, czyli w sumie blisko 500 podpisów, które zostały zebrane bez żadnej ingerencji – ani mojej, ani radnych projektodawców tego projektu uchwały podczas Marszu Żołnierzy Wyklętych, który odbył się w niedzielę 26 lutego w naszym mieście, no i to także jest głos mieszkańców naszego miasta – 500 osób, młodych osób, patriotycznie zaangażowanych. A ilu jest ludzi patriotycznie zaangażowanych, albo mniej zaangażowanych, ale patriotów w naszym mieście, którzy także by podpisywali taki projekt uchwały, gdyby do nich wyjść, ale nie chcieliśmy robić takiego nacisku na państwa, w związku z tym proponuję, abyśmy nie odsyłali tego projektu do komisji, tylko dzisiaj zdecydowali o tym, żeby patriocie – fakt, że takiemu patriocie ogólnopolskiemu, albo powiedziałbym europejskiego wymiaru, bo tak o nim piszą historycy, że to był w historii drugiej wojny światowej i wydarzeń powojennych jeden z najwybitniejszych ludzi w czasie tych zmagania dobra ze złem

– abyśmy nazwali Most Pileckiego i tak, jak przy nazwie skweru Grażyny Chrostowskiej, nazwa ma coś mówić. Za chwilę minie nam euforia związana z 700-leciem miasta Lublina, bo będzie 701. rocznica, i 800. będzie za sto lat i różne inne będą rocznice, a Witold Pilecki pozostanie jak gdyby w pamięci Polaków, także poprzez to, że w Lublinie będzie most jego imienia, tym bardziej, że proszę zwrócić uwagę – od 6 lat, dopiero od 6 lat obchodzone jest święto Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, a to już jest taka lawina, której nie da się zatrzymać, ponieważ młodzi ludzie identyfikują się z Inką, a pewnie i z Grażyną Chrostowską, i z wieloma innymi, ale także i z Witoldem Pileckim. I mówienie o tym, że to nie my, to rady dzielnic, a może jeszcze jakoś inaczej nazwiemy, to oczywiście możemy, tak? Możemy to wszystko zrobić, natomiast apeluję, tak jak przy skwerze Grażyny Chrostowskiej, nazwijmy ten most mostem Witolda Pileckiego i bądźmy z tego dumni, a teraz przekażę panu przewodniczącemu podpisy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja uważam, że zdejmowanie tego spod obrad dzisiaj, spod decyzji nie ma sensu, dlatego że mamy już wszystkie dane; kto chciał się wypowiedzieć, to się już do tej pory wypowiedział. I odsuwanie tego miesiąc później, niczego tutaj nie zmienia.

Natomiast, co do uzasadnienia mojego, powiem tak: jaki bohater, taki naród. Można to też odwrócić: naród może sobie wybrać bohaterów. Jeśli wybierzemy sobie takiego bohatera, jak Pilecki, no to myślę, że tutaj, jak tu wcześniej już padło, jest to zdecydowana jakby dysproporcja na niekorzyść nazwy 700-lecia, dlatego że ta nazwa mówi tylko o pewnym fakcie historycznym, nie ma w zasadzie żadnego emocjonalnego odnośnika. Co do Pileckiego, proszę państwa, ja spróbuję scharakteryzować jego postać, polemizując niejako z opiniami, które padły w trakcie „za” i „przeciw” w dyskusji, czy nazwać most jego imieniem, czy nie. Nazwisko Pilecki jest krótkie i bardzo dobrze się wymawia. A dlaczego to mówię? Dlatego, że padły takie stwierdzenia ostatnio, że na przykład nie nazwiemy ulicy imieniem Leonarda Zub-Zdanowicza, bo to jest za długie nazwisko i to się trudno wymawia i później będzie trudno wypełniać druki pocztowe z tego powodu, więc takie argumenty padały. No, tutaj akurat wydaje mi się, że tutaj, w tym przypadku ten argument nie ma racji bytu, chociaż przytoczę na przykład patronów ulic, bo tak mi od razu przyszło do głowy, dwóch chociażby: Aleksander Zelwerowicz – to jest 20 liter, natomiast Zub-Zdanowicz, jeszcze z pseudonimem, to jest 18 liter; Maria Curie-Skłodowska – tak samo jest 20 liter, tutaj jest 18. Więc akurat okazuje się, że mamy... Zresztą uważam, że to jest bzdurny co najmniej argument, żeby w ten sposób określać, kto może być bohaterem, albo patronem ulicy, a kto nie może być patronem ulicy.

Teraz jeszcze jeden argument, jaki padł na przykład... - (**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Ale na tej sali nie było takich argumentów. Skąd pan radny dyskutuje?”) – Ale były... Ja mówię o tej dyskusji, która się przetoczyła chociażby przez Zespół ds. nazewnictwa, przez rady dzielnic, przez opinie różnych środowisk patriotycznych. No, powołuję się na to. Akurat tutaj takie argumenty padły w Zespole ds. nazewnictwa, w którym mam przyjemność zasiadać, bo pan prezydent przychylnie ustosunkował się do mojego wniosku, żeby wejść do tego Zespołu.

Padł też taki argument, że bohater na przykład, który umarł we własnym łóżku, też nie może być – tutaj akurat to dotyczyło też Leonarda Zub-Zdanowicza, bo on nie dał się zabić, umarł we własnym łóżku. Natomiast, jeśli chodzi o Pileckiego, tutaj spełnia też te kryteria, bo został zamordowany przez komunistów, strzałem w tył głowy zresztą.

Jeśli chodzi o jeszcze jeden argument – mówi się, że jest ulica Pileckiego. No, owszem, jest ta ulica, tylko tak naprawdę to nie bardzo ktokolwiek wie, gdzie ta ulica jest, bo to jest taka naprawdę maleńka uliczka, to jest taki w pewnym sensie, można powiedzieć, nawet zaułek i wydaje mi się, że to jest pewnego rodzaju nawet, można by powiedzieć, kpina z bohaterstwa Witolda Pileckiego, zupełnie nieadekwatne do jego osobowości, do jego charyzmy.

Wracając jeszcze do tej nazwy – jak mówię, most 700-lecia, no, to jest taka nazwa oczywiście niebudząca żadnych kontrowersji w zasadzie, ale też nazwa, która ze sobą niczego nie niesie.

Jeszcze jedna jakby opinia, którą chcę przytoczyć. Ostatnio, w ciągu ostatnich dni obchodzimy po raz kolejny właśnie, czcimy Żołnierzy Wyklętych. Na ostatnim Marszu Żołnierzy Wyklętych padło takie stwierdzenie, że Witold Pilecki jest ciągle Żołnierzem Wyklętym w Lublinie, no i właściwie trudno tej opinii odmówić racji, bo jeśli są takie problemy, żeby most w Lublinie, jeden most w Lublinie obdarować mianem największego bohatera, bohatera dwóch totalitaryzmów, człowieka, który moralnie, można powiedzieć, pokonał faszyzm, ale też moralnie pokonał komunizm, no to jest naprawdę wielki problem. Ja, proszę państwa, powiem coś takiego: to Witold Pilecki daje nam szansę, aby splendor i charyzma jego bohaterstwa spłynęła na nas i podniosła nas moralnie. Nie zmarnujmy tej szansy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy? Bardzo proszę, radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Postaram się krótko. Chciałbym nawiązać do tej całej sytuacji, która się dzieje właśnie od kilku miesięcy i nawiązać do głosu pana radnego Marguła, do wniosku o przekazanie tego do komisji. Ja chciałem tylko w kwestii takiej formalnej powiedzieć, że rady dzielnic dostały do zaopiniowania projekt o nadanie nazwy mostu Rotmistrza Pileckiego, nie jakiejś innej nazwy. I akurat rada, na którą się chyba pan radny powołuje, Rada Dzielnic „Za Cukrownią” nie zaopiniowała negatywnie nazwy mostu Pileckiego, tylko powiedziała, że nie ma nic przeciwko tej nazwie, ale proponuje nazwę inną. Natomiast... Ja to rozumiem i ja to szanuję. Tylko w ten sposób, no, wydaje się, trudno jest jakby procedować nazewnictwo, bo tych pomysłów może być za chwilę ileś tam. I mi się nazwa „most 700-lecia podoba”, natomiast tak zastanówmy się z dłuższej perspektywy, przecież Lublin nie ma 700 lat, Lublin ma znacznie więcej lat – ktoś dzisiaj zwrócił na to uwagę. 700 lat ma data lokacji na prawie magdeburskim. My traktujemy 700-lecie, jako okazję wizerunkowo-PR-ową do tego, aby świętować i promować miasto, natomiast sama ta nazwa w sobie nie niesie zasadniczo jakichś wielkich przesłań. No, wiadomo, jest... – (**Radny D. Jezior** „Pierwsze osadnictwo w VI wieku chyba na Górze Czwartek...”) – ...przez analogię, chociaż bardzo negatywnie pojętą, były szkoły „tysiąclatki” kiedyś, tak, czy szkoły 30-lecia, to jest tego samego typu nazwa, chociaż oczywiście 700-lecie jest nam bliskie i na pewno jest czymś, co nas teraz pochłania.

Jest też wniosek a propos 700-lecia, wniosek, który jest znany panu prezydentowi, zgłaszany przez kilku radnych, przynajmniej do budżetu, projekt masztu 700-lecia pod Zamkiem; wiem, że pan prezydent pozytywnie ocenił ten projekt i również można się zastanowić, czy go realizować.

Natomiast, tak kończąc, powiem wprost, że szanowni państwo, my od tego projektu nie odstępimy, nie dlatego, że nie chcemy, tylko dlatego, że za tym projektem stoi już naprawdę w tej chwili bardzo duża grupa ludzi, która się sama organizuje, sama wychodzi z tą inicjatywą poparcia. Dzisiaj dołączyły jeszcze jakieś kolejne, zostały doniesione podpisy – Akademicki Klub Społeczno-Polityczny, chyba się to nazywa „Vademecum”, kolejna organizacja; przysłali nam Piłsudczycy, mamy zresztą te dokumenty, w tej chwili wszystkich nie wymienię, ale to już są naprawdę pokaźne środowiska, które za tym stoją. I oczywiście, panie radny, możemy jakby otwierać na nowo dyskusję, tylko pytanie, co powiedzieć tym ludziom, którzy tą nazwą zaczęli żyć, zaczęli za nią zabiegać i za nią chodzić – że „no tak, poczekajmy, bo może zrodzą się nowe nazwy i wtedy przegłosujemy”. Ja uważam, że po raz czwarty, kiedy ta uchwała stała na sesji, należy ją przegłosować, a nie po raz kolejny ją zdejmować. I nie będę już argumentował celowości nazwy. W moim przekonaniu najgłębszym Rotmistrz Pilecki był to człowiek, który położył swoje życie na ołtarzu Ojczyzny kilka razy co najmniej, on kilka razy po prostu zapłacił życiem. To, że mu się potem udało uciec, to, że mu się udało coś tam innego zrobić, prawda, to... - (**Głos z sali** – wypowiedź poza mikrofonem – niemożliwa do odtworzenia) - ...więc dlatego jest wart, bo pomimo tego, że to życie położył i jakby go nie stracił, po raz kolejny był gotowy to życie dla Ojczyzny oddawać. To jest po prostu wartość, której nie ma. Po prostu nie wiem, czy ktoś z nas zna takiego człowieka, który w ten sposób się zasłużył, niczego w zamian nie otrzymał, jak tylko śmierć z rąk katów.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Jezior.”

Radny D. Jezior „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Dużo wiemy o Rotmistrzu Witoldzie Pileckim, ale może jeden tylko jeszcze taki drobny fakt. To jest w pewnym sensie postać międzynarodowa, więc my mówimy o bohaterze naszym w kontekście bohatera Polski, o który wszyscy wiedzą, ale w pewnym sensie jest to postać międzynarodowa, gdyż Amerykanie uznali Witolda Pileckiego jako jednego z najodważniejszych ludzi drugiej wojny światowej. Podziw dla tego człowieka pochodzi także ze świata. I tak, jak z Grażyną Chrostowską, tak chciałbym państwa poprosić, aby poprzeć tę kandydaturę. To jest jeden z najodważniejszych ludzi drugiej wojny światowej, to jest TOP10, proszę państwa, TOP10 na świecie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan przewodniczący Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Koledzy, Koleżanki Radni! Ja podpisuję się pod tym wszystkim, co powiedział kolega Jezior, Pitucha, Gawryszczak, Brzozowski – dziękuję bardzo za te głosy – i to, co powiedział kolega radny Margul na samym początku, że tutaj nikt, jak pewnie siedzi, nie ma żadnych uwag do życiorysu i do samej osoby Rotmistrza Pileckiego i to zostało

na samym początku wybrzmiane. Proszę państwa, nie przekonujcie przekonanych, że ktoś miał taki życiorys, a nie inny, więc tutaj jest pełna zgoda. Chodzi jedynie o to, żeby z szacunkiem podejść też do rad dzielnic, które też mają jakieś inne propozycje i dlatego mamy ich nie przedyskutować? Zwłaszcza, że nie wszystkie rady dzielnic zaopiniowały pozytywnie, choć rzeczywiście, zgadzam się z radnym Gawryszczakiem, że to jak gdyby nie ma znaczenia, ważna jest opinia, ważna jest opinia i te opinie są, i okay. To, co też kolega radny podpowiada – mostu jeszcze nie ma, także spokojnie możemy zastanowić się i możemy jeszcze to skierować do komisji, do komisji przewodniczącego Marcina Nowaka, który na pewno pieczołowicie się, bo to pewnie chodzi o Komisję Kultury i Ochrony Zabytków, a znając przewodniczącego Marcina Nowaka, na pewno pieczołowicie i skrupulatnie zajmie się tym tematem i możemy tutaj w ręce przewodniczącego oddać ten temat. I uważam, że ten wniosek radnego jest zasadny. Proszę państwa, nie przekonujcie przekonanych, naprawdę, wiem, że 1 marca był marsz, że jest to Dzień Żołnierzy Wyklętych, wiem o tym doskonale, także naprawdę nie musicie tutaj przekonywać do życiorysu, bo znamy ten życiorys i doskonale rozumiemy argumenty państwa radnych. Chodzi też o szacunek dla rad dzielnic i pozwólmmy jeszcze to raz przedyskutować w komisjach. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, przewodniczący Ryba.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Proszę Państwa! Mi się wydaje, że trzeba troszkę odwagi. Jeśli ten projekt już kilka razy był procedowany i za każdym razem ściągającym, to motywem niechęci głosowania nie jest rada dzielnicy, bo możemy jeszcze pytać i rady dzielnicy, i różne inne elementy społeczne, które operują w mieście i tak w nieskończoność, tylko państwu ta nazwa, rozumiem, jeśli nie odpowiada, to sieje sprzeciw; jeśli komuś odpowiada, jest „za” i tyle, bo pamiętajmy, że to nie jest pierwszy raz, kiedy do tego wracamy, a państwo za każdym razem mówicie, co miesiąc, że należy się zastanowić i nic do Pileckiego nie macie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani radna Jaśkowska.”

Radna Anna Jaśkowska „Miałam się, proszę państwa, nie odzywać, ale w końcu nie wytrzymałam. Mam taką uwagę – znaczy, jakby tego Pileckiego trochę jakby położyć na wadze po drugiej stronie z Kolbem św. Maksymilianem, który też, prawda, pokazał bohaterstwo w obozie, no to trudno byłoby powiedzieć, kto z nich miałby tutaj przewagę, ale to jest zupełnie inna sprawa. Natomiast jest jedna, bardzo istotna rzecz, która może tu nie wybrzmiała, chociaż wszyscy o tym wiemy. Pierwsza sprawa to taka, że zasługa tego Pileckiego to jest taka, że przecież świat dowiedział się o tym straszliwym bezceństwie, jakie miało miejsce w tych obozach, prawda? Dowiedział się dzięki temu bohaterstwu tego jednego człowieka, który tam dobrowolnie poszedł. Ja mówię, jeśli teraz nie przegłosujemy, to ja po prostu piszę do Izraela, poruszę tam odpowiednie gremia, żeby tu... Ale to będzie dla nas wstyd, że dopiero na ich usilne jakieś, powiedzmy, prośby w mieście, które... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – No, nie, ale wyszło na świat, na światło dzienne, wyszła sprawa taka, że tam mordują m.in. Żydów, prawda? Bo świat o tym nie wiedział. Gdyby nie te raporty Pileckiego, to nie wiadomo, jaka

byłaby teraz przedstawiana prawda i tak wiemy, że jest przedstawiane zafałszowanie. Także myślę, że tutaj, jako to gremium władne zrobić coś takiego, jak nadać tę nazwę, powiedzmy, no, nie potrzebujemy nawet tych rad dzielnic, z uwagi na to, że przecież mieszkańcy nie mieszkają przy tym moście, nie mieszkają, przy moście nikt nie mieszka. Fajna jest nazwa – „most Pileckiego” – ładnie się to układa. Gdzie się spotykamy? Przy moście Pileckiego i tak dalej. I to gdzieś tam zapada w pamięć, i naprawdę byłoby nieźle, gdyby ta nazwa w naszym mieście nabrała tej sławy, takiego odniesienia. Tamtędy przecież będzie przechodzić mnóstwo młodzieży i tak dalej. W związku z tym, jak mówię, z jednej strony oczywiście rady dzielnic mają swoje zdanie, ale my też możemy mieć swoje zdanie. Jeśli słyszę, że państwo wszyscy docenicie tego człowieka, jeśli słyszę, że każdy jest za nim i tak dalej, to ja nie mogę zrozumieć, naprawdę nie mogę zrozumieć, w czym jest ten opór – powiedzcie mi państwo, w czym jest ten opór. No tak, żeby dokopać tej drugiej stronie? Chyba tylko o to chodzi?”

Radny D. Jezior „Jan Karski i Witold Pilecki, proszę państwa, to są te dwie postacie, które światu przekazały pewną wiedzę – Jan Karski i Witold Pilecki.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? W takim razie poddaję pod głosowanie wniosek pana radnego Margula. Do jakich komisji – Samorządności? I Kultury, tak? Do Samorządności i do Komisji Kultury. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Panie radny, do komisji których?”

Radny B. Margul „Panie Przewodniczący! Na pewno do Komisji Kultury, do Gospodarki Komunalnej i do Samorządności. – (**Głos z sali** „A Zdrowia?”).”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, czy ja mogę mieć jedno pytanie, w związku z tym?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Jakie były stanowiska komisji wymienionych przez pana radnego, jeśli chodzi o nazwę mostu Pileckiego?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Była tylko Komisji Gospodarki Komunalnej i Kultury, nie było Komisji Samorządności. – (**Głos z sali** „A Zdrowia?”).”

Radny P. Gawryszczak „A jakie są opinie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „W Komisji Gospodarki Komunalnej nie uzyskał wymaganej większości głosów, Komisja Kultury – nie uzyskał wymaganej większości głosów.”

Radny P. Gawryszczak „A to pech. A czy moglibyśmy także poznać uzasadnienie do stanowiska na przykład Zespołu ds. nazewnictwa w tej sprawie? Bo jeśli mamy...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie wiem, czy Zespół miał takie uzasadnienie. Bardzo proszę, jest z nami pani Danczowska – bardzo proszę.”

Przewodnicząca Zespołu ds. nazewnictwa ulic, placów publicznych Halina Danczowska „Nazywam się Halina Danczowska i mam przyjemność kierować Zespołem ds. nazewnictwa ulic i placów, a także teraz i mostów w mieście Lublin.

Proszę Państwa! Zespół, zgodnie z zarządzeniem i zgodnie z regulaminem opiniuje napływające wnioski, również inicjuje niektóre nazwy. Na ostatnim posiedzeniu opiniowane było kilka wniosków, i były to – dla mostu, tak, dla nazwy mostu: most Rotmistrza Witolda Pileckiego – „za” był 1 głos, „przeciw” – 6, „wstrzymujących się” – 2 osoby. Opiniowaliśmy w 9-osobowym składzie na 11-osobowy Zespół; most Lubelskich Artystów – „za” – 1 głos, „przeciw” – 6, „wstrzymujących się” – 2, łącznie 9; most Lubelskiego Rocka – był to już po raz drugi opiniowany – „za” było 0, „przeciw” – 8, przy 1 „wstrzymującym się”; most 700-lecia Lublina – „za” – 7, „przeciw” – 1 głos i „wstrzymujący się” – 1 głos. Opiniowaliśmy również most im. prof. Andrzeja Nikodemowicza – proszę, chwileczkę, proszę pozwolić mi się wypowiedzieć – most prof. Andrzeja Nikodemowicza, ale wstrzymaliśmy się, z uwagi na to, że jest to krótki okres, ale myślę, że w najbliższym czasie będziemy opiniować właśnie, jeżeli napłyną takie wnioski. Wniosek o nazwanie mostu 700-lecia Lublina był to wniosek Rady Dzielnicy „Za Cukrownią” i po prostu takie są wyniki głosowania.

Proszę państwa, ja wysłuchałam z wielkim zainteresowaniem zresztą głosów państwa radnych. Oczywiście z większością się zgadzam. To państwo, my opiniujemy, składamy projekty uchwał, ale to w państwa radnych cała ta odpowiedzialność o nazwanie jest zawarta. Także tyle tylko mam.

Chciałabym jeszcze z całą mocą podkreślić jeszcze, bo może o Zespole mało się mówi, a my bardzo ciężko pracujemy, bowiem każdy jeden wniosek jest w sposób bardzo dogłębny analizowany. I proszę państwa, chciałam powiedzieć, że jesteśmy Zespołem, ciałem społecznie działającym, wiadomo, ale jesteśmy zupełnie apolityczni. Jedynym naszym uzależnieniem to jest miłość do naszego miasta, do jego historii, tradycji, kultury i szacunek do mieszkańców. Zespół nie uzasadnia, opiniuje, także dyskusje, o których tutaj mówiono na ostatnim posiedzeniu, no to posiedzenie Zespołu to nie jest seminarium. Wiadomo, każdy życiorys ma swoje światłocienie i ja z największym szacunkiem odnoszę się do osoby Rotmistrza Zub-Zdanowicza i Zespół wydał taką opinię – nie mam wpływu na osoby głosujące. Taka była wydana opinia. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako że nie ma więcej głosów w dyskusji, poddaję pod głosowanie wniosek pana radnego Margula – bardzo proszę, wniosek o skierowanie do dalszych prac w Komisji Samorządności, Kultury i Gospodarki Komunalnej.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Powtarzamy. Jeszcze można przyłożyć... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia; **inny głos z sali** „Proszę powtórzyć... Pomyliłem się.”) – Panie radny, pana w ogóle nie było na stanowisku, o ile się nie mylę. Bardzo proszę... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Powtarzamy głosowanie. Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem? Bardzo proszę o zbliżenie kart. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 14 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła stanowisko w sprawie wniosku pana radnego Margula o skierowaniu do dalszych prac w trzech komisjach.”

Ad. 10. 20. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIAN MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ I – OBSZAR PÓŁNOCNO-WSCHODNI W REJONACH ULIC: JAŁOWCOWEJ I DOŻYNKOWEJ ORAZ ULICY NIEPODLEGŁOŚCI

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 878-1](#)) stanowi załącznik nr 49 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I – obszar północno-wschodni w rejonach ulic: Jałowcowej i Dożynkowej oraz ulicy Niepodległości. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa radnych głosuje – (muzyka w tle) – za podjęciem przedmiotowej uchwały. Dziękuję, kto jest „przeciw”? – (**Głos z sali** „Nie pali się...”).

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? – (**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Panie przewodniczący, ktoś zagłusza sesję, muzykę jakąś ktoś włączył.”) – Szanowni państwo, 24 głosy „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 691/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu... Bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Można?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Chciałbym prosić o zdjęcie z porządku obrad punktu na druku nr 861-1 w sprawie wydzierżawienia nieruchomości – wymaga to jeszcze analizy prawnej, trafi to w późniejszym okresie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 861-1](#)) stanowi załącznik nr 51 do protokołu

AD. 10. 21. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 862-1](#)) stanowi załącznik nr 52 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 27. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? – (**Radny R. Prus** „Panie przewodniczący, ja głosowałem...”) – A czy może być do protokołu?

18 „za”, 5 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – uchwała została podjęta. Pan radny Prus chciał głosować „przeciw”.

[Uchwała nr 692/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu

AD. 10. 22. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁEMU ZARZĄDCY NA ODDANIE W UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 863-1](#)) stanowi załącznik nr 54 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy na oddanie w użyczenie części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Jest moment, czy nie ma momentu? – (**Głosy z sali „Nie”**) – W takim razie proszę o głosowanie bez dyskusji.

Głosowanie nr 28. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 29 „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 693/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 55 do protokołu

AD. 10. 23. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 864-1](#)) stanowi załącznik nr 56 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (druk nr 864-1). Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 29. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? – (**Radny T. Pitucha** „Wniosek formalny, panie przewodniczący.”) – Przy 18 „za”, 7 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” uchwała została podjęta.”

[Uchwała nr 694/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 57 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Chciałbym zgłosić wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Poddajemy wniosek pod głosowanie.

Głosowanie nr 30. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem o zmianę porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 26 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta wprowadziła punkt do porządku obrad. Będzie to punkt przed Wolnymi wnioskami i oświadczeniami.”

AD. 10. 24. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 865-1](#)) stanowi załącznik nr 58 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin (druk nr 865-1). Czy są jakieś głosy w dyskusji? Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę. Poddajemy projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 31. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Przy 28 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” uchwała została podjęta.”

[Uchwała nr 695/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 59 do protokołu

Ad. 10. 25. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE W POBLIŻU UL. LESZCZYNOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 866-1](#)) stanowi załącznik nr 60 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie w pobliżu ul. Leszczynowej (druk nr 866-1). Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – jest sprzeciw. Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Nabrałem pewnych wątpliwości, muszę powiedzieć, ponieważ rozmawiałem z przewodniczącym Zarządu Dzielnicy Sławinek, który to dowiedział się w dniu wczorajszym ode mnie, iż taki projekt uchwały jest przygotowany. Chciałbym jednak dać tutaj czas na możliwość zapoznania się z tym dokumentem przez Radę Dzielnicy. Ja doskonale zdaję sobie sprawę, że ta propozycja uchwały, ten dokument wcale nie musi być zaopiniowany przez Radę, ale chciałem usłyszeć, co Rada Dzielnicy sądzi na ten temat. Jako, że spotykają się za tydzień, to zgłosiłbym tutaj taki wniosek, żeby to poddać jeszcze pod ponowne obrady komisji, stosowanych komisji Rady Miasta – to na pewno było na Komisji Gospodarki Komunalnej, z tego, co pamiętam, chyba na Komisji Rozwoju też – do tych samych komisji, tylko po prostu abyśmy to na następnej sesji mogli procedować, po uwzględnieniu Rady Dzielnicy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy jest to jakiś wniosek?”

Radny P. Popiel „Tak, jest to wniosek oczywiście.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wniosek o co dokładnie?”

Radny P. Popiel „Wniosek formalny o odstąpienie od procedowania w dniu dzisiejszym i skierowanie do ponownej pracy w komisjach stałych.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale w których komisjach?”

Radny P. Popiel „Tak, jak było, czy na pewno Gospodarki Komunalnej...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Budżetowa, Rozwoju, Gospodarki Komunalnej?”

Radny P. Popiel „Tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, jest wniosek o skierowanie do dalszych prac w komisjach.

Głosowanie nr 32. Kto z państwa radnych głosuje „za” wnioskiem o skierowanie do dalszych prac w komisjach? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Bardzo proszę, powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem? Bardzo proszę. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 13 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Nie chcę odnosić się znowu do wystąpień moich przedmówców, ale chciałbym poprosić, żeby pan dyrektor powiedział króciusieńko na temat tej działki. Jest to działka, która ma 200 m², która służy do poprawy warunków mieszkaniowych i komunikacyjnych dla spółdzielni mieszkaniowej, więc co to za zdejmowanie. Panie prezydencie, jakby dyrektor mógł wyjaśnić. Można o to było zapytać na komisji, sprawa jest naprawdę prosta. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Zostało zdjęte, bo państwo przegłosowaliście. Pan dyrektor Nahuluk.”

Głosy z sali „Nie, nie zostało...”

Prez. K. Żuk „Aha, no to pan dyrektor Nahuluk, proszę bardzo, niech pan wyjaśni.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Faktycznie, pan radny Daniewski ma rację. Państwo miesiąc temu podejmowaliście uchwałę podobnej treści, podobnej wielkości działka, obok na ulicy Wiązowej. W tamtym roku podejmowaliście państwo decyzję zarówno w zakresie części ulicy Wiązowej, jak i ulicy Leszczyńskiej, tzw. zdjęcie statusu drogi. Było to robione w tym celu, bo Spółdzielnia Unia jeszcze w tamtym roku rozpoczęła porządkowanie tego terenu w celu zagospodarowania go przez jednego właściciela, bo Spółdzielnia Unia jest właścicielem tych wszystkich działek. Myśmy postawili warunki, że będzie to możliwe w uzgodnieniu z Zarządem Dróg, jeżeli Spółdzielnia Unia przedstawi nam tytuły prawne do trzech nieruchomości, której są właścicielami prywatni, bo nie chcieliśmy i nie mamy takiego prawa do pozbawiania właścicieli nieruchomości dojazdu, jeżeli on jest. Spółdzielnia Unia sukcesywnie dokonała na swój koszt podziałów tych działek, wystąpiliśmy o zniesienie kategorii drogi publicznej, ale również podjęła działania zakończone sukcesem, są umowy przedwstępne, o czym my piszemy tutaj, w uzasadnieniu, akty notarialne zakupu tych działek, które korzystały z tej drogi. Również Spółdzielnia uzyskała warunki zabudowy już dla całego terenu w celu zagospodarowania tego terenu. I tak, jak tutaj pan radny Daniewski zauważył, rozmawiamy o 200 metrach, bo tylko tyle metrów Gmina Lublin tam posiada i te działki faktycznie zostaną sprzedane w celu polepszenia działek sąsiednich i zagospodarowania całości terenu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako że nie ma więcej głosów w dyskusji, poddam projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 33. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 19 „za”, 6 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 696/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 61](#) do protokołu

Ad. 10. 26. POZBAWIENIA STATUSU POMNIKA PRZYRODY

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 873-1](#)) stanowi załącznik nr 62 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie pozabawienia statusu pomnika przyrody. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 34. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 17 „za”, 3 „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 697/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 63 do protokołu

Ad. 10. 27. PRZYJĘCIA PROGRAMU OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI BEZDOMNYMI ORAZ ZAPOBIEGANIA BEZDOMNOŚCI ZWIERZĄT NA TERENIE MIASTA LUBLIN NA 2017 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 875-1](#)) stanowi załącznik nr 64 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Lublin na 2017 rok. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 35. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? – (**Radna M. Suchanowska** „Przeciw mi się włączyło.”) – To powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 22 „za”, 2 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 698/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 65 do protokołu

Ad. 10. 28. ZMIANY STATUTU ZESPOŁU OŚRODKÓW WSPARCIA W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 880-1](#)) stanowi załącznik nr 66 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Zespołu Ośrodków Wsparcia w Lublinie. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 36. Kto z państwa jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 24 „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 699/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 67 do protokołu

Ad. 10. 29. STANOWISKO W SPRAWIE ZMIANY USTAWY PRAWO FARMACEUTYCZNE

Przedmiotowy projekt stanowiska ([druk nr 881-1](#)) stanowi załącznik nr 68 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – przyjęcie stanowiska w sprawie zmiany ustawy Prawo farmaceutyczne. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 37. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 20 „za”, 0 „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” Rada

[Stanowisko](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 69 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt...”

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, jeśli można, w imieniu członków Komisji Zdrowia dziękuję za pomyślne głosowanie i proszę pana przewodniczącego o niezwłoczne przesłanie do Ministra Zdrowia stosownego stanowiska. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, dziękuję.”

AD. 11. INFORMACJA O GOSPODAROWANIU MIESZKANIOWYM ZASOBEM GMINY LUBLIN W 2016 R.

Przedmiotowa informacja ([druk nr 872-1](#)) stanowi załącznik nr 70 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt, w zasadzie informacja o gospodarowaniu mieszkaniowym zasobem Gminy Lublin w 2016 roku. Jeżeli nie będzie sprzeciwu proponuję, aby Rada przyjęła tę informację do protokołu, iż zapoznana się – nie widzę sprzeciwu, tak też zrobimy.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 12. SPRAWOZDANIE Z PRACY SPOŁECZNEJ KOMISJI MIESZKANIOWEJ ZA OKRES 2.01.2016 R. - 31.12.2016 R.

Przedmiotowe sprawozdanie ([druk nr 871-1](#)) stanowi załącznik nr 71 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – sprawozdanie z pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej za okres 2.01.2016 r. - 31.12.2016 r. Jeżeli nie ma sprzeciwu, to przyjmujemy zapis do protokołu, iż zapoznaliśmy się ze sprawozdaniem. Proszę.”

Radny T. Pitucha „Można wnieść uwagę?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Radny T. Pitucha „Właściwie nie będę wnosił uwagi do tego, jednak uważam, że ta Komisja bardzo dużo robi, bardzo dużo pracuje, natomiast forma sprawozdania, jaka została przedłożona, nie pokazuje nic, a zwłaszcza wniosków, jeżeli chodzi o potrzeby mieszkaniowe miasta Lublin i to jest niestety... Nie powiedziałem tego na komisjach, więc nie będę tego zgłaszał do protokołu jako takiego, tego, który przyjmujemy, natomiast wolałbym, żeby efektem wielkiej pracy tej Komisji były jednak jakieś sugestie dla Rady, co powinno się w polityce mieszkaniowej zmienić. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, radny Bielak.”

Radny E. Bielak „Chcę państwu powiedzieć, że w wakacje mieliśmy ze Zbyskiem około 40 wizyt, pisały media, że mieliśmy wakacje, a Komisja Mieszkaniowa nie miała wakacji, i tam jest w sprawozdaniu za mało, bo 80, czy ileś wizyt, które były, to razy trzy pomnożyć, bo po 3-4 razy jeździliśmy. Pani kierownik po prostu tak napisała, ja też zwracałem uwagę, żeby więcej tych informacji było, bo to nie odzwierciedla na pewno, natomiast przez Urząd przeszło ponad 1000 wniosków, grubo, i pracowaliśmy, spotkania są częste, czasami 2-

3 razy w miesiącu i wizyt jest bardzo dużo. I też panie prosiły, żeby jakiś samochód służbowy, bo starsze panie są w Komisji, żeby od czasu do czasu przynajmniej pan prezydent dał, żeby po prostu nie... bo jeżdżenie z jednego końca na drugi i chodzenie starszych pań wieczorami, bo często trzeba wieczorami, żeby tych ludzi zastać. Taka prośba Komisji całej była. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej uwag, to przyjmę, że Rada zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem i taki będzie zapis w protokole. Dobrze. Widzę, że jest zgoda.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem

AD. 13. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowa informacja ([druk nr 860-1](#)) stanowi załącznik nr 72 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny - Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to Rada przyjmie, iż zapoznała się z tą informacją – nie widzę sprzeciwu, więc taki zapis przyjmujemy.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 14. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Mamy kolejny punkt – Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta. Bardzo proszę, jakie są wnioski? Bardzo proszę, radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zgłosić wniosek do przewodniczących komisji, do których został odesłany projekt uchwały w sprawie nazwania mostu Pileckiego, aby na posiedzeniach komisji, na których będzie rozpatrywana kwestia nazwy mostu im. Witolda Pileckiego, zaprosić patriotów, m.in. w związku Piłsudczyków, ze Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, z Vademecum, które...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale my jesteśmy w punkcie Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta.”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam, panie przewodniczący, myślałem, że jesteśmy w Wolnych wnioskach i oświadczeniach... Nie, nie było...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy są jeszcze jakieś propozycje do tego?”

Radny T. Pitucha „Proszę o wykreślenie radnego Piotra Popiela z Komisji Samorządności i Porządku Publicznego. I drugi wniosek – proszę o wpisanie Piotra Popiela do Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej.”

Radny P. Popiel „Ja tylko chciałbym podziękować, jeśli mogę, panu przewodniczącemu Jurkowskiemu, jak również całej... Ale podziękować można i wcześniej; za współpracę dwuletnią, jak również bardzo dziękuję za ten czas, który poświęcony był również na moje odpowiedzi wszelkim problemom, które zgłaszałem przez mieszkańców. Podziękowania szczególne w kierunku Policji, jak i Straży Miejskiej, oczywiście z uwzględnieniem pana dyrektora Ostrowskiego. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Zbyszku.”

Przew. Kom. SiPP Z. Jurkowski „Ja tylko też chciałem podziękować panu radnemu Popielowi za dużą aktywność na Komisji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale jeszcze pan radny Popiel jest w tej Komisji, panie przewodniczący. Czy pan mecenas Dubiel chciałby też z jakiejś komisji, bo podnosi rękę? (żart) – (**Mec. Z. Dubiel** „Nie, nie jestem radnym...”) – Ale może pan chce gdzieś? (żart).

Bardzo proszę, mamy w takim razie dwa wnioski. Pierwszy – rozpoczynamy głosowanie o to, iż z Komisji Samorządności i Porządku Publicznego rezygnuje radny Popiel. W takim razie określamy temat.

Głosowanie nr 38. Kto z państwa radnych głosuje „za” przyjęciem rezygnacji pana radnego Popiela ze składu Komisji Samorządności i Porządku Publicznego? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Przy 24 „za”, 3 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada przyjęła rezygnację pana radnego Popiela, przy wahaniach, ale jednak „za” pana przewodniczącego Daniewskiego. I teraz czas na laudację, panie przewodniczący Jurkowski. A już, to dobrze, już.

Mamy kolejny wniosek o przyjęcie pana radnego Popiela w skład Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 39. Kto z państwa radnych głosuje „za” przyjęciem w skład Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej pana radnego Popiela? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Przy 28 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada przyjęła chęć udziału pana radnego Popiela w składzie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Wobec tego podjęliśmy uchwałę o treści następującej:

Uchwała Rady Miasta Lublin z dnia 2 marca 2017 r. w sprawie zmian w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin – tutaj podstawa prawna.

§ 1. 1. Przyjmuje się rezygnację radnego Piotra Popiela z członkostwa w Komisji Samorządności i Porządku Publicznego. 2. Do składu Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej wybrany został radny Piotr Popiel.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Podpisał Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk.”

[Uchwała nr 700/XXVI/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 73 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu...”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Jeśli można tylko przywitać pana radnego w Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej – witamy i zapraszamy do jakże merytorycznej pracy w tej tak ciężkiej i trudnej na te czasy Komisji.”

Radny P. Popiel „Postaram się służyć swoją osobą. Dziękuję.”

AD. 15. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt– Wolne wnioski i oświadczenia. Bardzo proszę, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Powtarzam swoje wnioski, aby przewodniczący komisji, do których został odesłany projekt uchwały w sprawie nazwania mostu Piłeckiego, zaprosili osoby, które uczestniczyły przy zbieraniu podpisów, czyli przypomnę: Związek Piłsudczyków na przykład przysłał swoje stanowisko, Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Vademecum, czyli Klub KULowski studencki i nie wiem, kto tam. No, to Fundacja im. Kazimierza Wielkiego, Lubelska Brygada ONR – (**Głos z sali** „ ONR...”) – i co tam jeszcze, nie wiem, ale bardzo proszę o zaproszenie przedstawicieli.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Kolejny punkt. Po wolnych wnioskach i oświadczeniach... A, jeszcze pan radny, przewodniczący Jurkowski chciał zabrać głos w ramach wolnych wniosków, tak rozumiem.”

Radny Z. Jurkowski „Ja tak króciutko. Chciałem zaprosić wszystkich państwa radnych, szczególnie tych, którzy mają na pierwsze imię i na drugie Zbigniew, ale poza tym też wszystkich państwa radnych, na VII Zjazd Zbyszków, który odbędzie się 17 marca o godzinie 16.00 w Trybunale Koronnym. Bilet wstępu jest coś dla domu dziecka – czekolada za 2 zł wystarczy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Niechybnie ci, którzy mają na drugie Zbigniew, się pojawią.”

AD. 15. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, jakże istotnego dla dzisiejszego porządku.

Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XXVI sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję wszystkim państwu za udział w tych obradach.”

Protokołowali:

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Piotr Kowalczyk

/-/ Karolina Jakubowska

/-/ Sebastian Bielaszewski